

Dziś dodatek „Gazety Prawnej”: Wszystko o urlopach w 2005 roku



w sobotę z Dziennikiem
film na płycie VCD!



WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA GŁÓWNA
im. Josepha Stalina
CZYTELNIWA ZEGOSIM
80-806 Gdańsk, ul. R. 15/6
T 301-444 444

Dziennik Bałtycki

Nakład 55 059 egz.
nr 137 (18 425)
Indeks 350028
Rok wydawania 61
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

TRÓJMIASTO

środa 15 czerwca 2005 r.

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

jutro
z Dziennikiem
Sport
magazyn

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Atlas Pomorza

Dziś ósma część atlasu
i kupon konkursowy!



Partner wydania

TYLKO Z DZIENNIKIEM BAŁTYCKIM

Założ firmę na Słowacji

Przejrzyste prawo podatkowe
oraz niskie podatki
to zachęty dla inwestorów



Michael niewinny

Ława przysięgłych uwolniła
Jacksona od wszystkich 10
zrzucanych mu czynów



PORTFEL POMORZA

TEMAT DNIA

Gdańsk. „Solidarność” na ekranie

WAŁĘSA GRA U WAJDY



Fot. Grzegorz Mielczak

Lech Wałęsa z Andrzejem Wajdą na planie filmu „Solidarność”.

Trynastu polskich reżyserów uczci zbliżając się 25. rocznicę Sierpnia 1980 realizacją filmu pn. „Solidarność”. Autorem projektu jest Andrzej Wajda. Do współudziału reżyser zaprosił m.in. Krzysztofa Zanussiego, Feliksa Falka, Juliusza Machulskiego, a także filmow-

ców młodszej generacji – Małgorzatę Szumowską, Piotra Trzaskalskiego, Andrzeja Jakimowskiego. Wszyscy oni mają pełną swobodę w obieraniu tematów i form swoich nowel.

Wczoraj Wajda kręcił w Gdańsku własną część filmu, do której zaprosił Lecha Wałęsę.

W innej części dzieła Jerzy Domański ukazuje postaci Macieja Grzywaczewskiego i Arkadiusza Rybickiego, którzy w roku 1980 spisali w Stoczni Gdańskiej 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

Henryk Tronowicz
Czytaj na str. 3

Gdynia. Wizyta Juszczeki i Kwaśniewskiego Prezydenci na szczycie

Prezydenci Polski, Aleksander Kwaśniewski, i Ukrainy, Wiktor Juszczenko, już zapowiedzieli, że przyjadą do Gdańska na obchody 25-lecia podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”. Wszystko wskazuje jednak na to, że na Pomorzu po raz pierwszy zjawia się już za dwa tygodnie. 30 czerwca mają uczestniczyć w polsko-ukraińskim szczycie gospodarczym, który będzie zorganizowany w Gdyni.

– Wiktor Juszczenko potwierdził już oficjalnie swoją obecność – usłyszeliśmy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Również Kancelaria Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego poinformowała,



Fot. PAP/AP

że głowa państwa ma na 30 czerwca wpisaną Gdynię w swoim kalendarzu.

– Bardzo się cieszymy, że nasze miasto zostało wybrane na miejsce tego spotkania – mówi prezydent Gdyni, Wojciech Szczurek.

Michał Lewandowski
Czytaj na str. 6

Gdańsk. Proces prezesa grupy Lotos Bez przeprosin

WGdańsku rozpoczął się cywilny proces prezesa Grupy Lotos, Pawła Olechnowicza (na zdjęciu). Pozwali go do sądu krewni trzech śmiertelnych ofiar wybuchu paliwa w rafinerii w 2003 roku, o których prezes powiedział w wywiadzie radiowym, że są winne tej tragedii.

Czytaj na str. 4



Fot. Robert Kwaśniewski

R E K L A M A

LEXUS

Carter
Gdańsk Oliwa



nowy hybrydowy RX400h

272

konie mechaniczne

7,6

sekundy do 100Km/h

751

Nm momentu obr.

8,1

litrow na 100 kilometrów

zapraszamy na
jazdy testowe

tel. 340 22 22
www.carter.pl

TOYOTA
Pracownia serwisowa
Toyota Bank Polska S.A.
Toyota Leasing Polska Sp. z o.o.

opinie@prasabalt.gda.pl

Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... myślą o sobie. Jeżeli Kaszubi mają swój język, to dlaczego nie mogą mieć swojej partii? Jestem za!

internauta Rednełoh

DENERWUJE MNIE

... kolejny podział. Nadmiar partii tylko pogłębia różnice, dzieli nawet bliższych sobie ludzi. Partia Kaszubów to kolejny sztuczny twór!

Niezadowolona ... za co płacimy? Zwracam się z ogromną prośbą o „przycięcie” organizatorów obchodów solidarnościowych i TVP, by udzielono ostatecznej odpowiedzi. Bo nie wiem, za co płacę abonament?! Ewentualnie pozostały jeszcze TVN i Polsat... Ale jak tu nie skorzystać z takiej promocji, organizując największą w muzycznej historii Polski produkcję koncertową?...

Czytelnik

... nie uwierz! Jestem człowiekiem w miarę cierpliwym. Najpierw 7 lat czekałem na rozpoczęcie budowy A-1, podobnie jak inni mieszkańcy Pomorza. Później poinformowano nas, że brakuje dokumentów. Później, że brak podpisu, bez którego sprawy administracyjno-biurowe – jak każdy wie, najistotniejsze w każdej sprawie – nie zostaną sfinalizowane. Minister Kurylik, któremu zaufałem, jakoś przycichł. A dopóki ciężki sprzęt nie zacznie pracy w umówionym miejscu, nie uwierzę w „językowe” obietnice. A jeśli nie ruszymy w tym roku do wczesnej jesieni, nie ruszymy długo po tym terminie i staniamy się zaściankiem kraju. Bez dobrej infrastruktury jesteśmy po prostu bez szans. A jakie będzie to miało konsekwencje społeczne, ekonomiczne i gospodarcze, lepiej nie pisać.

internauta student

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

DZIS

Świątę: Jolanta, Bernard



Zachmurzenie zmienne. W ciągu dnia możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1004 hPa

JUTRO

Świątę: Justyna, Alina



Zachmurzenie zmienne. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1006 hPa

KRESKA DNIA



Rys. Henryk Sawka

Pod naszym patronatem. Archiwum „S”

Pamięć pomnika

Niezwykły album przyniósł do naszej redakcji pan Edward Kleim z Gdańska. Niezwykły, bo sam go zrobił, wyszukał zdjęcia, zebrał relacje. Album dotyczy historii pomnika Poległych Stoczniovców w Gdańsku, placu Solidarności, na którym stoi pomnik oraz ludzi związanych z tymi miejscami.

– To jedyny egzemplarz – mówi pan Edward. – Jestem emerytowanym inżynierem architektem, od początku byłem z „Solidarnością”.

50-stronicowy album pełen jest zdjęć i osobistych wspomnień. Opisuje okres

lat 1981-1989. Edward Kleim sam zbierał relacje świadków narodzin panny „S”, sam też wykonał wiele zdjęć, które są teraz w albumie.

– Muzeum „Solidarności” jest bardzo potrzebne, ludzie mają wiele pamiętek, które chcieliby tam przekazać – nie ma wątpliwości pan Edward. – Sam mam na przykład pokazać kolekcję znaczków „S” do wpinania, które chętnie bym przekazał.

Z albumem pan Edward na razie nie chce się rozstać. Przygotował go bowiem w jednym egzemplarzu, z którym jest mocno związany. (ml)

Pomóżcie

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” od lat gromadzi, przechowuje i udostępnia materiały archiwalne dokumentujące historię związku. Jeśli w Państwa posiadaniu są fotografie, bibuła czy inne archiwalia, to bardzo prosimy o przekazanie ich do archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Uratujemy wspólnie pamięć o „S”.

Materiały można przekazywać:

■ Osobiście – w siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ul. Władysława 24, 80-855 Gdańsk, pok. 015 w przyziemiu od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 – 16.30 (tel. 308 43 92).

■ Pocztą – odbiorca pokrywa koszty przesyłki.

■ Pracownicy archiwum odbierają też materiały z miejsc wskazanych przez przekazujących.

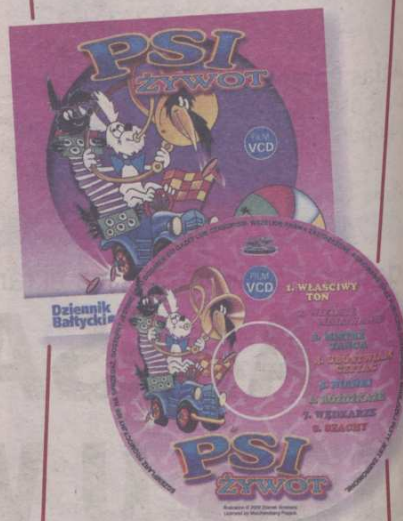
■ W redakcji „Dziennika Bałtyckiego” – Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.



Album dokumentujący historię pomnika Poległych Stoczniovców w Gdańsku.

Fot. Przemek Świdnicki

już w sobotę z Dziennikiem kolejna płyta z nowej serii
DOBRANOCKI WSZECH CZASÓW



PSI ŻYWOT

w rewelacyjnej cenie
3,50 zł plus cena gazety

Płyta będzie dołączona do części nakładu „Dziennika Bałtyckiego”

W każdą sobotę
z filmami



Specjalna oferta
tylko dla Prenumeratorów

Prenumeratorzy mogą kupić w oddziałach „Dziennika Bałtyckiego” płyty z Dobranockami Wszech Czasów („Przemyślenia i Muchomorka”, „Proszę słońce” i „Wędrowki Pyzy”) w cenie **3,50 zł** 2,50 zł

UWAGA: Przy zakupie należy okazać dowód dokonania opłaty prenumeraty.

Informacje: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

25-lecie „Solidarności”. Andrzej Wajda kręcił film w Gdańsku Człowiek z nadziei

Andrzej Wajda kręcił wczoraj w Gdańsku zdjęcia do własnej noweli filmowej, która będzie częścią zespółowego dzieła pn. „Solidarność”. Realizację tego pomysłu podjęto z okazji zbliżających się obchodów rocznicy Sierpnia 1980 roku. Na film składają się będą prace trzynastu reżyserów. Szykuje się hit.

Gwiazdą numer jeden w noweli reżyserowanej przez Wajdę jest Lech Wałęsa. Wczoraj, wchodząc na plan zdjęciowy, pan prezydent zagadnął reżysera rzeczowo o to, czego odeń oczekuje, jaką ma grać rolę? Wajda z uśmiechem odparł: – Ależ, panie prezydencie, niech pan gra swoją własną rolę!

Publiczność zobaczy w noweli Wajdy również znakomitych artystów – Krystynę Jandę, czyli Agnieszkę z filmów „Człowiek z marmuru” i „Człowiek z żelaza”, a także Jerzego Radziwiłowicza, który w pierwszym z tych filmów zagrał postać Mateusza Birkuta, robotnika kładącego cegły przy wznowieniu Nowej Huty, a w drugim, rozgrywającym się w Stoczni Gdańskiej w dniach historycznego strajku – kreował dwie role: ponownie Birkuta, a równocześnie jego syna – młodego stocznika Macieja Tomczyka.

Mimo pięknej słonecznej pogody wczorajsze zdjęcia powstawały nie w plenerze nad Motławą, lecz w ciemnej sali gdańskiego kina Neptun. Realizacja odbyła się pod klucz! Wajda bowiem nie zgodził się na obecność dziennikarzy na planie.

– Treść filmu to rozmowa między Wałęsą a dwójką aktorów dotycząca m.in. tego, czy i w jakiej formie powinien powstać film „Człowiek z nadziei” jako kontynuacja poprzednich dzieł Wajdy



Miroslaw Waga (na zdjęciu po lewej) wprowadził 30 sierpnia 1980 roku Andrzeja Wajdę na teren Stoczni Gdańskiej i mimochodem spytał reżysera: – A nie mógłby pan zrobić filmu o nas, o strajku? – Wczoraj obaj spotkali się po latach w gdańskim kinie Neptun.

Fot. Grzegorz Mehring

„Człowieka z marmuru” oraz „Człowieka z żelaza”. Podczas spotkania trójka bohaterów etudy zastanawia się także nad tym, co zostało z „Solidarności” po 25 latach – powiedział kierownik produkcji filmu Kamil Przelęcka.

Wypowiadając się następnie przed gronem przybyłych do Neptuna dziennikarzy, Wajda wspominał ideale i triumf „Solidarności”. Jednym tchem jednak nadmienił, że w realizowanej noweli nie pominiemy tych społecznych ideałów, które w latach późniejszych zostały zagubione. Być może – zaznaczył artysta – dojrzała koncepcja Lecha Wałęsy, który kiedyś mu sugerował, aby zabrać się za film „Człowiek z nadziei”.

Henryk Tronowicz



Krystyna Janda i Jerzy Radziwiłowicz (oboje na zdjęciu) wraz z Lechem Wałęsą pojawiają się w filmie Wajdy.

Fot. Grzegorz Mehring

Trzydzieści nowel

Andrzej Wajda wystąpił niedawno z inicjatywą nakręcenia filmu „Solidarność”. Film ubogaci zbliżające się obchody 25. rocznicy Sierpnia 1980. Na dzieło to złożyły się nowele realizowane przez trzynastu reżyserów. Jedną z nich przygotowuje Andrzej Wajda. Projekt wszedł w końcową fazę realizacji. Pierwsza projekcja filmu odbędzie się na pokazie specjalnym w czasie sierpniowych uroczystości w Gdańsku. W sierpniu pokaże ją także TVP. Premiera kinowa nastąpi we wrześniu w czasie 30. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Gdańsk. Proces o łapówkę dla eksprezydenta Czy Jamroz może być niewinny?

Jeden z kluczowych świadków, który oskarża o łapownictwo eksprezydenta Gdańska Franciszka Jamroza, od wielu lat leczy się na chorobę psychiczną. Może to podważyć część zarzutów prokuratury, a w efekcie doprowadzić do uniewinnienia Jamroza.

55-letni Zbigniew Ś. zarzucił b. prezydentowi, że ten zażądał od niego w 1992 roku 10 tysięcy złotych łapówki w zamian za koncesję na sprzedaż alkoholu. Tymczasem od 1973 roku ten mężczyzna leczy się psychiatrycznie.

Chociaż proces toczy się od kilku lat, to sprawa dolegliwości Zbigniewa Ś. wyszła na jaw dopiero w ostatnich tygodniach. Do sądu Andrzeja Węglowskiego dotarła wieść, że w śledztwie z 2001 roku – gdzie podejrzanym był ten świadek – zeznający w nim dwaj psychiatrzy, zakomunikowali, że „Zbigniew Ś. od 33 lat cierpi na „dysfunkcję psychiczną”. W tym czasie nie leczył się systematycznie. Nie wiadomo więc, kiedy objawy choroby nasilały się. Sąd przesłuchał już oba psychiatrów oraz psychologa, którzy badali Ś. Sędzia Węglowski szukał kategorii odpowiedzi na pytanie, czy ten kluczowy dla sprawy świadek, obciążając

Jamroza, mógł konfabulować. Nie wiadomo, do czego eksperci przekonali sędziego. O tym będzie wiadomo po ogłoszeniu wyroku, który może spaść w najbliższych tygodniach.

Przypomnijmy wypadki, które doprowadziły Jamroza na ławę oskarżonych: w połowie minionej dekady do prokuratury zgłosił się gdański restaurator i sklepikarz z doniesieniami, że prezydent wymuszał od nich wpłaty dla zespołu muzyki dawnej Cappella Gedanensis. Gastronომowie starali się o pozwolenie na wyszynk alkoholu. Wytzywali w tej sprawie Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego. Bez wpłacenia pieniędzy na konto zespołu uzyskanie koncesji było praktycznie niemożliwe. Płacili różnie: od 200 do 1,5 tysiąca obecnych złotych. Tylko Zbigniew Ś. dotarł przed oblicze Jamroza. „100 milionów złotych (10 tysięcy nowych złotych – red.) załatwił problem” – miał mu powiedzieć prezydent.

W tym procesie jest jeszcze jeden wątek: łapówki w wysokości 80 tys. zł, której Jamroz miał żądać od kupców dominikańskich, którzy chcieli kupić od miasta gdańską Halę Targową.

Darek Janowski

Ślupsk, Ustka. Po emisji programu 997 Tylko hipotezy

Nadal nieznani są sprawcy zbrodni na Januszu Perłaku, biznesmenie branży obuwicznej z Ustki. Jego zwłoki wyłowiono z kanału portowego w Ustce na początku października ubiegłego roku. Jedną z hipotez mówi, że Janusz Perlak został zamordowany przez wieźnieli, którym był dłużny setki tysięcy złotych.

Sprawą zajął się również Michał Fajbusiewicz, twórca telewizyjnego programu „997”. W poniedziałek sprawę okrutnego morderstwa

pokaże TVP. Po emisji programu okazało się, że telefon 997 milcz. To – jak podkreślają autorzy cyklu – nie zdarza się często. Okazało się też, że rodzina (córka zamordowanego) nie chciała, aby materiał w ogóle nakręcono.

Po raz pierwszy spotkałem się z taką sytuacją, że rodzina nie wyraziła zgody na sfilmowanie sprawy – twierdzi Michał Fajbusiewicz, autor 997. – Zrobiliśmy to jednak na wyraźne życzenie prokuratury.

(klotz)

Skompletuj Atlas Pomorza! tylko z „Dziennikiem Bałtyckim”

Już jutro kolejna część atlasu i dziesiąty kupon konkursowy!



Zbieraj kupony i wygrywaj nagrody KONKURS!

Waż udział w konkursie, w którym można wygrać tygodniowy pobyt dla dwójki rodziców z dziećmi w ośrodku wczasowym na Kaszubach oraz 15 rowerów i 10 zestawów porcelany! By mieć szansę na zdobycie nagrody należy:

- Zebrać komplet kuponów konkursowych, które ukazują się codziennie, od poniedziałku 6 czerwca do piątku 24 czerwca na łamach „Dziennika”. (Uwaga: kolejne części „Atlasu Pomorza” ukazują się od poniedziałku do czwartku oraz w soboty, kupony ukazują się codziennie, także w piątki)
- Przesłać komplet kuponów do środy, 7 lipca br., pod adres: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk
- Spośród osób, które nadesłały zestawy kuponów, wylosujemy zwycięzców nagród. Listę nagrodzonych zamieścimy w sobotę, 9 lipca br., w „Dzienniku”.
- Gazety z kolejnymi częściami „Atlasu Pomorza” oraz kuponami konkursowymi można nabyć w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”. Tam także można się zapoznać z regulaminem konkursu.

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”
e-mail: biuro@bigautohandel.gda.pl

www.bigautohandel.gda.pl

Ustka, Gdynia. Lawina świadków Szkolił na lewo

Ponad 70 osób przeszukała już prokuratura wojskowa w Gdyni w sprawie chorążego sztabowego Krzysztofa O. Wojskowy jest komendantem Ośrodka Szkolenia Kierowców z Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Miał uprawiać prywatę podczas pracy. Jak wstępnie ustaliła prokuratura, w godzinach pracy szkolił prywatnych klientów. Według żołnierzy z jednostki, zlecał dodatkowo podwładnym prowadzenie zajęć w swojej prywatnej szkole jazdy.

Musimy jeszcze przesłuchać około 30 innych świadków – twierdzi kmr. ppor. Marek Piotrowicz, rzecznik Prokuratury Garnizonowej w Gdyni. – Potrwa to minimum trzy tygodnie. Wtedy prawdopodobnie postawimy zarzuty.

Chorąży przypuszczalnie odpowie za przekroczenie uprawnień i wykorzystanie zależności służbowej.

(klotz)

R E K L A M A

Agencja Kontakt - Grzegorz Furgo
zaprasza na

Wieczór Mistrzów Festiwalowa Gala Telewizyjna

VI Festiwal Dobrego Humoru



Magdalena Zawadzka, Jan Kociniak, Wiesław Michnikowski,
Wiesław Michnikowski, Włodzimierz Nowak,
Piotr Machalica, Andrzej Poniedziałki,
Tadeusz Suchocki, Andrzej Strzelecki

Opera Bałtycka, 25 czerwca 2005 r. godz. 19.00

Bilety: Agencja Kontakt 554-83-12, Opera Bałtycka 763-49-06
Z uwagi na rejestrację telewizyjną uprzejmie prosimy o punktualne przybycie

SKOK
Mecenas
kultury i sztuki



TOWARZYSTWO WARTOŚCIOWOŚĆ
WARTOŚCIOWOŚĆ WARTOŚCIOWOŚĆ

Dziennik
Bałtycki

103,7 FM Radio Gdańsk

ESKA / NORD

490203A



w piątek
z Dziennikiem

O prędkości 100 km/h

ciśnienie
atmosferyczne

↑ 1004 hPa

ciśnienie
atmosferyczne

↑ 1006 hPa

Gdańsk. Początek procesu prezesa Grupy Lotos

Bez przeprosin

Do rodziny jednej z ofiar wybuchu w Rafinerii Gdańskiej zadzwonił ktoś od prezesa Grupy Lotos Pawła Olechnowicza z propozycją: „Wycofajcie pozew z sądu, to załatwimy u nas pracę synowi nieżyjącego pana Łabęckiego”.

– To nieprawda – mówiła wczoraj w sądzie mec. Joanna Młynarczyk, pełnomocnik Olechnowicza.

W Gdańsku rozpoczął się proces cywilny, który wytoczyły przesłowi Lotosu rodziny trzech śmiertelnych ofiar wybuchu z 2003 roku. Konflikt wywołał wywiad udzielony przez Olechnowicza Radiu Gdańsk latem zeszłego roku. Stało się to po umorzeniu przez gdańską prokuraturę śledztwa w sprawie tragicznego wypadku. Śledczy nie przesądzi o czyjkolwiek winie. Zapytany przez red. Agnieszke Michajłow o przyczyny wybuchu, Olechnowicz odpowiedział: „Była iskra, był wybuch, zginęli ci, którzy go wywołali”.

Bliscy trzech ofiar eksplozji chcą od Olechnowicza publicznego oświadczenia z przeprosinami i wpłaty 900 złotych na konto domu dziecka.

Sprawa tajemniczego telefonu wyszła pod koniec wczorajszej rozprawy, kiedy kolejny raz pojawił się wątek zawarcia ugody między stronami procesu. Czynione do tej pory próby porozumienia nie przyniosły rezultatu. Po co? Kulisy pertraktacji



Podczas eksplozji zbiornika z paliwem w Rafinerii Gdańskiej zginęło trzech mężczyzn.

Fot. Adam Warshawski/Agencja

zdradziła nastoletnia córka jednej z ofiar, Dorota Adula. Podobno przedstawiciel Olechnowicza zadzwonił do Aliny Łabęckiej, żony zabitego, żeby odstąpiła od procesu w zamian za pracę w rafinerii dla syna.

– Była też inna propozycja – relacjonowała Dorota Adula – Kierownictwo rafinerii chciało nas zaprosić do siebie i tam przeprosić za słowa prezesa.

Rodziny tragicznie zmarłych mają pretensje do Olechnowicza, że nigdy dobitnie nie stwierdził, że eksplozji nie spowodowali ich najbliżsi.

– Mój mąż osierocił dwoje dzieci – mówiła Małgorzata Adula – Zależy mi tylko na tym, aby zwłaszcza mój syn nie wstydził się ojca, który był rzetelnym i kompetentnym pracownikiem.

Sędzia prowadzący proces, Piotr Daniszewski, prze-

śluściwał wczoraj Olechnowicza, ale zanim do tego doszło prezes Lotosu wygłosił oświadczenie. Powiedział, że z przykrością staje przed sądem. „Zostałem pozwany za wypowiedź radiową, w której moje słowa wyjęte z szerszego kontekstu, zaprezentowano w skrócie nie oddającym moich intencji”. Na koniec mówił o współczuciu rodzinom tragicznie zmarłych, wyraził ubolewanie z powodu cierpienia, którego doświadczyli. W oświadczeniu nie padło ani razu słowo „przepraszam”.

Zeznając, Olechnowicz dodał, że jego wypowiedź opublikowana w Radiu Gdańsk „nie pasuje do jego stylu udzielania wywiadów”, ponieważ zwykle wypowiada się kompleksowo, a nie wyrywkowo. Zaufanie prezesa Olechnowicza do Radia Gdańsk to już przeszłość.

– Nie zastrzegłem autoryzacji tego wywiadu, bo polegałem na rzetelności dziennikarzy radia – zakończył Olechnowicz.

Karolina Ołós
Darek Janowski

Wypadek w rafinerii

Do tragedii w Rafinerii Gdańskiej doszło w maju 2003 roku. Podczas eksplozji zbiornika z paliwem zginęło trzech mężczyzn, pracowników firmy BMS, którzy dokonywali pomiarów paliwa. Gdańska prokuratura po trwającym kilkanaście miesięcy dochodzeniu umorzyła śledztwo nie stawiając nikomu zarzutów. Zaraz potem prezes Grupy Lotos Paweł Olechnowicz udzielił Radiu Gdańsk kontrowersyjnego wywiadu. Rodziny ofiar poczuły się dotknięte wypowiedziami prezesa. Wniósł przeciwko niemu pozew do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Gdańsk. Koncert Jean Michael Jarre'a

Nerwy zaczynają puszczać

Nadal nie ma decyzji w sprawie podpisania umowy między Telewizją Polską a Jean Michael Jarre'em. Koncert francuskiego muzyka stoi pod coraz większym znakiem zapytania, a wśród organizatorów robi się nerwowo. Wydarzenie ma być hitem muzycznym obchodów 25-lecia podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”. Na ten piątek w Warszawie zaplanowana została konferencja prasowa na temat gdańskiego koncertu z udziałem Jarre'a.

– Nasza cierpliwość się kończy, we wtorek wysłaliśmy do menedżera muzyka komplet dokumentów w tej sprawie – mówi Grzegorz Furgo z Agencji Kontakt, która razem z TVP jest organizatorem koncertu. – Zastępowaliśmy, aby od-



Gdyby tylko Jarre wiedział, co się dzieje w Polsce przed jego koncertem...

wołać piątkową konferencję, bo na dziś nie ma czego ogłaszać.

Problemy z koncertem wynikają z przedłużających się rozmów z TVP. Telewizja ma wydać na transmisję koncertu 3,5 mln złotych i nie kwapi się z tym. Rozmowy trwają od pół roku. Sytuacją są zaniepokojone również władze Gdańska. Wczoraj pisaliśmy o tym, że prezydent miasta Paweł Adamowicz wysłał już do władz TVP pismo z sugestią, aby te wreszcie podjęły jakąś decyzję. Pisaliśmy

też o tym, że TVP, choć nie ma podpisaną umowę z francuskim muzykiem, promuje już koncert u reklamodawców, w swoim oficjalnym cenniku czasu antenowego w ramach letniej ramówki.

– Wszystko jest na dobrej drodze, rozmowy trwają – wczoraj Katarzyna Twardowska z biura prasowego TVP powtarzała to samo co od miesięcy. – Jest szansa, że decyzja w sprawie koncertu zapadnie w środę.

Michał Lewandowski

Jarre w stoczni

Jean Michael Jarre, znany z gigantycznych widowisk „Światło i dźwięk” instrumentalista i kompozytor, ma zagrać na terenie Stoczni Gdańskiej. Konkretnie jest to teren miasta, przejęty w tym roku, a znajdujący się za słynną bramą nr 2 i salą BHP gdańskiego zakładu. W tej chwili stoją tam jeszcze opuszczone baraki, które do sierpnia mają być rozebrane. Koncert zaplanowany jest na późne godziny wieczorne 27 sierpnia. Organizatorzy zapowiadali, że chcieliby, aby bilety kosztowały ok. 1 euro.



BIG Autohandel

Poznajmy się! Na nowo!



FOEBank
Polska S.A.



FordLeasing



FordFlota

Już otwarte!



salon ► serwis ► blacharnia ► lakiernia

Nowy Salon i Serwis: Gdańsk, ul. Elbląska 79

Nowa siedziba BIG Autohandel to obecnie najnowocześniejsza stacja dealerska Forda w Polsce, zbudowana w oparciu o najnowsze technologie. Całkowita powierzchnia to ponad 3200 m²! Pozwala to na jednoczesną prezentację kilkunastu samochodów, a serwis posiada aż 26 profesjonalnie wyposażonych stanowisk naprawczych, w tym blacharnia i lakiernia. Ponadto automatyczna myjnia samochodowa! Zapraszamy serdecznie do nowego obiektu, a dla wszystkich odwiedzających **specjalne oferty**.

BIG Autohandel
Poznajmy się! Na nowo!

Nowy Salon i Serwis: **80-718 Gdańsk, ul. Elbląska 79**
tel.: (58) 320 69 69; e-mail: biuro@bigautohandel.gda.pl

www.bigautohandel.gda.pl



Uwaga nowość!

Już **od wtorku, 21 czerwca** tylko z **Dziennikiem Bałtyckim*** kolekcja kieszonkowych słowników języka angielskiego i niemieckiego i rozmówek z podstawami gramatyki



Już we wtorek
słownik angielsko-polski
w rewelacyjnej cenie

3,50 zł + cena gazety



* Słownik będzie dołączony do części nakładu gazety

Tylko dla prenumeratorów
cała kolekcja czterech słowników
i dwóch książek z rozmówkami
za **jedynie 15 złotych!**

Zadzwoń!

Zamów kolekcję i prenumeratę:

0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

Gdynia. Spotkanie polsko-ukraińskie

Prezydenci na szczycie

W tym roku organizatorzy polsko-ukraińskiego szczytu gospodarczego na miejsce spotkania wybrali Gdynię. Impreza potrwa dwa dni – 29 i 30 czerwca. Wezmą w niej udział prezydenci – Aleksander Kwaśniewski i Wiktor Juszczenko. Poza tym mają też być m.in. wojewodowie i marszałkowie województw z całej Polski oraz ich ukraińscy odpowiednicy, no i oczywiście przedsiębiorcy. Konferencja najprawdopodobniej będzie zorganizowana w Hotelu Nadmorskim.

Prezydent Wiktor Juszczenko potwierdził już oficjalnie swoją obecność w Gdyni – poinformowała „Dziennik” Magdalena Krasowska z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Również Kancelaria Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego potwierdza, że Gdynia jest już wpisana w kalendarz spotkań głowy państwa.

Głównym organizatorem dorocznego szczytu – odbywa się on już po raz ósmy – jest przede wszystkim Klub Wschodni Krajowej Izby Gospodarczej. W przygotowaniach uczestniczą także m.in. polskie ministerstwa – Spraw Wewnętrznych i Administracji, Spraw Zagranicznych oraz Infrastruktury.

Ostatni szczyt odbywał się rok temu w Jaltie na Krymie. Jest już tradycją, że w spotkaniach biorą udział prezydenci obu krajów i ministrowie gospodarki – podkreślają przedstawiciele Klubu Wschodniego.



Aleksander Kwaśniewski i Wiktor Juszczenko spotkają się w Gdyni.

W trakcie pierwszego dnia tegorocznego szczytu zaplanowana jest również sesja wyjazdowa. Goście mają udać się do Malborka.

Przedstawiciele Klubu Wschodniego dodają, że od zeszłego roku, kiedy Polska jest już członkiem Unii Europejskiej, szczyty mają przede wszystkim służyć poszukiwaniu rozwiązań prawnych i systemowych, które ułatwią współpracę gospodarczą Polski i Ukrainy.

– To będzie wielkie i ważne spotkanie dla miasta – podkreślają przedstawiciele władz Gdyni. – Tego typu impreza przysłuży się podniesieniu naszego prestiżu.

Michał Lewandowski

Długofalowe korzyści

Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni

– Bardzo się cieszymy, że właśnie Gdynia została wytypowana na miejsce tego szczytu. Mielśmy już wiele ważnych wizyt i wydarzeń w mieście, ale takiego chyba jeszcze nie. Gdynia stara się tworzyć wizerunek miasta otwartego, które posiada infrastrukturę gotową do obsługi tego typu imprez. Cieszymy się, że zostało to dostrzeżone. Co z tego szczytu będzie miało miasto? Na pewno prestiż. Przecież miast w Europie, które mają ćwierć miliona mieszkańców są dziesiątki, może nawet setki. Każde szuka jakiegoś wyróżnika. Dla nas czymś takim może stać się ten szczyt.

Takie spotkania rzadko przynoszą natychmiastowe, bezpośrednie korzyści, ale dają na pewno zysk pośredni, w dłuższym okresie czasu. Z dotychczasowej praktyki wiemy, że przekładają się np. na większe zainteresowanie inwestorów Gdynią. Jak na razie nie ma u nas też żadnych większych inwestycji ukraińskich. To dla miasta duże wyzwanie i szansa na zaprezentowanie własnych walorów. Na to liczymy.



Straż Graniczna. Na tropie przemytników Ikony w samolocie

Już trzecią w tym roku próbę nielegalnego wywiezienia z Polski zabytkowych ikon udaremnił we wtorek na lotnisku w Gdańsku Rebichowie funkcjonariusze Granicznej Placówki Kontrolnej Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Tym razem dwie ikony odnaleziono w bagażu Paoli M., 40-letniej Włoszki.

– Obrazy są ikonami namalowanymi na deskach, pochodzącymi prawdopodobnie z XVIII wieku. W czasie składowania wyjaśnił Paoli M. powiedziała, że kupiła je w sklepie z antykami w Warszawie za 600 złotych – mówi kmdr por. Grzegorz Goryński, rzecznik prasowy komendanta MOSG.

Ikony przekazano Wydziałowi Dochodzeniowo-Sledczemu



Ikony, które próbowała przemyć Paoli M., lecącą samolotem z Gdańska do Włoch.

Fot. Antoni Czapka

mo MOSG, który wykonuje dalsze czynności procesowe w tej sprawie.

W tym roku funkcjonariusze morskiego oddziału uniemożliwiły nielegalne wywiezienie za granicę przez obywateli dwóch ikon z XIX wieku i zabytkowego pistoletu.

(JAS)

Kwidzyn. Kolejny napad w mieście Bili przechodniów pałami

Dalszy ciąg bandyckich wyrywków w Kwidzynie. Wczoraj pisaliśmy o szczegółowo zaplanowanym napadzie na taksówkarza. Tym razem dali znać o sobie panowie z pałkami.

Ulica Długa na Osiedlu Bajkowym w Kwidzynie. Ok. godz. 23 przedwczoraj rozegrała się tutaj akcja jak z filmu kryminalnego. Do trzech przechodniów podjechał czarny opel omega. Wyskoczyło z niego dwóch mężczyzn. Z furii zaatakowali od tyłu trójkę idącą ulicą. Nie wiedzieli, co to było. Bili bez opamiętania, po całym ciele, przedmiotami przypominającymi pałki. Pobici zeznali później, że

wyglądali one jak pałki policyjne typu Tonfa. Jedną z ofiar bandyci przeszukali i zabrali jej telefon komórkowy o wartości 30 złotych. Po napadzie, jak gdyby nigdy nic, wsiadli do samochodu i odjechali w kierunku centrum Kwidzyna.

Napadnięci doznali poważnych obrażeń ciała. Jeden z mężczyzn ma rany tużowe czoła i policzka, drugi – ogólne potłuczenia pleców, a trzeci – najbardziej poszkodowany – uraz głowy z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu. Musiał trafić na obserwację do szpitala.

Sprawcy tego bestialskiego napadu pozostają nieznani. (chan)

O tym się mówi. Ława przysięgłych orzekła w procesie Jacksona

Król Michael niewinny

Michael Jackson

Panowanie króla popu

Kariera Michaela Jacksona, jednej z najlepiej zarabiających gwiazd w historii rozrywki, znalazła się w ostatnich latach w ośrodku wydarzeń spoza estrady.



Operacje plastyczne radykalnie zmieniły twarz Jacksona

Burzliwe życie prywatne



Źródło: BBC, News reports, KRT Photo Service

Info: Bulls, (Kabron)

Źródło: oprac. własne

Ława przysięgłych kalifornijskiego sądu w Santa Maria w Stanach Zjednoczonych uniewinniła króla muzyki pop, Michaela Jacksona od stawianych mu zarzutów pedofilii. Ich zdaniem prokurator, który wystosował akt oskarżenia, nie przedstawił bezspornego dowodu winy Jacksona, czyli tzw. dymiącego rewolwera. Co prawda, sędziowie dali wiary, że Jackson podawał dzieciom wino i sam pił, a w sypialni miał stos pism pornograficznych.

Pewność sędziów

Doszło jednak do wniosku, że nie mogą tego traktować jako dowodu winy. Piosenkarza uznano także za niewinnego zarzutów wprowadzania w 2003 roku nieletniego, chorego na nowotwór chłopca w stan upojenia alkoholowego oraz od oskarżeń o współudział w jego

uprowadzeniu, więzieniu go i zmuszaniu do działań wbrew jego woli.

Tym samym Michael Jackson nie musi się martwić, że następne 20 lat przeżyje mu spędzić w kilkumetrowej celi.

Po ogłoszeniu wyroku Piotr Pan rzucił się w objęcia swojego adwokata.

Jednak, mimo że przysięgli uniewinnił gwiazdora, podobnie jak amerykańska opinia publiczna, do końca nie są przekonani o jego niewinności.

Mam wrażenie, że Michael Jackson prawdopodobnie molestował chłopców. Mogę w to uwierzyć, ale to nie czyni go winnym zarzutów przedstawionych w tej sprawie, w której mieliśmy podjąć decyzję - powiedział telewizji CNN jeden z przysięgłych Raymond Hultman.

- To nie jest uznanie niewinności. Przysięgli zastosowali prawo składające ciężar udo-

wodnienia zarzutów na jedną osobę - prokurator okręgowego. Ostatecznie uznali, że nie poradził on sobie z tym ciężarem - skomentował były prokurator San Francisco Jim Hammer.

Zdaniem wielu prawników obserwujących ten proces, prokurator okręgowy Tom Snedon przegrał, gdyż wiarygodność matki, rzekomo molestowanego chłopca, została mocno nadwątlona na sali sądowej. Na niekorzyść oskarżenia przemawiał też fakt, że chłopiec powiedział o molestowaniu go przez Jacksona kilka tygodni po nadaniu

w telewizji filmu dokumentalnego, w którym gwiazdor beztrzęsio przyznał się, że zapraszał chłopców do swojej sypialni.

Pewność fanów

Pewni, że Piotr Pan nie jest bezwzględny i pedofil, byli natomiast jego fani, którzy od początku procesu okupowali poblizsze sądy w Santa Maria.

Gdy usłyszeli decyzję 12-osobowej ławy przysięgłych, nie kryli swej radości.

- Nasz Piotr Pan wreszcie wolny - krzyczały tłumnie przybyłe wielbiciele, które od dawna porównują swego idola



Fani do końca wierzyli w niewinność Michaela.

Fot. PAP/REPA

z bohaterem literatury dziecięcej.

Na ten wydykt z niecierpliwością czekali także polscy fani króla popu.

- W tej sprawie zapadły dwa wyroki. Pierwszy, jedynie słuszny, który zapadł na sali sądowej, a drugi to ten, który wydały media pokazując chociażby celę, w której miałby spędzić długie lata Jackson. Moim zdaniem wszyscy, kto-

rzy śledzili uważnie przebieg procesu, byli pewni, że wydykt będzie taki, a nie inny. Dobro wygrało, a amerykański wymiar sprawiedliwości zrehabilitował się po wielu wątpliwej jakości wydyktach - chociażby w sprawie O. J. Simpsona - cieszy się Krzysztof Kowalczyk z Kartuz, fan Michaela.

Maciej Pawlikowski, (PAP)

Cień pozostanie

prof. Jadwiga Staniszkis, socjolog

- Ten proces można nazwać drastycznym. Tego rodzaju przestępstwa jak pedofilia są w Stanach Zjednoczonych bardzo surowo karane. Niestety, inaczej niż w Polsce. Niemniej, wracając do Michaela Jacksona, można powiedzieć, że bardzo trudno jest ukrzyżować takiego idola, jakim bez wątpienia był i jest Jackson. Uważam, że w tym wypadku przeżył on bardzo dużo podczas procesu i oczekiwania na wydykt ławy przysięgłych. Prawdy nie poznamy nigdy, jednak bez względu na to, czy jest on winny, czy nie, cień pozostaje. Nic już nie będzie takie samo w jego życiu, jak wcześniej.



To nie jest Piotr Pan

Z prof. Jadwigą Gromską, psychiatrą i seksuologiem rozmawia Dorota Abramowicz

- Czy Michael Jackson to Piotr Pan?

- Nie mogę odpowiedzieć autorytatywnie, bo go nie badałam. Ten człowiek - idol otoczony jest nimbem sławy, sensacją, zaufanymi ludźmi. To wszystko jest sztuczne. Swoim zachowaniem Jackson odpowiada na zapotrzebowanie...
- Nie rozumiem...
- On jest na granicy normy. A to budzi zainteresowanie.
- A może on jest chory?
- Nie jest chory. Wie, że jest uosobieniem mitu. Jest niezależny, wiecie mody, atrakcyjny. Może wszystko, łącznie ze zmianą płci.
- Niektórzy twierdzą, że Michael Jackson jest transseksualistą...
- Nie znam go na tyle, by formułować kategoryczne opinie, ale wydaje mi się, że to nieprawda. Mówi o sobie jako mężczyzna. Jednak w jego zachowaniu pojawiają się elementy ekshibicjonizmu, pedofilii, homoseksualizmu, erotomanii. Jest niedojrzały, ma osobowość nieprawidłową. Niepełny z niego i pedofil, i transseksualista. Można zauważyć u niego dużo elementów odchyleń, ale nie choroby. To jest zwyrodnienie moralne...
- Nie ma w Michaelu Jacksonie ani trochę Piotrusia Pana, wiecznego chłopca?
- Niepotrzebnie wraca pani do bajkowej postaci, w której nie ma patologii. My mówimy o degrengoladzie i braku moralności.
- Słyszałam, że usprawiedliwieniem słynnego piosenkarza może być trudne dzieciństwo...
- Racja. Zaburzenia osobowości, zaburzenia seksualne w tym przypadku mają ewidentny związek z dzieciństwem. Tam cała rodzina była zaburzona.



Po prostu tancerz

Olo Walicki, muzyk jazzowy i rockowy

- Michaela Jacksona pamiętam od lat mojego dzieciństwa i mam wiele szacunku dla niego jako nowatora w muzyce pop. Jego pierwsze hitywe płyty były rewolucją w tym gatunku muzyki. Jackson zrobił też bardzo wiele dla wideoklipu, wywarzył ogromne wrażenie na młodym pokoleniu. Nigdy nie pasjonowała mnie jego twórczość, ale muszę przyznać, że był perfekcyjny przede wszystkim jako tancerz, w drugiej kolejności jako wokalista. Z biegiem lat jego produkcje, a zwłaszcza medialna prezentacja, stawały się coraz bardziej kiczowate. Co się z nim stało? Muzyk jest szczególnie narażony na rozstrój nerwowy czy psychiczne wypalenie. Igra z emocjami słuchaczy, sprzedaje własne. W takiej sytuacji łatwo się pogubić. Ciężar oskarżeń był jednak tak duży, że wydaje mi się, że coś w tym musiało być. Plotki o jego skłonnościach krążyły od dawna i nie sądzę, żeby były całkowicie wyssane z palca. Prawnicy potrafią robić cuda, ale kariera Jacksona wydaje mi się już skończona.



O. J. Simpson

O. J. Simpson, dawna gwiazda futbolu amerykańskiego i aktor znany chociażby z serii filmów „Naga Broń”, został uznany w 1995 roku za niewinnego zabójstwa swojej byłej żony i jej przyjaciela. Gwiazdor był jedynym podejrzanym. Nie przyznawał się jednak do winy, choć wiele dowodów świadczyło na jego niekorzyść - w jego aucie znaleziono ślady krwi, była ona także na podjeździe do garażu jego rezydencji, podobnie zakrwawiona rakawiczka zgubiona na terenie posesji. Badania DNA wykazały, że są to ślady krwi Simpsona. Wielomiesięczny proces przerodził się w konfrontację afroamerykanów i białych obywateli USA. Transmisowały go największe stacje telewizyjne. Z powodu błędów proceduralnych popełnionych przez policyjną śledztwa O. J. Simpson został uniewinniony.

R E K L A M A



Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego
Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Gdańsku
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk
tel. 32 61 507, pok. 10

prowadzi sprzedaż map drukowanych topograficznych w skali 1:10 000, 1:25 000, 1:50 000, 1:100 000, ortofotomap Trójmiasta, Tczewa, Starogardu Gd., Skarszew, Człuchowa, w skali 1:10 000, 1:25 000, w postaci cyfrowej, fotomap miast powiatowych w skali 1:10 000 w postaci cyfrowej, a także map i danych cyfrowych z Zasobu Systemu Informacji o Terenie

strona internetowa: <http://geodajz.woi.pomorskie.pl>

Warszawa. Afera PZU Biernacki stanie przed komisją

Sejmowa komisja śledcza ds. zbadania prawidłowości prywatyzacji PZU przesłucha dziś, w trybie zamkniętym, byłego szefa MSWiA, Marka Biernackiego. Biernacki był posłem Akcji Wyborczej Solidarność w Sejmie III kadencji (1997-2001). Przez sześć miesięcy szefował sejmowej komisji ds. służb specjalnych. Od 7 października 1999 roku do 19 października 2001 roku sprawował funkcję ministra spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Jerzego Buzka. Członkowie komisji uważają, że Biernacki - jako szef MSWiA, któremu podlegał komendant główny policji i CBS - powinien mieć wiedzę na temat

prywatyzacji PZU i może pomóc komisji wyjaśnić, czy dopełniono obowiązku ochrony interesów Skarbu Państwa przy sprzedaży akcji PZU.

W lipcu 2001 roku Biernacki złożył do prokuratury doniesienie o nieprawidłowościach w PZU „Życie”. Porównał wtedy tę sprawę, jeśli chodzi o wielkość strat dla Skarbu Państwa, do afery FOZZ.

W trakcie przesłuchania przed komisją śledczą ds. PZU Wicetrzask zaliczył Biernackiego do tzw. klubu Krakowskiego Przedmieścia - grupy osób, które miały istotny wpływ na proces prywatyzacji Zakładu.

(PAP)

Tuszyn. Podejrzanie o korupcję Łapówkarze z policji?

Siedmiu policjantów z komisariatu w Tuszynie koło Łodzi podejrzanych o przyjmowanie łapówek zatrzymali funkcjonariusze z Biura Spraw Wewnętrznych KGP - poinformował wczoraj rzecznik łódzkiej policji, podinsp. Witold Kozicki.

Według ustaleń śledztwa, policjanci przyjmowali łapówki w zamian za odstąpienie od ukarania sprawców wykroczeń drogowych. Podejmowali także niezgodnie z prawem działania zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez osoby sprzedające towary z podrobionymi znakami towarowymi.

mi, a ponadto informowali handlujących na podlódzkich bazarach w Tuszynie i Rzgowie o mających nastąpić kontrolach.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że funkcjonariusze dopuścili się przestępstw w latach 1995-2003, a łapówki sięgały kwot od kilkuset do kilku tysięcy złotych - dodał Kozicki.

Zatrzymani funkcjonariusze w stopniu od sierżanta sztabowego do komisarza, służyli w policji od 11 do 19 lat. Policjanci byli wczoraj przesłuchiwani w Prokuraturze Okręgowej, która prowadzi śledztwo w tej sprawie.

(PAP)

Warszawa. Marek Belka agentem?

Spór o akta

Ruch Patriotyczny chce, aby prezes Instytutu Pamięi Narodowej Leon Kieres oddał mu akta premiera Marka Belki. Kieres nie chce komentować tego żądania. „Tęczę udostępniłem komisji śledczej i tyle” - powiedział tylko.

Projekt uchwały w tej sprawie RP złożył u marszałka Sejmu Włodzimierza Cimoszowicza. Oddajcie mi te akta, powiedział Kieres, czy prawdziwe jest jego oświadczenie lustracyjne. Jak powiedział wczoraj rzecznik Ruchu Antoni Macierewicz, tajemność teści Belki wynika z przepisów prawa zapewniających anonimowość osobom, które współpracowały ze służbami po 1983 r. Według Ruchu, Kieres może jednak - na mocy ustawy o IPN - w nadzwyczajnej sytuacji ujawnić tajemnicę państwową. Może zatem ujawnić akta Belki.

Według sobotniej „Rzeczpospolitej”, z dokumentów przekazanych przez IPN komisji śledczej ds. PKN Orlen wynika, że premier Belka przed wyjazdem na stypendium do USA w latach 80. odbył rozmowę z oficerami służb specjalnych. Miał on też podpisać instrukcję, w której m.in. znalazły się hasła potrzebne do nawiązania kontaktów z polskimi agentami w Ameryce. Premier oświadczył wczoraj, że nie był tajnym współpracownikiem służb specjalnych PRL. Przypomniał, że rzecznik interesu publicznego nie znalazł pod-



Marek Belka zapewnia, że nigdy nie był tajnym agentem.

Fot. PAP/R. Piernacki

staw do skierowania jego sprawy do Sądu Łustracyjnego.

- Marek Belka jest szefem rządu i wszelkie wątpliwości w jego wypadku są niedopuszczalne - oświadczył Macierewicz.

- To jest sprawa wiarygodności premiera rządu Rzeczpospolitej i wiarygodności stosunków panujących w naszym państwie - wtórował mu prezes Ruchu Jan Olszewski.

Macierewicz odniósł się też do wypowiedzi ministra sprawiedliwości Andrzeja Wal-

sa, że ABW rozważa zbadanie, czy wszyscy członkowie komisji śledczej w dalszym ciągu gwarantują dochowanie tajemnicy państwowej i czy wobec niektórych z nich nie trzeba przeprowadzić ponownych procedur sprawdzających.

- To jest bezprawny atak mający na celu uniemożliwienie prac komisji, która ujawniła morze przestępczości i bezprawia podejmowanego przez ludzi elity władzy postkomunistycznej - uznał Macierewicz.

(Leś, PAP)

Co za Ruch?

Powołany w marcu Ruch Patriotyczny tworzą m.in.: Ruch Odbudowy Polski, Ruch Katolicko-Narodowy kierowany przez Macierewicza, Przymierze dla Polski kierowane przez Gabriela Janowskiego, Dom Ojczyzny kierowany przez Halinę Szustak oraz Ruch Społeczny Odrodzenie Polski. W jego skład wchodzi też Stowarzyszenie Morskie i Gospodarcze im. Elżbiasy Kwiatkowskiej.

Warszawa. Odwołują wicemarszałka Sejmu? Święte prawo do spaceru

Kluby LPR, PiS, Samoobrony i PSL opowiadają się za odwołaniem z funkcji wicemarszałka Sejmu Tomasza Nałęcza. Przeciwno są kluby SLD, SdPi i UP. Prawdopodobnie przeciwko będzie też PO. Wniosek o odwołanie Nałęcza złożyła LPR w związku z jego udziałem w sobotniej Paradzie Równości w Warszawie.

Lider LPR, Roman Giertych, mówi, że Liga wczoraj złożyła wniosek o odwołanie Nałęcza z funkcji wicemarszałka Sejmu za złamanie prawa. Jak tłumaczył, głównym powodem wniosku jest udział Nałęcza w „nielegalnej demonstracji gejów i lesbijek w sobotę”.

- Będziemy głosować za odwołaniem Nałęcza, ponieważ Stronnictwo jest przeciwnie sytuacjom, w których funkcjonariusze publiczni biorą udział w nielegalnych manifesta-



LPR chce odwołania Tomasza Nałęcza. Fot. PAP/R. Kula

W SKRÓCIE

■ Kto wysadził?

ROSJA. Wiele wskazuje na to, że za niedzielnym zamachem bombowym na pociąg pasażerski Grozny-Moskwa może stać jedna z organizacji skrajnych nacjonalistów rosyjskich lub lewaków, a nie terroryści czeczeńscy, jak sugerowały po ataku władze Rosji. Pisyali o tym wczoraj praktycznie wszystkie gazety moskiewskie.

Według „Izwestii”, za hipotezą, że to nie Czeczeni wysadzili w powietrze tory w pobliżu Uzonowa, przemawia fakt, że żaden z czeczeńskich dowódców politycznych nie wziął na siebie odpowiedzialności za ten atak. Z kolei „Gazeta” zauważyła, że ekstremiści czeczeńscy rzadko ryzykują życiem swoich rodaków, chyba że chodzi o Czeczeńców kolaborujących z władzami Rosji.

Tymczasem ponad 80 proc. pasażerów zaatakowanego pociągu stanowili właśnie cywili mieszkańcy Czeczenii.

■ Trzęsienie ziemi

CHILE. Trzęsienie ziemi o sile 7,9 stopnia w skali Richtera, jakie nawiedziło w poniedziałek wieczorem (w nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego) północne Chile, spowodowało śmierć co najmniej 8 osób.

W miastach Inquique i Arica w pobliżu granic z Peru i Boliwią, zniszczonych zostało kilkadziesiąt budynków.

(PAP)

R E K L A M A



ISO 9001

Akredytacja



Uporęcznie informujemy osoby zainteresowane, że:

WIOSENNE TARGI PRACY

organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku
odbędą się dnia **16.06.2005r.** w godz. od **10.00-13.00**

w **Sali Miejskiego Domu Kultury**
w **Pruszczu Gdańskim**
ul. Chopina 34

Do udziału zaproszono pracodawców dysponujących
wolnymi miejscami pracy.

NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !!!

45707A

Gdańsk. Komisja Krajowa „S” Order i polityka

Obradująca od wczoraj Komisja Krajowa „Solidarności” przyjęła apel do członków i sympatyków związku o uczestnictwo w obchodach 25-lecia Sierpnia '80. Dziś z kolei związkowcy będą debatowali m.in. o kwestiach politycznych.

Zamierzamy podsumować konsultacje, jakie związek prowadził z partiami politycznymi - mówi Dariusz Wasilewski, rzecznik „S”.

Przez ostatnie miesiące „S” rozmawiała o ewentualnej współpracy z Platformą Obywatelską, Prawem i Sprawiedliwością oraz Ligą Polskich Rodzin. KK prawdopodobnie podejmie uchwałę, aby w jesiennych wyborach nikogo oficjalnie nie popierała. Związkowcy mają przyjąć też uchwałę przypominającą o inicjatywie ustanowienia 31 sierpnia Międzynarodowym Dniem Wolności i Solidarności. Przy tej okazji prawdopodobnie skrytykują też pomysły ustanowienia Orderu „S”. W Sejmie leżą w tej sprawie projekty PiS i prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Oba nie podobają się władzom związku. (ml)

Gdańsk. Kampania wyborcza PiS

Zamierzamy wygrać

Pomorscy politycy Prawa i Sprawiedliwości zapowiadają walkę o zwycięstwo w wyborach prezydenckich i parlamentarnych na Pomorzu. Obwiniają też SLD za niepowodzenia związane z uruchomieniem budowy autostrady A-1. Zapowiadają wielką fetę z okazji swojej kampanii promocyjnej - „Wiosny Polaków” - która w sobotę zawita do Gdyni.

Koniec spania, czas działania - ruszamy z aktywną kampanią wyborczą - mówi Jacek Kurski, wiceprzewodniczący Sejmu Pomorskiego, który po raz pierwszy po przejściu z LPR do PiS w tym roku, wystąpił na oficjalnej konferencji prasowej ugrupowania.

Zdaniem Kurskiego kwestia rozpoczęcia budowy A-1 jest największym zaniechaniem i oszustwem wyborczym SLD. Wszystko opiera się tylko o teatralne gesty.

Pomorski PiS chce, aby w wyborach realny start tej budowy był jednym z priorytetów rządu - zapewniał Kurski. Przewodniczący partii w regionie, poseł Tadeusz Cy-



Jacek Kurski zadebiutował wczoraj na oficjalnej konferencji prasowej pomorskiego Prawa i Sprawiedliwości.

Fot. Adam Warława

mański, przyznał jednak, że PiS chce jednocześnie dołączyć do umowy na budowę A-1, pod kątem prawidłowości jej zawierania.

Decyzje zapadną jednak szybko - przekonywał Cymański, twierdząc, że kontrola nie spowoduje kolejnych opóźnień w rozporządzeniu budowy.

wanie chciałoby zdobyć w regionie co najmniej siedem mandatów poselskich.

Jeśli będzie w sumie pięć, w okręgach gdańskim i gdyniśko-słupskim, też będzie nie najgorzej, choć będzie to rozczarowanie - stwierdził Cymański.

Jak zapowiedzieli przedstawiciele PiS, od dziś w regionalnej Trójce TVP mają też pojawić się 23-sekundowe reklamówki partii. Spotów ma być w sumie 15.

W sobotę w Gdyni odbędzie się spotkanie w ramach kampanii „Wiosna Polaków”. To 19. i przedostatnia impreza w kraju z tego cyklu.

Będzie wielka fetka, tym bardziej że bracia Kaczyńscy mają w tym dniu urodziny - zapewniają pomorscy politycy PiS.

W czasie imprezy zagra Stanisław Sojka, a dwojopięć będzie opowiadał Krzysztof Piasecki. Politycy spodziewają się, że do Teatru Muzycznego przyjdzie 1,5-2 tys. sympatyków PiS. Co przygotowali na prezent dla Jarosława i Lecha Kaczyńskich nie chcą zdradzić.

Michał Lewandowski

Sopot. Platforma Chcą odwołać

Platforma Obywatelska zgłasza do udzielenia wotum ufnności ministrowi finansów Mirosławowi Gronickiemu. Taką deklarację złożył wczoraj podczas konferencji prasowej Sławomir Nowak, poseł PO.

Zdecydowaliśmy, że w piątek zgłoszemy za odwołaniem Gronickiego i tym samym poprzemy wniosek złożony przez PSL, LPR i część posłów PiS - dodaje Nowak.

Poseł zapowiedział też konsekwentne dążenie Platformy do uchwalenia ustawy o odpowiedzialności urzędników za popełnione przez nich błędy.

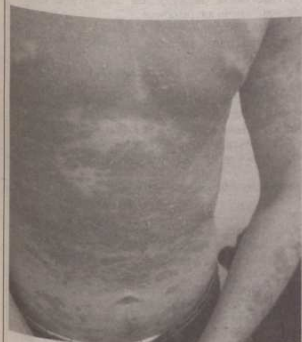
W tej chwili urzędnicy nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za własne pomyłki, nawet wtedy gdy popełniają je świadomie - mówi Nowak. Nie twierdzimy, że powinno się ubezwłasnowolnić urzędników, ale muszą oni czuć się współodpowiedzialni za niewłaściwe decyzje, podejmowane z ich udziałem.

Szanse na przyjęcie projektu w trzecim czytaniu, na dziś rozpoczynającym się posiedzeniu Sejmu, Nowak ocenia jako niewielkie.

Na pewno wrócimy wtedy do projektu po wyborach - zapewnia Sławomir Nowak. (ih)

R E K L A M A

NOWY SPOSÓB NA ŁUSZCZYCĘ



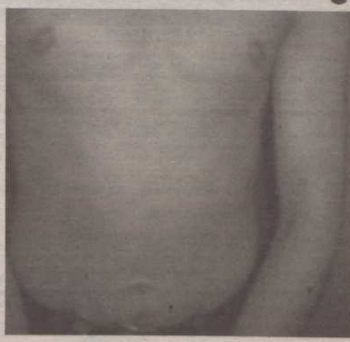
Przed kuracją

Dotychczas jedną z popularniejszych metod walki z łuszczycą były leki, które choć działają szybko tylko częściowo usuwają objawy choroby, a ponadto przy długotrwałym stosowaniu niekorzystnie wpływają nie tylko na skórę, ale na cały organizm. Często prowadzą do uzależnienia.

Najnowszy sposób walki z uciążliwą dolegliwością, jaką jest łuszczyca, opiera się na indywidualnym podejściu do leczenia i preparatach w skład, których wchodzi wiele naturalnych składników - między innymi z Morza Martwego. Taką metodę kilka lat temu opracowała Międzynarodowa Sieć Medyczna On Clinic obecnie z powodzeniem jest ona stosowana także w polskich oddziałach.

Terapia naturalnymi preparatami według zaleceń dermatologów - specjalistów z On Clinic daje znakomite rezultaty - liczna grupa pacjentów dostrzega znaczną poprawę wyglądu skóry zmienionej chorobowo już po dwóch tygodniach kuracji. Pacjenci są szczególnie zadowoleni z efektów leczenia skóry owłosionej głowy i paznokci. Ustąpienie objawów choroby to zdrowy wygląd i lepsze samopoczucie!

Po kuracji



SPOSOBY WALKI Z HEMOROIDAMI

Choroby cywilizacyjne są zimą dla coraz to większej liczby ludzi. Na jedną z nich - hemoroidy cierpi niemal co druga osoba w Polsce, która ukończyła pięćdziesiąty rok życia.

Problem dokuczliwych guzków oraz bolesnej szczyeliny odbytu (fissura ani) można dziś rozwiązać na dwa sposoby. Pierwszym i najbardziej znanym jest operacja (wymagająca hospitalizacji i związana z długim czasem rekonwalescencji), czyli wycięcie hemoroidów pod narkozą.

Drugą, alternatywną metodą jest założenie na hemoroid specjalnej gumki i wysuszenie go światłem podczerwieni. Po tym bezbolesnym, trwającym około 10 minut zabiegu pacjent wraca do domu, a

kłopotliwy guzek odpada sam w ciągu dziesięciu dni. Badania skuteczności tej metody wskazują, iż w ciągu kilku lat po zabiegu ponad 90% leczonych nie miało żadnych dolegliwości czy nawrotów. Dodatkową zaletą jest to, iż nowoczesne leczenie oszczędza pacjentowi ból, stresu, leczenia w szpitalu i cennego czasu. Nie trzeba już robić długiej przerwy w swoich codziennych obowiązkach czy rezygnować z urlopu na rzecz leczenia.

Taki zabieg szybko i sprawnie wykonują lekarze specjaliści - proktolodzy w najbliższym oddziale międzynarodowej sieci medycznej ON CLINIC.

ON CLINIC
-nowoczesne leczenie łuszczycy
-hemoroidy bezoperacyjnie
-zaburzenia erekcji

Szczegółowe informacje dotyczące przedstawionych w artykułach metod leczenia uzyskać można w Międzynarodowym Centrum Medycznym On Clinic codziennie w godz. 8.00 - 20.00, oraz w soboty w godz. 8.00 - 14.00

Gdynia, ul. Orłowska 61/3 (róg Świerkowej), tel. (58) 668 04 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Chorzów, ul. Truchana 2, tel. (32) 346 01 85

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)

www.onclinic.pl

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.
Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont sanitariatów (I etap) w Szkole Podstawowej Nr 77 w Gdańsku, ul. Orłowska 13.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 15,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane, roboty sanitarne i roboty elektryczne, związane z wykonaniem I etapu remontu sanitariatów - pow. ok. 53 m² (I etap obejmuje 1 pion pomieszczeń sanitarnych: sanitariaty dziewcząt). Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych. Termin wykonania zamówienia: **zakończenie 29 sierpnia 2005 r.**

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca: - osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 2 000 000 zł,

- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert,

- posiada na koncie bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty,

- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp., - dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy, - oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych, - wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat, - informacja banku.

Wadium 3000,00 zł

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 30.06.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

II etap remontu pomieszczeń sanitarnych w Gimnazjum Nr 20 w Gdańsku, ul. Zgody II/6.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 15,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

Zakres rzeczowy obejmuje:

- roboty budowlane

- roboty sanitarne

- roboty elektryczne związane z remontem pomieszczeń sanitarnych zaplecza sali gimnazjalnej oraz pomieszczenia w.c. przy jadalni w oparciu o dokumentację techniczną wymienioną w pkt 3.2. niniejszej specyfikacji z uwzględnieniem zmian ujętych w przedmiarach robót.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: **zakończenie 30 sierpnia 2005 r.**

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca: - osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem w wysokości co najmniej 2 000 000 zł,

- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat od terminu składania ofert,

- posiada na koncie bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty,

- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp.,

- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,

- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,

- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat,

- informacja banku.

Wadium 3000,00 zł

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 1.07.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Saur Neptun Gdańsk S. A. 80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 46



ogłasza przetarg nieograniczony na

"Wykonanie prac konserwacyjno-remontowych w kotłowni na Ujściu Wody w Straszynie".

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w Dziale Energetyki, pokój nr 4 w dni robocze w godz. 8.00-14.00.

Informacji w ww. sprawie udziela p. K. Pawłowska, tel. kom. 0 600 409 526.

Oferty w zalążkowych kopertach oznaczone opisem przedmiotu oferty należy składać w Sekretariacie Głównym Saur Neptun Gdańsk S. A. w Gdańsku, ul. Wałowa 46 do dnia 8.07.2005 r., godz. 13.00, a otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 13.15.

46380A

Politechnika Gdańska

80-952 Gdańsk, ul. G. Narutowicza 11/12, woj. pomorskie
Dział Remontowo-Budowlany, tel. (0-58) 347-27-38, e-mail: remont@pg.gda.pl

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60 000 EURO na

wymianę okien na wykonane z profilu PCV na II i III piętrze budynku Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej, zlokalizowanego w Gdańsku przy ul. Siedleckiej.

Termin realizacji: 2 miesiące od dnia zawarcia umowy.

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy spełniający następujące warunki:

1) prowadzą zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie obejmującym produkcję lub montaż okien i drzwi z profilu PCV, ocena spełnienia - na podstawie odpisu z właściwego rejestru lub zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej,

2) osoba wskazana przez niego do pełnienia funkcji kierownika budowy musi posiadać wymagane do tego uprawnienia; ocena spełnienia - na podstawie decyzji stwierdzającej posiadanie przez osobę wykonawcę uprawnień budowlanych oraz zaświadczenia potwierdzającego jej przynależność do Izby Inżynierów Budownictwa,

3) zrealizował (oni) rozpoznany i zakończony w okresie od 1.06.2000 r. do 31.05.2005 r. roboty polegające na montażu okien lub drzwi z profilu PCV, o łącznej wartości co najmniej 3 000 000 zł, ocena spełnienia - na podstawie wykazu zrealizowanych robót,

4) osiągnął w 2004 r. przychody netto ze sprzedaży w wysokości co najmniej 2 500 000 zł; ocena spełnienia - na podstawie sprawozdania finansowego lub dokumentów określających obroty, zysk oraz zobowiązania i należności - za 2004 r.

5) nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24, ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych; ocena spełnienia - na podstawie:

a) oceny spełnienia warunków 1-4,

b) zaświadczeń: naczelnika urzędu skarbowego i ZUS lub KRUS,

c) informacji z KIK,

d) oświadczenia o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu.

Wadium: 4000 zł.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych ani wariantowych.

Oferty należy składać do dnia 28.06.2005 r. do godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego, w pok. nr 2 Działu Remontowo-Budowlanego.

Kryterium oceny ofert: 100% cena.

Termin związania ofertą: 30 dni od dnia upływu terminu składania ofert.

Uprawniona do kontaktów z wykonawcami: Agnieszka Meller - tel. (0-58) 347-29-44, w godz. 8.00-15.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać (bezpłatnie) w siedzibie zamawiającego, w pok. nr 2 Działu Remontowo-Budowlanego (tel. 0-58 347-28-22), w godz. 9.00-13.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

46378A

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

ODDZIAŁ TERENOWY BIURA AMW
W BYDGOSZCZY

ul. Warszawska 10, 85-915 BYDGOSZCZ

miennie tel. 052/3770-148, 3770-073, fax 3770-145

http://www.amw.com.pl e-mail: marketing@bydgoszcz.amw.com.pl



Informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w **Spłusku przy ul. Bohaterów Westerplatte**, KW 75369, ograb 17, oznaczonej w ewidencji gruntów jako dz. nr 18/15 o pow. 0,3597 ha.

Zabudowę nieruchomości stanowi budynek garażowy o pow. og. 1042 m² i kub. 5078 m³.

Cena nieruchomości wynosi: **250 000 zł**

Wykaz wywieszono na okres od dnia 15.06.2005 r. do 7.07.2005 r. na tablicach ogłoszeń w siedzibie Oddziału Terenowego Biura Agencji Mienia Wojskowego w Bydgoszczy przy ul. Warszawskiej 10 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Spłusk. Dodatkowe informacje: tel. (052) 3770-150 wew. 16, 24, 25, 26, 28 oraz na stronach www.amw.com.pl



458146A

Ogłoszenie o konkursie



Burmistrz Miasta Kościerzyna

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko

dyrektora

Szkoły Podstawowej Nr 2
w Kościerzynie, ul. Strzelecka 1.

- Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:
 - ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym przedzisku, szkole lub placówce,
 - ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
 - posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
 - w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powołaniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego - pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
 - posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.
- Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki,
 - zyciorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego,
 - akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia - w przypadku osoby będącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokument potwierdzający posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego - w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania oświatą lub zaświadczenia o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
 - ocenę pracy, o której mowa § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji i Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymiaru, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
 - zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późniejszymi zmianami) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowania dyscyplinarne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 z późniejszymi zmianami),
 - oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- Oferty należy składać z zamkniętymi kopertami z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres:
Biuro Obsługi Placówek Oświatowych
ul. 3 Maja 9A
83-400 Kościerzyna
(III piętro, pok. nr 48)

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Miasta Kościerzyna.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

46320A

Pomorza

portfel

Dziennik
Bałtycki

Nr 16 środa 15 czerwca 2005 r.

Założ firmę
na Słowacji

Podjęcie decyzji o założeniu działalności gospodarczej na Słowacji staje się coraz bardziej opłacalne. Przeglądając prawo podatkowe oraz niskie podatki są tylko jedną z zalet dla potencjalnych inwestorów.



IV BIZNES FORUM

13.06. - 4,0350 zł
14.06. - 4,0545 zł

+ 0,02 zł
EURO
W NBP

13.06. - 3,3455 zł
14.06. - 3,3421 zł

- 0,003 zł
USD
W NBP

13.06. - 6,0440 zł
14.06. - 6,0479 zł

+ 0,003 zł
GBP
W NBP

13.06. - 2,6246 zł
14.06. - 2,6339 zł

+ 0,01 zł
CHF
W NBP

Rynek. Statki pełne dalekowschodnich truskawek płyną do Europy

NISKIE CENY I... CHIŃSKA INWAZJA

Europa może zostać w tym roku „zalaną” falą truskawek. Nie będą to owoce z naszego kontynentu ani z Polski, w tym z Pomorza. Truskawki masowo napływają z Afryki, a nawet z Chin. Ten import może załamać jedynie wprowadzeniu cel zaporowych. Decyzja ma zapas jeszcze tym miesiącu. Już teraz wielu rolników przestało inwestować w rozwój upraw truskawek.

– Nie zanosi się na zysk z pomorskich truskawek w bieżącym roku – mówi Bożena Ślaska, plantatorka, prowadząca też skup tych owoców. – Spodziewamy się raczej strat. Cena skupu będzie niższa od kosztów produkcji. Do znacznego spadku cen może doprowadzić import truskawek z dalekowschodniej Azji. Słyszałam, że statki z chińskimi truskawkami już płyną do Niemiec. Mieszkańcy tego kraju oraz Holendrzy są najważniejszymi odbiorcami naszych truskawek. Podobno kilogram tych owoców w skupie ma kosztować kilkadziesiąt groszy. Już w zeszłym roku cena spadła do złotych. Granica opłacalności to 2 złote za kilogram, albo 2 złote (1 euro) za koszyk.

Zapłata za zebranie jednego koszyka wynosi 1,5 złote. Oprócz tego trzeba ponieść koszty pielęgnacji upraw, oprawy, ochron przed chorobami i szkodnikami.



Na stoiskach przy Hali Targowej w Gdańsku, truskawki oferowane są w koszykach i w torebkach. – Te pierwsze pochodzą z plantacji pod gołym niebem, drugie spod folii – mówi pani Małgorzata Samowska, właścicielka straganu. – Wszystkie przywiezione z centralnej Polski. Pomorskie pojawiają się dopiero za około dwa, trzy tygodnie.

Ceny na rynku zmieniają się z dnia na dzień. W ubiegłym tygodniu kilogram truskawek można było w centrum Ręk w Gdańsku kupić po 4,40 zł. Na straganach przy Hali Targowej w Gdańsku ceny były nieco wyższe: 4,50 – 5 złotych za kilogram. W niedzielę żądano nawet 6 złotych.

– W niedzielę zatrzymałam się przy szosie, żeby kupić truskawki – mówi Stanisława Aldona Łoś, dy-

rektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku. – Zapłaciłam 8 złotych za kilogram. Wczoraj kilogram truskawek na gdańskiej hali można było kupić nawet za 3,50 zł. Sprzedawcy zapewniali, że są to owoce z południowej Polski.

Zwiększony napływ chińskich truskawek na rynek Unii Europejskiej notuje się od około dwóch lat. Jak wynika z badań Euro-

statu, w latach 2002 – 2004 chiński eksport truskawek wzrósł pięciokrotnie. W 2003 roku Chiny sprzedawały truskawki do UE średnio po około 660 euro za tonę. Polscy eksporterzy uzyskiwali około 1400 euro. Średnie ceny skupu w 2004 r. kształtowały się na poziomie 1,60 zł, zaś rok wcześniej – nawet 4,50 zł za kilogram.

Kazimierz Netka

Błędna polityka

Piotr Serkowski, przewodniczący Kaszubskiego Stowarzyszenia Producentów Truskawek

– Trudno powiedzieć, jaka przyszłość rysuje się przed właścicielami upraw truskawek. Jeżeli nie dojdzie do wprowadzenia cel zaporowych – mogą zdarzyć się u nas bankructwa. To byłoby nie dla pomorskich truskawek. Plantacje mogą zaniknąć w ciągu najbliższych dwóch lat. Wszystko rozstrzygnie się prawdopodobnie 16 czerwca. Tego bowiem dnia będzie rozpatrywany apel naszych polityków, o wprowadzenie cel zaporowych na import truskawek z Chin i Maroka. Chirycy proponują te owoce po 600 euro za tonę. Taka sytuacja to następstwo naszej błędnej polityki przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.



Oslabione plantacje

Stanisława Aldona Łoś, dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku

– W województwie pomorskim najwięcej plantacji truskawek znajduje się w powiatach: kartuskim, kościerskim oraz wejherowskim. Późna i chłodna wiosna sprawiła, że dojrzewanie tych owoców jest w tym roku opóźnione o około 10 dni. Z tego też powodu obniżą się plony. Ponadto nocne przymrozki uszkodziły wiele kwiatów. Przewiduje się, że wydajność wyniesie około 10 ton z hektara. Właściciele upraw na wieść o tym, że ceny truskawek będą w tym roku niskie, wstrzymali się z zabiegami ochrony roślin. To dodatkowo wpłynie na osłabienie plantacji, a także sprzyja chorobom grzybowym.



Peryskop ekonomiczny



Średnie ceny paliw na pomorskich stacjach



Notowania

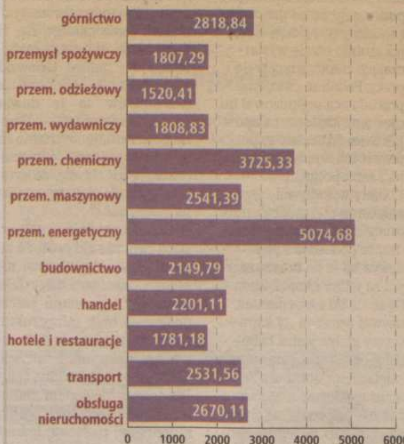
Dane z kantorów 13-14.06.2005 r.

Kupno / Sprzedaż	„Max” Góral	„Green” Góral	„C.H. Carefour” „Morena”	„W Spocie”
USD	328 / 341	328 / 341	328 / 341	328 / 341
EUR	395 / 411	395 / 411	395 / 411	395 / 411
SEK	42,5 / 44	42,5 / 44	42,5 / 44	42,5 / 44
GBP	590 / 610	590 / 610	590 / 610	590 / 610
CHF	257 / 267	257 / 267	257 / 267	257 / 267

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski
Ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost ceny, ▼ – bez zmian, C – cena za 100 jednostek

Tyle zarabialiśmy

Przeciętne wynagrodzenie w pomorskich przedsiębiorstwach



Źródło: GUS, JKL, maj 2005

Info: Kabron

GOSPODRAKA

■ Podwójny baner

Pewna studentka z Manchesteru postanowiła zarobić na uwadze, jaką przyciąga... kobiece piersi. Wystawia na portalu aukcyjnym eBay przestrzeń reklamową na własnych piersiach. Zamierza reklamować produkt zwycięzcy aukcji podczas festiwalu w Glastonbury. Zapowiada jednak, że w umowie wynajmu znajdzie się klauzula umożliwiająca jej założenie swetra w przypadku brzydkiej pogody. Kupiec powierzchni reklamowej i organizatorzy festiwalu powinni modlić się o słońce nad Glastonbury.

■ Krainy szczęśliwości

Skandynawowie są najszczęśliwszymi pracownikami w Europie, natomiast Belgowie i Holendrzy przeżywają co rano prawdziwe katusze, wstając do roboty. Badanie przeprowadzone wśród 12 tysięcy pracowników z 14 krajów Europy wykazały, że około 68 proc. Szwedów, Norwegów i Duńczyków oraz 61 proc. Francuzów lubi albo wręcz bardzo lubi swoją pracę. Dla odmiany jedynie 35 proc. Belgów i 45 proc. Holendrów lubi swoją pracę. A o Polakach ani słowa? Właściwie nie trzeba przeprowadzać badań. Pracy w kraju nad Wisłą jest tyle, że o chłopcach co rano do niej pomykają wszyscy szczęśliwcy, którzy ją mają.

■ Do więzienia za rozgrzewkę

Do 5 lat więzienia grozi przedsiębiorcy z Głogowa za zniechanie się nad swoimi pracownikami. Właściciel dwóch sklepów nie ogrzał pomieszczeń zimą. Kiedy zatrudnione w nich kobiety narkowały na panującej tam chłód, organizował im rozgrzewkę. Wywoził ekspedientki do lasu. Tam biegały, podciągały się na gałęziach i chodziły na rękach. Kiedy już zrobiło im się wystarczająco ciepło, wracali do pracy. Podobne czwiniaczenia pracodawca organizował im często na zapleczu sklepów. Jak twierdził, miało to poprawić ich kondycję fizyczną i samopoczucie. Kobiety wykonywały jego polecenia pod groźbą utraty pracy. Poszkodowane twierdzą, że dodatkowo pracodawca bił je po twarzy, szarpał za włosy i kopał. Zwracając się do ekspedientek, używał wyrażenia „ty kapuścią głabie jesteś babochłodem”. Teraz całą sprawą zajęła się prokuratura rejonowa w Głogowie. Mężczyzna nie przyznaje się do winy i twierdzi, że jest to zмова jego byłych pracowników. (JKL, erka)

Kontrowersje. Rok niewykorzystanej szansy

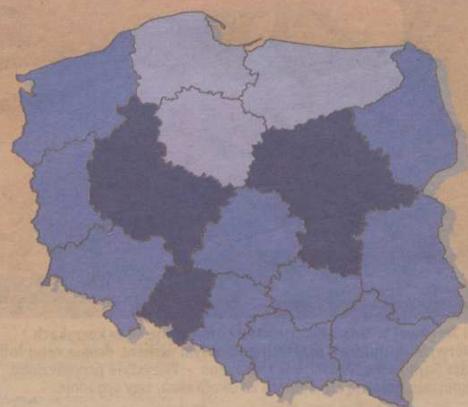
Alarm dla Pomorza

Pomorze rok w Unii Europejskiej

Wzrost liczby spółek prawa handlowego (w proc.)



Dynamika nominalna produkcji przemysłu



Źródło: PricewaterhouseCoopers, dane za: kwiecień 2004/kwiecień 2005

Info.: Kabron

Pomorze postrzegam jako jeden z dynamiczniejszych regionów w Polsce, tymczasem wstępna analiza danych za ostatni rok pokazuje, że Pomorze nie wykorzystuje swojej szansy tak, jak by mogło – stwierdził prof. Witold Orłowski, doradca prezydenta RP, podczas wtorkowego spotkania z pomorskimi biznesem.

Organizatorem spotkania w Dworze Oliwskim była firma doradczą PriceWaterhouseCoopers, a jego celem – analiza sytuacji ekonomicznej Pomorza i kraju.

Zdaniem Orłowskiego pierwszy rok po akcesji jest ewidentnym sukcesem polskiej gospodarki.

– Utrzymuje się niezły wzrost gospodarczy, rośnie eksport, nie zostaliśmy zalani tanim importem, który miał zniszczyć miejsca pracy w Polsce – wymieniał plusy integracji profesor, zaznaczając jednak, że Polska musi sama wykorzystywać swoją europejską szansę. Bo sama przynależność do Unii nie załatwia wszystkich problemów. Widać to szczególnie na przykładzie poszczególnych regionów. A dane analizowane przez profesora Orłowskiego nie pozostawiają Pomorza – z innymi regionami – innemu regionowi lepiej wykorzystywały swoją szansę, jaka pojawiła się wraz ze wstąpieniem do Unii Europejskiej. Tymczasem nasz region jest „w ogonie” pod względem wzrostu produkcji przemysłowej czy liczby nowo powstających spółek prawa handlowego. Inne regiony w unijnych realiach radzą sobie znacznie lepiej. Pokazują to dane ilustrujące wzrost liczby firm zagranicznych w całym kraju. Przyrost ten jest na Pomorzu niższy niż np. w regionie lubuskim czy nawet kujawsko-pomorskim.

– Przez całe lata żyliśmy w przekonaniu, że Pomorze jest najbliższe światu, jest swoim oknem na świat, tymczasem teraz okazuje się, że Pomorzu grozi swoista marginalizacja – mówił Orłowski, przypominając jednocześnie uczestników za tę dawkę „złych wiadomości”. – Natomiast przynajmniej jest trudno mi tę sytuację jasno i jednoznacznie wyjaśnić. Myślę, że sytuacja wymaga głębszej analizy na miejscu.

Przedstawiciele pomorskich firm nie ukrywali, że taka diagnoza nie stanowi dla nikogo zaskoczenia. „Jako przyczynę tego stanu rzeczy podawano brak infrastruktury m. in. autostrady A-1, ale też np. połączeń lotniczych z Warszawą za rozsądną cenę. Dla innych powodem słabości Pomorza jest brak polityki morskiej państwa. Jednak niektórzy przedsiębiorcy wskazują też inne, bardzo

przyjemne przyczyny tego stanu rzeczy.

– Sprawy związane z napięciem inwestycji zależą głównie od urzędników samorządowych – mówi Jacek Sarnowski, prezes spółki Porta KMI Poland, produkującej drzwi. – Mam dobre doświadczenia z Rumunią, gdzie w mieście Arad zbudowali fabrykę. Tam cena za m kw gruntu wynosiła 6 dolarów i zawierała już opłaty na rzecz dostawców energii, gazu, wody. Wszystkie procedury do rozpoczęcia produkcji trwały 7 miesięcy, a za wszystko odpowiedzialna była od początku do końca jedna osoba. Ta sytuacja z Rumunią pokazuje, że urzędnicy samorządowi muszą podjąć strategiczną decyzję „czy zarabiać na sprzedaży działek, czy tworzyć miejsca pracy”. Bo nie da się robić jednego i drugiego. W Aradzie ziemię sprzedają bardzo tanio, ale tam praktycznie nie ma bezrobocia.

Artur Kielbasinski

Kłopoty z infrastrukturą

Witold Orłowski, doradca prezydenta RP – Pomorze ma jakiś problem. Teoretycznie powinno na akcesji do UE skorzystać bardziej, niż przeciętny region, tymczasem mam wrażenie, że Pomorze tę swoją szansę wykorzystuje słabiej. Natomiast jeśli chodzi o sytuację w skali całego kraju, to niewątpliwie przeżywamy dramat w zakresie infrastruktury, szczególnie drogowej. Odstajamy w tym zakresie od naszych sąsiadów. Naprawdę bardzo trudno wy tłumaczyć logicznie, jak to się stało, że w ciągu 15 lat w kraju takim jak Polska zrobiono tak niewiele w zakresie budowy dróg.



Prof. A. Warzecha

Pamiętajmy o morzu

Włodzimierz Ziolkowski

prezes Specjalnej Pomorskiej Strefy Ekonomicznej

– Pomorzu grozi marginalizacja, mimo że okoliczności zewnętrzne wcale nie są najgorsze. Mamy możliwości współpracy z krajami skandynawskimi, które mają zamoczone gospodarki i mogą przyczynić się do naszego rozwoju. Tylko musimy o tych szansach i okazjach pamiętać i wykorzystywać je. Bo dochodzi do sytuacji, w których mają w naszym kraju powstać tranzytowe linie kolejowe łączące naszą wschodnią granicę z Niemcami, a dalej z portami w Hamburgu, czy nawet Rotterdamie, a w tym czasie zapominamy się o stwarzaniu możliwości polskiemu portom.



Prof. G. Mehring

PODSŁUCHANE

Paweł Olechnowicz

prezes Grupy Lotos

– Cieszę się, że duża, do brze zarządzana, transparentna spółka w interesującym sektorze i z dobrymi perspektywami wzrostu z sukcesem dołączyła do notowanych na warszawskim parkiecie firm tworzących konstrukcję nośną rynku papierów wartościowych w Polsce – powiedział Paweł Olechnowicz, podczas debiutu Grupy Lotos SA na giełdzie.



POWIEDZIANE

„Gazeta Prawna”
(6 czerwca 2005)

Bez żalu i kary

Poprawiając błędy we wcześniej złożonej deklaracji podatkowej, nie będziemy już musieli deklarować żalu za popełnione pomyłki. Wystarczy, że złożymy korektę deklaracji i dopłacimy brakujący podatek. Takie zmiany przewiduje najnowsza nowelizacja ordynacji podatkowej. Na początku 2003 roku, mimo protestów przedsiębiorców i ekspertów, z ordynacji podatkowej zniknęły przepisy gwarantujące brak kar za skorygowanie wcześniej złożonej deklaracji. Zmieniły się też zasady dokonywania korekt. Poprawiając każdą deklarację, w tym roczne zeznanie PIT, zmuszeni jesteśmy wytłumaczyć na piśmie, po co to robimy. Jeśli w wyniku pomyłek fiskus dostał mniej naszego podatku niż powinien, musimy wyrazić tak zwany „czynny żal”. Taki stan rzeczy może się wkrótce zmienić za sprawą ustawy nowelizującej przepisy ordynacji podatkowej.

„Gazeta Prawna”
(7 czerwca 2005)

Ten Sezam może być pulapką

Banki rozdają karty kredytowe za darmo, a niektóre nawet do nich dopłacają. Oprocentowanie kredytu jest za to horrendalnie wysokie i sięga blisko 30 proc. Przed wakacjami rośnie popyt na gotówkę, dlatego rusza lawina promocji kart kredytowych. Niektóre banki obiecują 116 dni bez odsetek i wydają kartę od ręki. Tegoroczny hit to darowanie opłat tym, którzy płacą kartą od 9 do 12 tysięcy złotych rocznie. Eksperti The Boston Consulting Group polizyli, że jedna karta kredytowa przynosi rocznie od 95 do 105 złotych rocznie. Przede wszystkim z prowizji, opłaty pobieranej od punktów posiadających terminale i odsetek, zwłaszcza wtedy, gdy posiadacz karty nie spłaci zadłużenia w okresie bezodsetkowym. Nie jest ich mało, bo blisko 30 procent użytkowników kart korzysta z oprocentowanych kredytów. Kto źle skalkuluje swoje możliwości finansowe, będzie za to płacił. Psycholog biznesu Leszek Mellibruda, ostrzega, że karty kredytowe mają wiele zalet, ale mogą uzależnić jak alkohol.

Inwestycje. Nowa siedziba Batycki SA Torebki z... Gdańska

N ad samą Motławą w centrum Gdańska powstała fabryka ekskluzywnych torebek znanych na całym świecie. Marka Batycki to już nie tylko wyrob znany dobrze konsumentom w Polsce. Rozpoznawana jest przez klientki w Londynie i Nowym Jorku. Fabryka działa od początku czerwca. Przeprowadzka z Nowego Dworu – poprzedniej siedziby Batycki SA – trwała dosłownie kilka dni. Natychmiast rozpoczęto produkcję. Firma wytwarza około 6 tys. torebek miesięcznie. Batycki zatrudnia około 100 osób, głównie są to panie. Pracownicy przenieśli się razem z fabryką.

Przeprowadzka z Nowego Dworu do Gdańska spowodowana została w głównej mierze chęcią rozwoju i dalszej ekspansji produktów sygnowanych marką Batycki.

Fabryka w Nowym Dworze mieściła się w budynkach przez nas wynajmowanych – mówi Celina Gontarska, dyrektor zarządzająca firmą Batycki. – Teraz mamy całe 1300 m kw. więcej przestrzeni.

Jak twierdzi właścicielka firmy, nowa siedziba to platforma do rozwoju.

Jestem niesamowicie dumna z nowej fabryki – stwierdza Bożena Batycka. – Tym bardziej że produkcję udało nam się rozpocząć błyskawicznie. Akt notarialny podpisaliśmy 20 maja, a już na początku czerwca fabryka działała na dobre. Teraz czeka nas jeszcze remont elewacji. Chcę zrobić z tego budynku perełkę architektoniczną.



Firma Batycki zatrudnia około 100 osób, głównie kobiety.

Fot. Przemysław Świdarski

Nowa duża firma w Trójmieście to nie tylko kolejne miejsca pracy. To przede wszystkim światowa marka uznana przez klientów na całym świecie. Wraz z promocją wyrobów Batycki ma ruszyć akcja kulturalna. Na terenie fabryki odbywać się będą występy teatrów połączonych z prezentacjami najnowszych kolekcji. Wszystko ma ruszyć już w październiku. Bożena Batycka przygotowała specjalną niespodziankę dla klientów z Trójmiasta. Wyroby sprzedawane na terenie nowej fabryki sprzedawane są o 40 proc. taniej.

– W ten sposób chcę ponownie przywitać się z Gdańskiem – mówi Batycka.

Robert Kiewicz

Fabryka jak z marzeń

Bożena Batycka, właścicielka Batycki SA produkuje luksusowych wyrobów skórzanymi

– Od jakiegoś czasu szukałam nowego miejsca dla firmy. Nieruchomości w Nowym Dworze wynajmowałam. Teraz jesteśmy właścicielami dwóch budynków nad samą Motławą. Dodatkowo mamy ponad 1300 m kw. więcej niż w poprzednim miejscu. Stwarza to większe możliwości dla rozwoju firmy. Uważam, że jest to miejsce emanujące pozytywną energią. Miejsce, z którego mogę zafundować świat. Ma przepiękną architekturę, jak z marzenia.



Marka

Batycki posiada 10 sklepów firmowych w całej Polsce. Dodatkowo produkty z tą marką można kupić w wielu sklepach działających na zasadzie franczyzy. W 2003 roku Batycki otrzymał tytuł Marka Przyszłości. Bożena Batycka uznana została za jedną z 100 znaczących Polek w rankingu miesięcznika „Pan” oraz za jedną z 30 liderów biznesu przez miesięcznik „Businessman Magazine”.

Gdańsk. Kto przejmie fabrykę słodczy „Bałtyk” dla związkowców?

L ikwidowana wytwórnia słodczy – Cloetta Fazer Polska w Gdańsku Oliwie – może wkrótce trafić w ręce dotychczasowej załogi tego zakładu. O przejęcie tej fabryki zabiegają związki zawodowe. Żadna ze stron nie chce mówić o szczegółach. Właściciele Cloetty – spółka ze Skandynawii – zgodzili się przekazać związkowcom poprzednią markę: „Bałtyk”. Nazwa Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk” istniała, zanim doszło do sprywatyzowania przedsiębiorstwa i była powszechnie znana na rynku.

– Chcemy przejąć cały zakład – mówi Danuta Kwapińska-Koronowicz, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w Cloetta Fazer Polska. – Pragniemy bowiem utrzymać miejsca pracy. Zainteresowani urzędnikami wykazują wiele różnych firm. My jednak zamierzamy kupić cały zakład. Zainteresowaliśmy tym Zarząd Regionu NSZZ

„Solidarność” w Gdańsku. Szukamy źródeł finansowania. Są przecież różne fundusze, banki. Musimy znaleźć kogoś, kto zechce zainwestować. Po sporządzeniu wyceny zakładu rozpoczniemy negocjacje z likwidatorem.

Zdaniem przewodniczącej Danuty Kwapińskiej-Koronowicz, przejęcie przedsiębiorstwa przez pracowników, zdejmie z poprzedniego właściciela wiele kłopotów. Po przekazaniu majątku nie będzie miał już problemów.

Przedsiębiorstwo Cloetta Fazer Polska likwidowane jest od 22 kwietnia br. Proces ten może trwać najwyżej rok. Produkcja potraw do końca lipca. Potem pracę straci około 180 osób. Część odeszła już wcześniej, a następni zostaną zwolnieni później. W chwili likwidacji gdańska fabryka czekolady dawała źródło utrzymania około 320 osobom.

Kazimierz Netka

PERYSKOP POMORSKI

■ Energa kontra Sznalski

Były dyrektor Energetyki Kaliskiej SA i były wiceprezes zarządu gdańskiego koncernu Energa SA Piotr Sznalski domaga się 183 tys. zł odszkodowania za bezprawne – jego zdaniem – zwolnienie z pracy i utratę wynagrodzeń. Sznalski wniosł także o dopuszczenie go na stanowisko dyrektora generalnego kaliskiego oddziału Energi. Pozew złożył w sądzie rejonowym w Kaliszu. Wcześniej, pozew w kaliskim sądzie złożyła także Energa, która wniosła o ustalenie, że zwolniła Sznalskiego zgodnie z prawem. W styczniu Rada Nadzorcza Ebergi odwołała Sznalskiego ze stanowiska po licznych doniesieniach prasowych, w których zarzucono Sznalskiemu nepotyzm. Były prezes zatrudnił w EKSA swoich kolegów, członków rodziny, a nawet swoją żonę Renatę – posłankę.

■ Śruta z Argentyny

Argentyńska firma Aceitera General Deheza (znana jako AGD lub Deheza), zawarła umowę z polskim partnerem na dostawy śruty sojowej i ziarna soi. Aceitera General Deheza to światowy potentat w przerobie ziarna soi. Dystrybutorem produktów AGD w Polsce została firma Nagrol. Specjalizuje się ona w obrocie zbożem i komponentami paszowymi. Nagrol ma 15-procentowy udział w polskim handlu śrutą sojową. Pierwsze partie śruty sojowej z Argentyny pojawią się w Polsce już na początku lipca. Prawie 25 tys. ton ziarna soi zamówiła olejarnia z Kazachstanu. Kontrakt będzie realizowany długofalowo. Zabezpieczeniem finansowym transakcji zajęły się dwa banki zagraniczne.

■ Najlepsi w słupskiem

Podczas Słupskich Dni Gospodarczych przyznano nagrodę Burzyny Medalion Słupskiego Biznesu dla najlepszej firmy. Laureatem zostało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. Wyróżnienie za Najlepszego Produktu SDG 2005 za serię narzędzi Ergo otrzymała firma Fiskars Brands Polska sp. z o.o. z Wylnkowka. Wyróżnienie dla Firmy Innowacyjnej otrzymał Plasmat Jan Czechowicz z Widzina. Wyróżnienie dla Firmy o Najwyższej Dynamice Rozwoju zostało przyznane Fiskars Brands Polska sp. z o.o. z Wylnkowka. W Słupskich Dniach Gospodarki udział wzięło ponad 60 firm.

(JKL, erka)

Swego nie znacie... Porcelana z ZPS Lubiana SA Z Łubiany w świat

P orcelana z Zakładów Porcelany Stołowej Lubiana SA to wizytówka naszego województwa. Doceńli to włodarze regionu i... Trwają rozmowy na temat współpracy między zakładami z Łubiany i Urzędem Marszałkowskim w Gdańsku. Według zamierzeń firma ma produkować upominki, na których znajdą się elementy charakterystyczne dla Kaszub. Takie miniprezyenty nęda wręczane np. przy oficjalnych wizytach. Projekt promocyjnej porcelany wykonała ma znana rzeźbiarka Maria Kuczyńska, która gościła w Łubianie wraz z Janem Koźłowskim, marszałkiem województwa pomorskiego i Anną Kościukiewicz, dyrektorem Departamentu Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.

Łubiańska firma obecna jest na ponad trzydziestu rynkach świata. Najwięcej porce-



Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku rozmawiali z dyrektorem lubiańskiej firmy o produkcie upominkowym, na którym mają znaleźć się elementy charakterystyczne dla Kaszub.

Fot. Marcin Modrzejewski

ludzie z kraju Przyjładka Do-

brej Nadziei zażyli sobie jednak zastawy 8-osobowe. Do Egiptu z kolei ZPS Lubiana SA wysyła komplety składające się ze 120 sztuk. Warto zaznaczyć, że na łubiańskich porcelanie jadał Jan Paweł II i Al Gore, były wiceprezydent USA. Gorsie nie byli

także nasi ministrowie oraz ludzie z Kancelarii Prezydenta RP.

Największą inwestycją ostatnich lat, którą przeprowadzono w ZPS Lubiana SA jest oddanie do użytku największego i najnowocześniejszego pieca do ostrego wypалу w Europie. Nie chodzi tu wcale o jego długość, choć 72-metrowy kocioł wzbudza respekt, ale o jego wydajność.

Miesięczna wydajność urządzenia to około 450 ton porcelany. Poprzez nowy piec, produkowany przez renomowaną firmę Reidhammer, firma zwiększyła swój potencjał o 18 proc. Co bardzo istotne, stwarza również duże możliwości ograniczonego dotychczas wypalu, który dotyczył takich asortymentów jak talerze o dużych średnicach (30-32 cm) i wyrobów o nieregularnych kształtach (kwadraty, trójkąty i owale).

Marcin Modrzejewski

Pomorze

Dotyczy ogłoszeń o
Zamówienie ogłoszeń
Zamówienie ogłoszeń

Redakcja
Pomorskiej
Redakcja
Pomorskiej

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, tel. (58) 300-30-74
Gdańsk, tel. (58) 300-30-75
Gdańsk, tel. (58) 300-30-76

Sopot, tel. (58) 300-30-77
Gdańsk, tel. (58) 300-30-78
Gdańsk, tel. (58) 300-30-79

WYDAWCA

Wydawca
Wydawca

Prenumerata
Prenumerata

Polnord. Zmiana władzy w giełdowej spółce Pod nowym zarządem

Na emeryturę przeszedł Andrzej Ubertowski. Na stanowisku prezesa Polnordu SA zastąpił go od 10 czerwca Andrzej Piasecki.

Andrzej Ubertowski kierował gdańską firmą przez wiele lat, rozwijając ją i wprowadzając na warszawską giełdę. Dwa lata temu przeprowadził fuzję spółki z firmą Energo-budowa. W tym roku zdobył prestiżowy tytuł „Top Menedżera 2004 r.” przyznawany przez przedstawicieli pomorskiego biznesu, władz i mediów. Jego następcą Andrzej Piasecki zapowiada kontynuację strategii rozwoju firmy. W branży budowlanej ma wieloletnie doświadczenie. Ma 51 lat i jest absolwentem Politechniki Świętokrzyskiej –

Wydział Budownictwa Lądowego. Od maja 1978 r. do kwietnia 1987 r. był kierownikiem budowy w Kieleckim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego. Od maja 1987 r. do czerwca 2003 r. pracował w firmie PIA Piasecki SA, w której ostatnio pełnił funkcję przewodniczącego rady nadzorczej. Od grudnia ubiegłego roku był dyrektorem Biura Realizacji Produkcji Budowlanej w Polnordzie, w Regionie Centralnym w Warszawie.

W skład zarządu Polnordu na kolejną kadencję powołani zostali także: Piotr Wesolowski na wiceprezesa oraz Andrzej Gawrychowski i Wiesław Raczyński na członków zarządu.

Jacek Klein

Będzie służył radą

Rozmowa z **Andrzejem Ubertowskim**, byłym prezesem Polnordu SA

– **Przez wiele lat prezesował pan spółce. Co uważa pan za największy sukces?**

– Nie było to tylko moje zasługi, ale także wielu osób, z którymi współpracowałem. Kiedy obejmowałem stanowisko, Polnord był lokalną firmą budowlaną. Obecnie jest dużą firmą specjalizującą się w generalnym wykonawstwie inwestycji budowlanych. Firmę poważnie liczącą się na rynku krajowym. Drugim ważnym osiągnięciem było wejście na warszawską giełdę. Z perspektywy czasu oceniam, że była to trafna decyzja zapewniająca nie tylko fundusze na rozwój, ale podniosła też wiarygodność firmy wśród kontrahentów.

– **Wraz z odejściem ze stanowiska czyha nie straci pan całkowicie kontaktu z firmą?**

– Na razie zaplanowałem dwu – trzytygodniowy urlop. Po powrocie spotkam się z zarządem, aby omówić propozycję pracy na rzecz firmy, którą otrzymałem. Po wielu latach pracy po kilkanaście godzin dziennie nie można zająć się tylko odpoczynkiem. Nawet lekarze mówią, że nie jest to wskazane dla organizmu. Poza tym uważam, że z moim 40-letnim doświadczeniem mogę się przydać.

– **A więc nie pełna emerytura, ale czasu będzie miał pan więcej. Na co wykorzysta go były menedżer?**

– Żona łudzi się (śmiech), że będę się bardziej angażował w prace domowe. Ale poważnie mówiąc, przeczytam książki, do których nie miałem czasu zajrzeć przez ostatnie lata, a jest ich pewnie kilkadziesiąt. Mieszkamy blisko morza, dlatego nie omieszkamy wolnego czasu spędzać spacerując brzegiem. Na pewno też udamy się w jakąś podróż od czasu do czasu.

Cel – Rosja

Rozmowa z **Andrzejem Piaseckim**, nowym prezesem Polnordu SA

– **Czy firma czeka jakaś znacząca rewolucja?**

– Nie, na pewno nie. Dotychczasowe główne kierunki rozwoju będą kontynuowane. Główny nacisk będzie położony na generalne wykonawstwo w tych segmentach, w których firma się doskonale sprawdziła, czyli centrach handlowych i budownictwie mieszkaniowym. Poprzez spółki zależne prowadzić będziemy działalność deweloperską i podwykonawczą w budownictwie energetycznym.

– **W planach na najbliższe lata są przewidziane nowe kierunki działalności?**

– Zamierzamy intensywnie wejść na rynek rosyjski. Zacząć chcemy od mniejszych projektów budownictwa mieszkaniowego. Mały już na celownik dwa takie projekty w Nowosybirsku.

– **To strasznie daleko.**

– Tak, ale jak się zdążyliśmy rozeznaczyć warunki do prowadzenia interesów są dobre, a organizacja pracy stoi tam na wysokim poziomie. Pozytywnie oceniam jako perspektywiczny rynek. Od wielu lat firma jest także na rynku niemieckim. Nasza działalność za Odrą także będzie intensyfikowana, a Niemcy będą przyczółkiem do szerszego wejścia na rynek unijny.

– **Jak ocenia pan sytuację finansową firmy?**

– Pomimo że budownictwo, na ogólnie mówiąc, nie jest łatwym kawałkiem chleba, sytuację Polnordu oceniam bardzo pozytywnie. Po pozyskaniu środków do sprzedaży zbudowanego majątku będzie ona jeszcze lepsza i ugruntuje naszą pozycję wiarygodnego generalnego wykonawcy.



Prof. G. Mielon



Prof. Z. Świątek

Biznes forum

Działalność gospodarcza. Załóż firmę na Słowacji Kuszą podatkami

Podejmowanie działalności gospodarczej na Słowacji staje się coraz bardziej opłacalne. Przejrzyste

prawo podatkowe oraz niskie podatki są tylko jedną z zachęt dla potencjalnych inwestorów. Dodatkowo od 1 maja 2004 cudzoziemcy mogą prawie bez ograni-

czeń nabywać na własność nieruchomości na terenie Słowacji. Wyjątek stanowią tu lasy oraz ziemia rolna.

Robert Kiewlicz

Kto może

Przedsiębiorcy zagraniczni na terenie Republiki Słowacji mogą wykonywać działalność gospodarczą oraz zakładać spółki na takich samych zasadach jak obywatele Słowacji. Oczywiście pod warunkiem spełnienia podstawowych wymogów

- pełnoletność
 - pełna zdolność do czynności prawnych
 - niekaralność w kraju macierzystym za czynny umyślnie
- Wszelkie sprawy związane z działalnością go-

spodarczą są regulowane poprzez ustawę o działalności gospodarczej (zivistensky zakon). Ustawa określa również przypadki, kiedy na prowadzenie działalności potrzebne jest uzyskanie koncesji. W niektórych przypadkach wymagane jest również odpowiednie udokumentowanie wykształcenia zawodowego oraz praktyka zawodowa.

Gdzie zacząć?

Aby rozpocząć działalność gospodarczą, należy zwrócić się do urzędu ds. działalności gospodarczej (zivistensky urad), w miejscu gdzie taką działalność zamierzamy prowadzić. Składamy tam wniosek o wydanie stosownego zezwolenia (zivistensky list) lub koncesji (koncesna listina). W załączeniu należy złożyć też aktualne zaświadczenie o niekaralności oraz dokumenty potwierdzające najem lokalu na prowadzenie działalności gospodarczej.

Wpisanie do rejestru

Prawo do prowadzenia działalności nabywamy z dniem wpisania przedsiębiorstwa do Rejestru Handlowego. Wniosek w sprawie wpisu składa osoba zagraniczna lub upoważniony adwokat.

Do Rejestru wpisywane są podstawowe dane dotyczące osoby składającej wniosek oraz dane dotyczące nowo powstałego podmiotu

- nazwa handlowa
- siedziba
- przedmiot przedsiębiorstwa
- wysokość kapitału zakładowego
- imiona i nazwiska oraz miejsca zamieszkania osób upoważnionych do podejmowania czynności prawnych w imieniu firmy

Ważne dokumenty

Do wniosku w sprawie wpisu do Rejestru Handlowego należy dołączyć

- umowę spółki lub akt założycielski oddziału, spisane przez adwokata
- pisemne oświadczenie administratora o dokonanej wpłacie na poczet kapitału zakładowego

- zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej lub koncesję wydaną przez Urząd ds. działalności gospodarczej

- inne dokumenty stwierdzające fakty wpisane do rejestru

Opłaty

Przed złożeniem wniosku o wpis do rejestru handlowego każdy wkład na poczet kapitału zakładowego powinien być wniesiony do wysokości minimum 30 proc. jego wartości. Nie może być to jednak mniej niż 100 000 SK. Jeżeli spółkę zakłada jedna osoba, kapitał podstawowy w wysokości minimalnej 200 000 SK musi być złożony w całości przed dokonaniem wpisu do rejestru. Opłata sądowa wynosi 10 000 SK i składa się ją równocześnie z wnioskiem o wpis do rejestru. Jeżeli wniosek został wypełniony prawidłowo i zostały spełnione wymagania formalne, sąd ma czas na dokonanie rejestracji w ciągu 5 dni roboczych od dnia złożenia wniosku. Wpis można odebrać z sądu już na 7 dzień.

NIP i REGON

Rejestry Handlowe dla osób prawnych prowadzone są w sądach rejonowych w obrębie siedziby firmy. Równocześnie z wpisem do rejestru są przydzielane danej osobie prawnej numer REGON. Aby uzyskać numer NIP musimy zwrócić się z wnioskiem do właściwego urzędu skarbowego.



Podatki

Dla wszystkich podmiotów gospodarczych ich dochody na terenie Słowacji są opodatkowane jedną stawką 19 proc. podatku liniowego. Podatki jesteśmy zobowiązani zapłacić jeden raz w roku. Jednak najpóźniej do 31 marca roku bieżącego, za ubiegły rok fiskalny. Rok obrotowy jest zgodny z rokiem kalendarzowym.

VAT

Przedsiębiorca może się dozwolnie stać płatnikiem VAT. Po wpisaniu do rejestru handlowego należy się zwrócić z wnioskiem do urzędu podatkowego. Jeżeli płatnik osiąga obrót, w ciągu 12 kalendarzowych miesięcy, w wysokości 1 500 000 SK, ma obowiązek stać się płatnikiem VAT.

R E K L A M A

BOS BANK



**jesteśmy hojni
z natury**

EKOKONTO

Tylko Bank Ochrony Środowiska oferuje wyjątkowy pakiet EKOKONTO z bezpłatnymi wypłatami ze wszystkich bankomatów w Polsce i 150 rowerów do wypożyczenia*

Czy już skorzystałeś...



*loteria promocyjna w okresie 15.03-31.05.2005
Szczegółowe informacje w placówkach banku.

**wszystkie
bankomaty
bez opłaty**

Gdańsk, ul. Podwale Przedmiejskie 30,
tel. 305 73 71, 305 87 64
Gdańsk, ul. Św. Ducha 13/15/17,
tel. 301 82 98
Gdańsk, al. Grunwaldzka 76/78,
tel. 340 14 72
Sopot, ul. Kościuszki 5, tel. 551 64 65
Gdynia, ul. 10 Lutego 32, tel. 661 15 20
Słupsk, ul. Szarych Szeregów 14,
tel. (059) 842 36 32

**Infolinia: 0 801 355 455
www.bosbank.pl**

Gazeta Prawna



DZIENNIK O GOSPODARCE I PRAWIE

Dodatek specjalny
dla czytelników
DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
przygotowany
przez redakcję dziennika
GAZETA PRAWNA

WSZYSTKO O URLOPACH W 2005 ROKU

W DODATKU

- Ile dni urlopu przysługuje niepełnoetatowcom
- Jak obliczyć wynagrodzenie urlopowe i ekwiwalent
- Jak wziąć urlop na żądanie
- Czy ojciec może skorzystać z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego
- Czy urlop bezpłatny zależy od decyzji pracodawcy
- Do kiedy trzeba wykorzystać zaległy urlop

Pracownikowi przysługuje prawo do urlopu wypoczynkowego, macierzyńskiego, wychowawczego i bezpłatnego. Urlop wypoczynkowy umożliwia mu regenerację sił, macierzyński i wychowawczy pozwala na sprawowanie opieki nad dzieckiem. Natomiast urlop bezpłatny daje pracownikowi szansę na realizację celów, które w danym momencie są dla niego ważniejsze niż kontynuowanie pracy. Znajomość zasad udzielania tych urlopów jest potrzebna każdemu pracownikowi. Umożliwia bowiem wyegzekwowanie od pracodawcy przysługujących mu uprawnień.

Urlop wypoczynkowy

Pracownik podejmujący pracę po raz pierwszy, w roku kalendarzowym, w którym podjął pracę, uzyskuje prawo do urlopu z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu przysługującego mu po przepracowaniu roku. Chodzi tu o miesiąc pracy, a nie miesiąc kalendarzowy. Przy ustalaniu prawa do urlopu wypoczynkowego w roku kalendarzowym, w którym pracownik podejmuje pierwszą pracę, istotne jest zatem obliczenie, kiedy upływa miesiąc pracy, a więc miesiąc pozostawania w zatrudnieniu. Przyjmuje się, iż miesiąc zatrudnienia upływa:

- z upływem ostatniego dnia miesiąca, jeżeli pracownik pozostaje w zatrudnieniu od pierwszego dnia danego miesiąca,
- z upływem dnia w następnym miesiącu kalendarzowym, który datą poprzedza dzień nawiązania stosunku pracy, jeżeli do nawiązania stosunku pracy dochodzi w trakcie miesiąca kalendarzowego,
- z upływem 30 dni, jeżeli pracownik w każdym z pracodawców pozostawał w zatrudnieniu krócej niż miesiąc kalendarzowy lub obrachunkowy.

Prawo do kolejnych urlopów pracownik nabywa w każdym następnym roku kalendarzowym. Bez znaczenia jest w tym przypadku, w którym miesiącu pracownik rozpoczął pracę, np. 1 stycznia 2006 r. prawo do kolejnego urlopu nabydzie zarówno pracownik, który podjął pierwszą pracę 1 lutego 2005 r., jak i ten, który swoją karierę zawodową zaczął dopiero we wrześniu.

Jak ustalić wymiar urlopu

Wymiar urlopu zależy od tzw. ogólnego stażu pracy pracownika i wynosi:

- 20 dni – jeżeli pracownik jest zatrudniony krócej niż 10 lat,
- 26 dni – jeżeli pracownik jest zatrudniony co najmniej 10 lat.

Zgodnie z art. 154¹ k.p. do okresu zatrudnienia, od którego zależy prawo do urlopu i wymiar urlopu, wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia bez względu na przerwy w zatrudnieniu oraz sposób ustania stosunku pracy. Zwrot „poprzednie zatrudnienie” należy rozumieć jako zatrudnienie, które już zostało zakończone, bez względu na to, czy trwało ono u innego, czy u tego samego pracodawcy. W przypadku jednoczesnego pozostawania w dwóch lub więcej stosunkach pracy do okresu zatrudnienia wliczeniu podlega także okres poprzedniego niezakończono zatrudnienia w części przypadającej przed nawiązaniem drugiego lub kolejnego stosunku pracy.

Co wlicza się do okresu pracy

Do okresów pracy, od których zależy wymiar urlopu wypoczynkowego, wlicza się nie tylko wszystkie poprzednie okresy zatrudnienia, niezależnie od długości przerw między nimi, lecz również określona w przepisach kodeksu pracy liczba lat uzależniona od rodzaju ukończonej przez pracownika szkoły.

np PRZYKŁAD

Pracownik, który rozpoczął pracę 1 marca 2005 r., prawo do urlopów (w wymiarze ułamkowym – 1/12 przysługującego mu wymiaru po przepracowaniu roku) nabywać będzie z upływem kolejnych miesięcy pracy, a więc z dniem 31 marca, 30 kwietnia, 31 maja, 30 czerwca, 31 lipca, 31 sierpnia, 30 września, 31 października, 30 listopada i 31 grudnia. Prawo do kolejnego urlopu pracownik taki nabydzie z dniem 1 stycznia 2006 r.

W KAŻDY PIĄTEK W GAZECIE PRAWNEJ DODATEK PRAWO I ŻYCIE, A W NIM:

Porady prawne dla każdego z nas

Czytelnicy znajdą w dodatku praktyczne porady i instrukcje jak radzić sobie codziennie z lawiną niezrozumiałych i niejasnych przepisów. Dodatek pisany jest językiem zrozumiałym dla bardziej i mniej wtajemniczonych w zawiloci prawne czytelników, zawsze na czasie i interesujący. Tematy czerpiemy z Państwa listów i telefonów, z dyżurów naszych ekspertów, z rozmów z urzędnikami i prawnikami, po prostu z życia.



INFORMACJE O PRENUMERACJI:
tel.: (22) 761 31 27, 0 801 626 666
www.gazetaprawna.pl/prenumerata



Gazeta Prawna

Do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się z tytułu ukończenia:

- zasadniczej lub innej równorzędnej szkoły zawodowej – przewidziany programem nauczania czas trwania nauki, nie więcej jednak niż 3 lata,
- średniej szkoły zawodowej – przewidziany programem nauczania czas trwania nauki, nie więcej jednak niż 5 lat,
- średniej szkoły zawodowej dla absolwentów zasadniczych (równorzędnych) szkół zawodowych – 5 lat,
- średniej szkoły ogólnokształcącej – 4 lata,
- szkoły policealnej – 6 lat,
- szkoły wyższej – 8 lat.

Warunkiem zaliczenia wymienionych okresów nauki jest jej ukończenie w danej szkole, potwierdzone świadectwem, dyplomem czy uzyskaniem tytułu zawodowego.

WARTO WIEDZIEĆ

Okresy nauki, które są wliczane do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu:

- są okresami maksymalnymi – nie ma znaczenia faktyczny okres pobierania nauki np. powtarzanie roku,
- nie podlegają sumowaniu.

Jeżeli pracownik pobierał naukę w czasie zatrudnienia do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się okres zatrudnienia, w którym była pobierana nauka lub okres nauki, zależnie od tego, co jest korzystniejsze dla pracownika.

Do okresu zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu wypoczynkowego, wliczane są także inne niż wymienione wcześniej okresy. Podstawą prawną ich zaliczania są przepisy kodeksu pracy, akty wykonawcze do kodeksu pracy, a także przepisy pozakodeksowe.

Urlop dla niepełnoetatowców

Wymiar urlopu wypoczynkowego dla pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy ustala się proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy tego pracownika. Oznacza to, że wymiar urlopu wypoczynkowego dla pracownika z 12-letnim stażem pracy zatrudnionego np. na pół etatu wyniesie w danym roku kalendarzowym 13 dni, oczywiście przy założeniu, że taki pracownik pozostaje w zatrudnieniu przez cały rok.

np PRZYKŁAD

Pracownik posiadający ponad 20-letni staż pracy pracuje na pół etatu od 1 stycznia 2005 r. do 31 maja tego roku, następnie zmienia pracę i od 1 czerwca do końca roku będzie pracował w innej firmie – tym razem na 1/3 etatu. Pracownik ten u pierwszego pracodawcy nabył prawo do 6 dni urlopu (1/2 z 26 dni to 13, a 5/12 z 13 to po zaokrągleniu 6) i u drugiego również 6 (1/3 z 26 to 9, 7/12 z 9 to 6).

W wymiarze godzinowym

Urlop wypoczynkowy uśrednia się w dni, które są dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w wymiarze godzinowym, odpowiadającym dobowemu wymiarowi czasu pracy pracownika w danym dniu. Przy udzieleniu urlopu jeden dzień urlopu odpowiada 8 godzinom pracy. W praktyce, udzielając urlopu, najłatwiej przeliczyć wymiar urlopu określony w dniach na godziny. Oznacza to, że 20 dni urlopu to samo co 160 godzin urlopu, a 26 dni odpowiada 208 godzinom urlopu.

Udzielenie pracownikowi urlopu w dniu pracy w wymiarze godzinowym odpowiadającym części dobowego wymiaru czasu pracy jest dopuszczalne jedynie w przypadku, gdy część urlopu pozostała do wykorzystania jest niższa niż pełny dobowy wymiar czasu pracy pracownika w dniu, na który ma być udzielony urlop.

Urlop proporcjonalny

Udzielając pracownikowi urlopu, trzeba pamiętać, że w roku kalendarzowym, w którym ustaje stosunek pracy z pracownikiem upraw-

nionym do kolejnego urlopu, pracownikowi przysługuje urlop:

- u dotychczasowego pracodawcy – w wymiarze proporcjonalnym do okresu przepracowanego u tego pracodawcy w roku ustania stosunku pracy, chyba że przed ustaniem tego stosunku pracownik wykorzystał urlop w przysługującym mu lub w wyższym wymiarze,
- u kolejnego pracodawcy – w wymiarze:
 - proporcjonalnym do okresu pozostałego do końca danego roku kalendarzowego – w razie zatrudnienia na czas nie krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego,
 - proporcjonalnym do okresu zatrudnienia w danym roku kalendarzowym – w razie zatrudnienia na czas krótszy niż do końca danego roku kalendarzowego.

Wynika z tego, że jeśli stosunek pracy pracownika uprawnionego do kolejnego urlopu rozwiązuje się w ciągu roku kalendarzowego a pracownik następnie podejmuje pracę u kolejnego pracodawcy, u każdego z nich przysługuje mu urlop w wymiarze proporcjonalnym, tzn. urlop odpowiadający okresowi przepracowanemu u każdego z nich, chyba że pracownik przed ustaniem stosunku pracy w ciągu roku kalendarzowego wykorzystał urlop w wymiarze wyższym niż „powinien”. W takiej sytuacji u kolejnego pracodawcy przysługujący mu będzie urlop w odpowiednio niższym wymiarze. Łączny wymiar urlopu w roku kalendarzowym nie może być jednak niższy niż wynikający z okresu przepracowanego w tym roku u wszystkich pracodawców.

Urlop za rok kalendarzowy

Urlop powinien być zaplanowany i udzielony w roku kalendarzowym, w którym pracownik nabył do niego prawo. Do wyjątków powinno więc należeć wykorzystywanie przez pracownika urlopu wypoczynkowego w terminie późniejszym, tj. w następnym roku kalendarzowym, choć niektóre przepisy dopuszczają taką możliwość, stanowiąc, iż urlop wypoczynkowy niewykorzystanego w terminie ustalonym w planie urlopów albo w porozumieniu pracodawcy z pracownikiem, należy pracownikowi udzielić najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego. Zasada ta nie dotyczy jednak tzw. urlopu na żądanie.

WARTO WIEDZIEĆ

Pracownik musi wykorzystać urlop w okresie wypowiedzenia, jeśli pracodawca w tym okresie mu go udzieli, bez względu na to, kto złożył wypowiedzenie umowy o pracę. Pracownik nie ma przy tym możliwości odmowy wykorzystania przysługującego mu urlopu wypoczynkowego. Dotyczy to zarówno urlopu za rok bieżący, jak i urlopu zaległego.

Co najmniej 14 dni

Urlop powinien być wykorzystany jednorazowo i w całości. W praktyce pracownicy rzadko biorą jeden przerwany urlop wypoczynkowy. Zgodnie z art. 162 k.p. na wniosek pracownika urlop może być podzielony na części. W takim jednak przypadku co najmniej jedna część wypoczynku powinna trwać nie mniej niż 14 kolejnych dni kalendarzowych.

4 dni urlopu na żądanie

Pracodawca jest obowiązany udzielić na żądanie pracownika i w terminie przez niego wskazanym nie więcej niż 4 dni urlopu w każdym roku kalendarzowym. Jest to tzw. urlop na żądanie. Nie jest to jednak dodatkowy urlop przysługujący pracownikowi, powiększający o 4 dni w każdym roku kalendarzowym jego wymiar urlopu wypoczynkowego. Ustawodawca, dając pracownikowi prawo do urlopu na żądanie, pozwolił mu jedynie na wzięcie 4 dni urlopu wypoczynkowego w specjalnym trybie. Aby wziąć taki urlop, pracownik ma tylko obowiązek zgłosić pracodawcy żądanie o jego udzielenie. Powinien to zrobić najpóźniej w dniu rozpoczęcia tego urlopu. Co więcej, pracodawca, choćby było to dla niego bardzo niewygodne, nie może w zasadzie odmówić takiemu żądaniu pracownika.

Jeśli pracownik w danym roku kalendarzowym zmienia pracę i u pierwszego pracodawcy „skonsumuje” całe 4 dni urlopu na żądanie, u kolejnego pracodawcy takiego urlopu nie dostanie w ogóle. Urlopu na żądanie nie można również kumulować. Urlop taki, niewykorzystany w danym roku kalendarzowym, w kolejnym roku staje się zwykłym urlopem wypoczynkowym. Traci więc on swój specyficzny charakter. Oznacza to, że termin wykorzystania tego urlopu pracownik będzie już musiał uzgodnić z pracodawcą. W tej sytuacji jednak pracodawca nie będzie mógł zmusić pracownika, aby te 4 dni wykorzystał on w pierwszym kwartale tego roku.

Zaległy do końca pierwszego kwartału

Termin wykorzystania urlopu zaległego do końca pierwszego kwartału roku następnego oznacza należy do ostateczny. Jest on zachowawczy, jeżeli najpóźniej do końca pierwszego kwartału pracownik rozpocznie urlop wypoczynkowy. Natomiast gdy pracodawca w tym terminie urlopu mu nie udzieli, pracownik nie straci do niego prawa. Ze strony pracodawcy będzie to jednak wykroczenie przeciwko prawom pracownika, za które grozi mu grzywna.

Przedawnienie

Osoby niewykorzystujące w całości przysługujący im urlopu wypoczynkowego muszą liczyć się z tym, iż zaległy urlop może im przepaść. Prawo do urlopu nie jest bowiem wieczne, ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Małgorzata Janikowska

Zmiana terminu urlopu

Pracownik powinien wykorzystywać urlop w terminach określonych w planie urlopów lub w trakcie indywidualnych uzgodnień z pracodawcą. Jednak w pewnych przypadkach możliwe jest przesunięcie daty urlopu. Pracodawca może to uczynić z własnej inicjatywy ze względu na zaistnienie szczególnych okoliczności lub na wniosek pracownika. Ponadto w niektórych przypadkach przesunięcie terminu urlopu jest obligatoryjne, bowiem jego rozpoczęcie w zaplanowanym terminie nie jest możliwe z przyczyn niezależnych od pracownika i jego udzielenie byłoby sprzeczne z celem udzielania urlopów, jakim jest regeneracja sił pracownika.

Odwolanie z urlopu

Pracodawca może odwołać pracownika z urlopu tylko wówczas, gdy jego obecność

w zakładzie wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczynania urlopu (art. 167 par. 1 k.p.). Oznacza to, że przed podjęciem decyzji pracodawca musi ustalić, czy wystąpiły łącznie dwa warunki:

- zaistniały okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili rozpoczynania przez pracownika urlopu; jeżeli szczególnie okoliczności zaistniały bezpośrednio przed rozpoczęciem przez pracownika urlopu, w takim przypadku można było przesunąć termin urlopu na podstawie art. 164 par. 2 k.p.,
- powrót pracownika do pracy jest konieczny dla zapewnienia prawidłowego toku procesu pracy, np. pracownik posiada specjalistyczne kwalifikacje niezbędne do usunięcia poważnej awarii.

Pracodawca jest obowiązany pokryć koszty poniesione przez pracownika i pozostające w bezpośrednim związku z odwołaniem go z urlopu (art. 167 par. 2 k.p.). Musi więc zwrocić wydatki, które pracownik już poniósł i nie może ich odzyskać z powodu wcześniejszego wyjazdu lub rezygnacji z wyjazdu w ostatniej chwili, np. koszt wykupionych w biurze podróży czasów zagranicznych, koszt opłaconego z góry pobytu w kwaterze prywatnej. Jeżeli pracownik wyjechał już na urlop poza miejsce zamieszkania, wydatki zwraca się proporcjonalnie do niewykorzystanej przez pracownika części urlopu, a gdy odwołanie nastąpiło przed wyjazdem – poniesione już koszty, które nie zostaną pracownikowi zwrócone, np. koszt biletu lotniczego wykupionego w promocji bez opcji zwrotu.

WARTO WIEDZIEĆ

W celu umożliwienia pracodawcy ustalenia rzeczywistych kosztów odwołania z urlopu pracownik powinien przedstawiać dowody (dokumenty) potwierdzające ich poniesienie. Pracodawca nie rekompensuje natomiast utraconych korzyści, które pracownik mógłby osiągnąć, gdyby nie został odwołany z urlopu, np. utraconego zarobku z powodu konieczności rezygnacji z wykonywania pracy sezonowej za granicą.

Ponadto, gdy z powodu odwołania pracownika z urlopu wraz z nim wróciła jego rodzina, pracodawca zobowiązany jest również pokryć bezpośrednie koszty związane z jej powrotem.

Iwona Sawicka

Wynagrodzenie za urlop

Za czas urlopu wypoczynkowego pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Zasadę tę stosuje się w pełni jedynie do składników wynagrodzenia określonych w stawce miesięcznej w stałej wysokości. Elementy zmienne mogą być natomiast obliczane na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu, a jeżeli składniki te ulegają znacznym wahaniom – nawet z 12 miesięcy.

Uwzględnia się składniki o charakterze stałym i wypłacane periodycznie. Najczęściej więc: wynagrodzenie zasadnicze (określone w stawce miesięcznej, godzinowej, akordowej), za godziny nadliczbowe (wynagrodzenie normalne i dodatek za pracę nadliczbową), premie regulaminowe, dodatek stażowy czy funkcyjny. Pomija się natomiast elementy jednorazowe, nieperiodyczne, przysługujące z tytułu np. upływu okresu zatrudnienia (nagroda jubileuszowa) oraz o charakterze gwarancyjnym, np. wynagrodzenie chorobowe. Ponadto nie wlicza się składników, które nie istnieją w chwili wykorzystywania urlopu. Za czas urlopu wypoczynkowego należą się bowiem tylko te składniki wynagrodzenia, które przysługiwałyby zatrudnionemu, gdyby w tym czasie pracował. Jeżeli więc w danej firmie zmieniły się zasady płacowe (np. zniesiono premie)

podczas urlopu pracownika, premia ta nie powiększy jego wynagrodzenia za urlop.

W wynagrodzeniu urlopowym uwzględnia się następujące składniki:

- stałe – określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości,
 - zmienne – przysługujące za okresy nie dłuższe niż miesiąc.
- Składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej kwocie uwzględnia się w wynagrodzeniu urlopowym w wysokości należącej pracownikowi w miesiącu wykorzystania urlopu.

np PRZYKŁAD

W lutym 2005 r. pracownik przebywał 16 dni na urlopie wypoczynkowym. Jego wynagrodzenie składa się z:

- płacy zasadniczej w stałej wysokości – 2500,00 zł,
 - dodatku stażowego – 250,00 zł,
 - dodatku funkcyjnego – 200,00 zł,
 - razem miesięcznie – 2950,00 zł.
- Skorzystanie z urlopu wypoczynkowego w lutym nie ma wpływu na wysokość wynagrodzenia należnego pracownikowi w tym miesiącu. Przy stałych składnikach wynagrodzenia nie trzeba bowiem dokony-

nywać żadnych obliczeń, ponieważ uwzględnia się wynagrodzenie przysługujące na podstawie umowy o pracę. Zatem za luty pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 2950,00 zł, a więc tyle, ile dostalby, gdyby cały miesiąc przepracował.

Natomiast składniki wynagrodzenia przysługujące za okresy nie dłuższe niż jeden miesiąc, z wyjątkiem stałych stawek miesięcznych, uwzględnia się przy ustalaniu wynagrodzenia urlopowego w łącznej wysokości wypłaconej pracownikowi w okresie 3 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu, a jeżeli ulegała znacznym wahaniom – nawet z 12 miesięcy.

W przypadku gdy nastąpiły zmiany w: składnikach wynagrodzenia, przysługujących za okresy nie dłuższe niż miesiąc, wysokości tych składników w okresie, z którego ustalana jest podstawa wymiaru i zostały one wprowadzone przed rozpoczęciem urlopu lub w miesiącu jego rozpoczęcia, – podstawę wymiaru wynagrodzenia urlopowego ustala się ponownie z uwzględnieniem tych zmian.

Wysokość wynagrodzenia nie może być dla pracownika mniej lub bardziej korzystna, ze względu na to, że nie świadczy on pracy, ale przebywa na urlopie. Obowiązek przeliczenia podstawy wymiaru, zgodnie z wprowadzonymi zmianami, „urealnienie” wynagrodzenia pracownika.

np PRZYKŁAD

Pracownik jest wynagradzany według stawki godzinowej – 7,50 zł. W styczniu 2005 r. przebywał przez 7 dni na urlopie wypoczynkowym. W celu ustalenia podstawy wymiaru wynagrodzenia urlopowego należy wziąć pod uwagę wynagrodzenie wypłacone w grudniu, listopadzie i październiku 2004 r. Od 1 grudnia 2004 r. pracownik otrzymał podwyżkę do 8,00 zł/godz. W związku z tym należy dokonać przeliczenia wynagrodzenia za listopad i październik według nowej stawki, tak jakby przysługiwała ona pracownikowi przez cały okres, z którego ustala się podstawę wymiaru.

np PRZYKŁAD

Pracownik zarabia 9,00 zł/godz. W marcu 2005 r. przebywał przez 10 dni na urlopie. Podstawę wymiaru jego wynagrodzenia urlopowego stanowią miesiące: styczeń i luty 2005 r. oraz grudzień 2004 r. Ponieważ od 1 lutego 2005 r. obniżono mu stawkę za godzinę pracy do 7,00 zł, wynagrodzenie za styczeń i grudzień należy przeliczyć według nowej, niższej stawki, tak jakby przysługiwała ona pracownikowi przez cały okres, z którego ustala się podstawę wymiaru.

Jeżeli przez cały okres przyjęty do ustalenia podstawy wymiaru, poprzedzający miesiąc wykorzystywania urlopu wypoczynkowego lub przez okres krótszy, lecz obejmujący pełny miesiąc kalendarzowy, pracownikowi nie przysługiwało wynagrodzenie za okresy nie dłuższe niż miesiąc, przy ustalaniu podstawy wymiaru uwzględnia się najbliższe miesiące, za które

Kiedy ekwiwalent

Zastępca formą realizacji urlopu jest ekwiwalent pieniężny. Możliwość jego wypłaty podlega jednak istotnym ograniczeniom. Zamiana urlopu na ekwiwalent pieniężny możliwa jest więc jedynie w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Ekwiwalent pieniężny przysługuje za niewykorzystany urlop bieżący i zaległy niezależnie od tego, w jakim trybie stosunek pracy został rozwiązany.

pracownikowi należało się takie wynagrodzenie, np. nieobecność z powodu choroby czy przebywanie na urlopie bezpłatnym.

Jeżeli przed rozpoczęciem urlopu wypoczynkowego pracownik otrzymał wynagrodzenie za okres krótszy niż przyjęty do ustalenia podstawy (czyli krótszy niż 3 miesiące albo 12 w przypadku znacznego wahania składników wynagrodzenia), zmienne składniki za okresy nie dłuższe niż miesiąc uwzględnia się w podstawie wymiaru w wysokości wypłaconej za okres faktycznie przepracowany.

np PRZYKŁAD

Pracownika zatrudniono w firmie od stycznia 2005 r. Otrzymuje wynagrodzenie godzinowe. W marcu 2005 r. planuje na urlop wypoczynkowy. Okres przyjmowany do obliczenia podstawy wymiaru wynagrodzenia urlopowego jest krótszy niż trzy miesiące, dlatego podstawę wymiaru należy obliczyć z wynagrodzenia wypłaconego w okresie faktycznie przepracowanym, czyli w styczniu i lutym.

Wynagrodzenie ustalone według ww. zasad stanowi podstawę wymiaru wynagrodzenia urlopowego.

Wynagrodzenie urlopowe oblicza się, dzieląc podstawę wymiaru przez liczbę godzin, w czasie których pracownik wykonywał pracę w okresie, z którego została ustalona ta podstawa, a następnie mnożąc tak ustalone wynagrodzenie za jedną godzinę pracy przez liczbę godzin, jakie pracownik przepracował w okresie urlopu w ramach normalnego czasu pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, gdyby w tym czasie nie korzystał z urlopu.

Stawka za godzinę pracy	=	podstawa wynagrodzenia urlopowego	liczba godzin faktycznie przepracowanych w okresie, z którego ustalono podstawę
-------------------------	---	-----------------------------------	---

Wynagrodzenie urlopowe	=	stawka za 1 godzinę pracy	liczba godzin do przepracowania w czasie urlopu
------------------------	---	---------------------------	---

np PRZYKŁAD

Pracownik w styczniu 2005 r. korzystał z urlopu wypoczynkowego w wymiarze 6 dni. Na wynagrodzenie pracownika składa się jedynie płaca zasadnicza w wysokości 1200,00 zł. Pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy – 8 godzin/1dzień. W celu ustalenia wynagrodzenia za urlop należy ustalić:
 ▶ luty 2005 r. – 20 dni roboczych
 20 dni x 8 godzin = 160 godzin,
 ▶ wynagrodzenie za urlop:
 1200,00 zł : 160 godzin = 7,50 zł/godz.,
 7,50 zł/godz. x 48 godzin = 360,00 zł.
 Pracownik za urlop wypoczynkowy powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 360,00 zł.

Ustalając wynagrodzenie za urlop dla pracownika, który otrzymuje wynagrodzenie wieloskładnikowe, do wynagrodzenia określonego w stałej wysokości należy doliczyć część wynagrodzenia, określoną w składnikach o zmiennej wysokości.

Ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy jest obliczany na zasadach dotyczących wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego, ale pewnymi modyfikacjami określonymi w par. 15-19 rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu

pu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. nr 2, poz. 14 z późn. zm.).

W celu obliczenia ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy należy:

- obliczyć jego podstawę,
- ustalić współczynnik,
- obliczyć ekwiwalent za 1 godzinę urlopu.

Podstawa wymiaru

Składniki wynagrodzenia wchodzące do podstawy wymiaru ekwiwalentu dzieli się na trzy grupy:

- określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości,
- przysługujące za okresy nie dłuższe niż miesiąc,
- należne za okresy dłuższe niż miesiąc.

Składniki wynagrodzenia pracownika określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w wysokości należnej pracownikowi w miesiącu, w którym pracownik nabył prawo do ekwiwalentu. Jeżeli dochodzi więc do rozwiązania stosunku pracy w danym miesiącu, to należy uwzględnić składniki wynagrodzenia w stałej wysokości z tego miesiąca.

Natomiast zmienne składniki wynagrodzenia pracownika przysługujące mu za okresy nie dłuższe niż jeden miesiąc, uzyskane przez pracownika w okresie 3 miesięcy poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu tego ekwiwalentu w przeciętnej wysokości z okresu tych 3 miesięcy. Należy zatem te składniki zsumować, a następnie otrzymaną kwotę podzielić przez 3, uzyskując przeciętne wynagrodzenie w miesiącu.

np PRZYKŁAD

Pracownik otrzymujący wynagrodzenie według stawki godzinowej w wysokości 14,00 zł wypowiedział umowę o pracę, której termin rozwiązania przypadł na 31 stycznia 2005 r. Pracownikowi pozostał niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni (w tym 7 dni urlopu zaległego).

Do ustalenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop należy tu przyjąć wynagrodzenie uzyskane przez pracownika w październiku, listopadzie i grudniu 2004 r., wynoszące odpowiednio: 2352,00 zł, 2240,00 zł i 2464,00 zł. Łącznie w okresie 3 miesięcy poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu (z dniem 31 stycznia 2005 r.) pracownik uzyskał wynagrodzenie w kwocie 7056,00 zł.

a przeciętne wynagrodzenie z okresu tych 3 miesięcy wyniosło 2352,00 zł (7056,00 zł : 3 = 2352,00 zł).

W przypadku gdy przed miesiącem nabycia prawa do ekwiwalentu za urlop pracownik nie przepracował 3 miesięcy, wówczas wynagrodzenie faktycznie uzyskane przez niego w tym okresie dzieli się przez liczbę dni pracy, za które przysługiwało to wynagrodzenie, a następnie uzyskany wynik mnoży się przez liczbę dni, jakie pracownik przepracował w ramach normalnego czasu pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy.

Gdy przez cały okres 3 miesięcy poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu za urlop lub przez okres krótszy, lecz obejmujący pełny miesiąc kalendarzowy lub pełne miesiące kalendarzowe, pracownikowi nie przysługiwało wynagrodzenie, wtedy przy ustalaniu ekwiwalentu za urlop uwzględnia się najbliższe miesiące, za które pracownikowi wynagrodzenie przysługiwało.

np PRZYKŁAD

Pracownik w styczniu i lutym 2005 r. przebywał na urlopie bezpłatnym, a z dniem 28 lutego tego roku umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron. Pracownik nie wykorzystał urlopu zaległego w wymiarze 5 dni. Do ustalenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop należy w tym przypadku przyjąć przeciętne wynagrodzenie, jakie pracownik uzyskał w: październiku, listopadzie i grudniu 2004 r.

Składniki za okresy dłuższe niż miesiąc, wypłacone podczas 12 miesięcy poprzedzających bezpośrednio miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w średniej wysokości z tego okresu.

Współczynnik do ekwiwalentu

Ustalone w omówiony sposób kwoty wszystkich składników wynagrodzenia sumuje się i oblicza ekwiwalent za jeden dzień urlopu. W tym celu otrzymaną sumę należy podzielić przez współczynnik, który wyraża średniomiesięczną liczbę dni pracy w roku kalendarzowym. Współczynnik ten ustala się odrębnie w każdym roku i stosuje przy obliczaniu ekwi-

Ekwiwalent za 1 dzień urlopu	=	podstawa wymiaru	: współczynnik
------------------------------	---	------------------	----------------

Jak założyć własną firmę?

Jak radzić sobie z pułapkami kredytowymi?

Jak bezbłędnie wypełnić PIT?



Szukasz skutecznych rozwiązań? Wystarczy Gazeta Prawna!

Codziennie w Gazecie Prawnej: porady podatkowe, prawo pracy, gospodarka i finanse.

Informacje o prenumeracie: 0 801 626 666
 Pn-pt 7.30-17.00 (022) 761 31 27



Gazeta Prawna

walentu, do którego pracownik nabył prawo w ciągu danego roku.

Współczynnik ustala się odejmując od liczby dni w danym roku kalendarzowym łączną liczbę przypadających w tym roku niedziel i świąt oraz dni wolnych od pracy wynikających z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, a otrzymamy wynik dzieli się przez 12. W ten sposób otrzymuje się średnią liczbę dni do przepracowania w miesiącu, przypadającą na dany rok kalendarzowy.

$$\text{Współczynnik} = \frac{(\text{wszystkie dni w roku} - \text{dni wolne od pracy})}{12}$$

W celu obliczenia współczynnika należy więc ustalić liczbę niedziel, świąt oraz dni wolnych od pracy, wynikających z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy.

Współczynnik do ustalenia ekwiwalentu pieniężnego w 2005 r.:

- dni kalendarzowe w 2005 r. – 365,
 - 52 niedziele,
 - 53 dni wolne wynikające z pięciodniowego tygodnia pracy,
 - 8 dni świątecznych.
- Współczynnik = $[365 - (52 + 53 + 8)] : 12 = 252 : 12 = 21$.

Obliczanie ekwiwalentu

W celu ustalenia kwoty ekwiwalentu należy podzielić ustalony ekwiwalent za 1 dzień urlopu przez 8 godzin i pomnożyć otrzymany wynik przez liczbę godzin niewykorzystanego przez pracownika urlopu wycieczkowego.

$$\text{Ekwiwalent za 1 godzinę urlopu} = \frac{\text{ekwiwalent za 1 dzień urlopu}}{8 \text{ godzin}}$$

$$\text{Ekwiwalent za niewykorzystany urlop} = \frac{\text{ekwiwalent za jedną godzinę urlopu}}{\text{liczba godzin niewykorzystanych przez pracownika urlopu wycieczkowego}} \times \text{liczba godzin niewykorzystanych przez pracownika urlopu wycieczkowego}$$

W przedstawionej metodzie, obliczania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop zastoso- wano współczynnik odpowiadający przeciętnej liczbie dni roboczych w miesiącu, przy założeniu, że praca wykonywana jest w pełnym wymiarze czasu, a więc po 8 godzin dziennie. Zasada dzielenia ekwiwalentu za jeden dzień urlopu przez 8 koresponduje natomiast z regulacją przyjętą w kodeksie pracy, zgodnie z którą dzień urlopu odpowiada 8 godzinom pracy.

Obliczając ekwiwalent pieniężny za urlop wycieczkowy dla pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy należy przyjąć założenie, iż przeciętna liczba dni roboczych w miesiącu, czyli wartość współczynnika, powinna być ustalana w proporcji do wymiaru czasu pracy określonego w umowie o pracę.

np PRZYKŁAD

Pracownik jest zatrudniony na 1/2 etatu. Jego stałe miesięczne wynagrodzenie wynosi 1720,00 zł brutto. W dniu rozwiązania umowy pracownik nabył prawo do ekwiwalentu w wymiarze 28 godzin.

I wersja – ekwiwalent za urlop dla pracownika, który świadczy pracę przez 5 dni w tygodniu po 4 godziny dziennie:

- 1720,00 zł : 21 = 81,90 zł,
- 81,90 zł : 4 godziny = 20,48 zł/godz.,
- 20,48 zł/godz x 28 godzin = 573,44 zł.

II wersja – ekwiwalent za urlop dla pracownika, który świadczy pracę co drugi dzień po 8 godzin dziennie:

- 1720,00,00 zł : (21 x 1/2) = 163,81 zł,
- 163,81 zł : 8 godzin = 20,48 zł/godz.,
- 20,48 zł/godz x 28 godzin = 573,44 zł.

Zatem dla pracownika zatrudnionego na 1/2 etatu przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wycieczkowy należy określić, iż współczynnik wynosi 1/2 współczynnika przyjętego dla pełnego wymiaru czasu pracy (stanowisko Departamentu Pracy Pracy Ministerstwa Gospodarki IP/04 z maja 2004 r., sygn. PP III/79 – 338/JR/04).

Dorota Twardo

Urlop bezpłatny

W czasie urlopu bezpłatnego następuje zawieszenie istniejącego stosunku pracy. Strony zwolnione są ze swoich podstawowych obowiązków – pracownik z obowiązku wykonywania pracy, a pracodawca z obowiązku płacenia wynagrodzenia. Jednak nadal łączy je stosunek pracy i fakt ten ma istotne konsekwencje dla pracownika.

Pracodawca może udzielić urlopu bezpłatnego na pisemny wniosek pracownika. Od decyzji pracodawcy zależy udzielenie lub odmowa przyznania tego urlopu. Nie musi swojego stanowiska uzasadniać, a pracownikowi nie przysługują żadne roszczenia. Jednocześnie wyłączona jest możliwość skierowania pracownika na urlop bezpłatny wbrew jego woli.

Długość urlopu

Długość urlopu bezpłatnego nie jest limitowana i zasadą jest, że żadna ze stron nie może jednostronnie przedłużyć lub skrócić udzielonego urlopu. Jedynie w przypadku urlopu bezpłatnego dłuższego niż 3 miesiące strony mogą przewidzieć dopuszczalność odwołania pracownika z urlopu z ważnych przyczyn.

Ochrona pracownika

Pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zakaz ten obejmuje także wypowiedzenie zmieniające warunki pracy lub pracy. Jednak w razie upadłości czy likwidacji pracodawcy można wypowiedzieć umowę o pracę pracownikowi przebywającemu na urlopie bezpłatnym. Ponadto do pracowników przebywających na urlopiach bezpłatnych stosuje się art. 5 ust. 3 i 4 tzw. ustawy o zwolnieniach grupowych.

Rozwiązanie bez wypowiedzenia

W czasie korzystania przez pracownika z urlopu bezpłatnego pracodawca może rozwiązać z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy tego pracownika na zasadach określonych w art. 52 k.p. Natomiast nie można rozwiązać umowy bez wypowiedzenia na zasadach określonych w art. 53 k.p. z powodu długotrwałej choroby pracownika przypadającej w czasie urlopu.

Co ze stażem pracy

Okresu urlopu bezpłatnego nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze (art. 174 par. 2 k.p.). Od tej zasady istnieją wyjątki, np. zgodnie z art. 174¹ k.p., gdy za zgodą pracownika, wyrażoną na piśmie, pracodawca udzieli mu urlopu bezpłatnego w celu wykonywania pracy u innego pracodawcy przez okres ustalony w zawartym w tej sprawie porozumieniu między pracodawcami, okres urlopu bezpłatnego wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze u dotychczasowego pracodawcy.

Ryszard Saliński

Urlop wychowawczy

Z urlopu wychowawczego mogą skorzystać rodzice albo opiekunowie, pod warunkiem że są zatrudnieni na umowę o pracę co najmniej 6 miesięcy (do tego okresu wlicza się poprzednie okresy zatrudnienia). Urlop przysługuje w wymiarze do 3 lat w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, które nie ukończyło jeszcze 4 lat. Może on być wykorzystany najwyżej w 4 częściach.

Jeżeli wymaga tego stan zdrowia dziecka potwierdzony orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności, to można wykorzystać jeszcze dodatkowo urlop wychowawczy w wymiarze do 3 lat, ale nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 18 roku życia. Do tego „dodatkowego” urlopu pracownica (pracownik) mają prawo bez względu na to, czy wykorzystali urlop wychowawczy w wymiarze 3 lat do ukończenia przez dziecko 4 lat.

Rodzice lub opiekunowie dziecka, którzy spełniają warunki do wykorzystania urlopu wychowawczego, mogą jednocześnie korzystać z tego urlopu przez okres nieprzekraczający 3 miesięcy. Po tym okresie prawo do urlopu wychowawczego ma tylko jeden z rodziców albo opiekunów.

Od momentu złożenia przez pracownika wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego do dnia zakończenia tego urlopu pracodawca nie może wypowiedzieć mu umowy o pracę ani rozwiązać z nim tej umowy. Wyjątek ma miejsce jedynie w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, bądź gdy zachodzą przyczyny uzasadniające umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Gdyby jednak pracownik najpierw otrzymał wypowiedzenie, a dopiero potem złożył podanie o urlop wychowawczy, to umowa o pracę ulega rozwiązaniu w terminie przewidzianym w wypowiedzeniu.

Korzystający z urlopu wychowawczego pracownik ma prawo z niego zrezygnować:

- w każdym czasie, gdy pracodawca wyrazi na to zgodę
- najpóźniej na 30 dni przed terminem zamierzanego podjęcia pracy – gdy wcześniej o tym zawiadomił pracodawcę.

Po zakończeniu korzystania z urlopu wychowawczego pracodawca powinien dopuścić pracownika do pracy na dotychczasowym stanowisku. Gdyby nie było to możliwe, to na stanowisku równorzędnym ze stanowiskiem zajmowanym przed rozpoczęciem urlopu lub na innym stanowisku, które odpowiada jego kwalifikacjom zawodowym. Powinien też przyznać mu wynagrodzenie za pracę nie niższe niż wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu podjęcia pracy na stanowisku zajmowanym przed urlopem.

Okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, zostaje wliczony do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Korzystający z urlopu wychowawczego pracownik ma prawo dodatkowo dorabiać u dotychczasowego albo innego pracodawcy. Może też podjąć inną działalność, rozpocząć naukę bądź brać udział w szkoleniu, pod warunkiem że podjęcie pracy zarobkowej albo nauki nie wyłączy możliwości sprawowania przez niego osobistej opieki nad dzieckiem.

Urlop macierzyński

Pracownica ma prawo do urlopu macierzyńskiego w wymiarze:

- 16 tygodni – przy pierwszym porodzie,
- 18 tygodni – przy każdym następnym porodzie,
- 26 tygodni – w razie urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie.

Co najmniej dwa tygodnie urlopu macierzyńskiego może przypadać przed przewidywaną datą porodu. Jeżeli pracownica nie wykorzystala urlopu macierzyńskiego przed porodem, to po porodzie przysługuje jej urlop w pełnym wymiarze.

Jeżeli pracownica po porodzie wykorzysta co najmniej 14 tygodni urlopu macierzyńskiego, ma prawo zrezygnować z pozostałej części. Tej części na pisemny wniosek można udzielić ojcu dziecka.

Wniosek w sprawie rezygnacji z części urlopu macierzyńskiego pracownica powinna złożyć na piśmie, co najmniej na 7 dni przed przystąpieniem do pracy. Dołącza do niego zaświadczenie pracodawcy, który zatrudnił na umowie o pracę ojca dziecka. W zaświadczeniu powinien zostać potwierdzony termin rozpoczęcia urlopu macierzyńskiego przez ojca. Powinien on przypadać bezpośrednio po terminie rezygnacji z części urlopu macierzyńskiego przez matkę dziecka. Jeżeli podczas urlopu macierzyńskiego pracownica zmarła, to ojciec, będący pracownikiem, ma prawo wykorzystać pozostałą część urlopu.

Jeżeli dziecko urodzi się martwe albo umrze przed upływem 8 tygodni życia, pracownica ma prawo do urlopu macierzyńskiego w wymiarze 8 tygodni po porodzie. Korzysta z niego jednak nie krócej niż przez 7 dni od dnia zgonu dziecka. Gdyby pracownica urodziła więcej niż jedno dziecko przy jednym porodzie, w razie śmierci dziecka lub dziecka, przysługujące jej urlop macierzyński w wymiarze odpowiednim do liczby dzieci, które pozostały przy życiu.

Może się zdarzyć, że dziecko umrze po upływie 8 tygodni życia, lecz jeszcze podczas trwania urlopu macierzyńskiego. Wtedy matka ma prawo do urlopu macierzyńskiego jeszcze przez 7 dni od dnia zgonu dziecka.

Jeżeli dziecko wymaga opieki szpitalnej, pracownica, która po porodzie wykorzystala 8 tygodni urlopu macierzyńskiego, z jego pozostałej części może skorzystać w terminie późniejszym, po wyjściu dziecka ze szpitala.

Natomiast gdy matka zrezygnuje z wykonywania dziecka i odda je do domu małego dziecka, albo innej osobie w celu przypieczętowania, to po dniu oddania dziecka nie może już korzystać z urlopu macierzyńskiego. Jednak w takim przypadku urlop macierzyński po porodzie nie może wynosić mniej niż 8 tygodni.

Pracownica i pracownik, którzy korzystają z urlopu macierzyńskiego, mają prawo do zasiłku macierzyńskiego.

Urlop na warunkach macierzyńskiego przysługujące pracownikowi, który przysposobił dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza bądź przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sądu opiekuńczego o wszczęcie postępowania w sprawie jego przysposobienia. Urlop przysługuje przez 16 tygodni, ale nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 12 miesięcy życia. Gdy przyjęte dziecko było w wieku do roku, to wówczas przysługujący urlop w wymiarze do 8 tygodni.

Urlop nie przysługuje jednak w razie przyjęcia dziecka na wychowanie jako rodzina zastępcza pełniąca zadania pogotowia wychowawczego.

Jeżeli pracownica wychowuje już dziecko przysposobione lub przyjęte na wychowanie jako rodzina zastępcza, a następnie urodzi własne dziecko, wtedy przy pierwszym porodzie ma prawo do urlopu macierzyńskiego w wymiarze 18 tygodni.

Malgorzata Piasecka-Sobkowiak

Coś nowego. Outsourcing biurowy dla... oszczędnych?

Sekretarka do wynajęcia

Jesteś przedsiębiorcą, a nie masz własnego biura, telefonu, sekretarki, księgowego i prawnika. Nie masz, bo mieć nie musisz, a o dziwo radzisz sobie całkiem nieźle. Niemożliwe? Tylko teoretycznie. Rozwiązaniem i to nie tylko dla „grubych ryb” biznesu jest nowa usługa na polskim rynku, czyli tzw. outsourcing biurowy.

Co to jest?

Rozwiązania outsourcingowe funkcjonują w Polsce już od dobrych paru lat. Polegają na tym, że firma w celu np. redukcji własnych kosztów lub zapewnienia profesjonalnej obsługi dla samej firmy, część swoich zadań zleca firmom zewnętrznym, począwszy od obsługi informatycznej, wynajmowania menadżerów w celu realizacji konkretnych projektów, po zatrudnienie zewnętrznej firmy sprzątającej. Na tzw. outsourcing biurowy, czyli zapewnienie pełnej obsługi firmy począwszy właśnie od sekretarki, a na księgowym kończąc, decydują się (przynajmniej na Pomorzu) na razie pionierzy. I to zarówno ci, którzy z tych usług korzystają, jak i sami usługodawcy.

– Ogólnie tendencja outsourcingu jest „pozytywne się” kosztotwórczych i niegenerujących przychodu obszarów działalności – mówi Jacek Galiński, z portalu internetowego outsourcing-center.pl. Przykładem mogą być tutaj konkretnie zlecające produkcję swoich tradycyjnych towarów, a zajmujące się jedynie ich sprzedażą. Zgodnie z tym podejściem wyłączeniu na zewnątrz z powodzeniem mogą podlegać proste, a zarazem pracochłonne prace biurowe.

Co z tego mam

Włodzimierz Jaśniak jest przedsiębiorcą działającym na rynku polsko-niemieckim. – Pełną obsługę biura zleciłem właśnie firmie zewnętrznej – opowiada Jaśniak. – Dzięki temu mogę skupić się tylko i wyłącznie na rozwijaniu swojej działalności. Nie muszę martwić się o to, jak np. funkcjonuje biuro albo gdzie wynajmować salę konferencyjną, dzięki temu spadają też koszty utrzymania mojej firmy, bo nie muszę sam nikogo zatrudniać.

Jak dużo zyskał przedsiębiorca, nie utrzymując wła-



Zdaniem Hanny Buksińskiej z firmy Magnus Consultants, dla przedsiębiorcy outsourcing biurowy oznacza głównie oszczędności.

snego biura, o tym nie chce mówić.

– Gdyby jednak obniżyć koszty, to nie byłoby to tak wielkim sukcesem, jak w tym przypadku – przekonuje biznesmen.

To nie moda

– Outsourcing biurowy jest także rozwiązaniem nie tylko dla dużych firm, ale i małych lub początkujących przedsiębiorców – mówi Hanna Buksińska koordynator Centrum Biznesu Magnus z firmy Magnus Consultants, jedynej w Trójmieście firmy oferującej tego typu rozwiązania. – To właśnie im często po prostu brakuje pieniędzy na wynajęcie sali konferencyjnej, czy pokoju do spotkań biznesowych, nie mówiąc już o zatrudnianiu personelu biurowego. W dzisiejszych czasach trudno jednak negocjować kontrakty w przypadkowej restauracji czy w domu.

Nasz początkujący przedsiębiorca potrzebuje więc pokoju biurowego, powiedzmy ok. 11 metrów kwadratowych, mebli, obsługi księgowej, sprzętu komputerowego, dostępu do Internetu oraz zastępcy sekretarki lub recepcjonistki.

– W Gdańsku miesięczne koszty takiej działalności to

ok. czterech tysięcy złotych – wylicza Hanna Buksińska z Magnus Consultants. – De-

cydując się na zlecenie tych wszystkich usług nam, taki przedsiębiorca zyskuje przynajmniej 1500 złotych miesięcznie.

Posiadając firmę, zarejestrowaną np. w domu, czym niekoniecznie chcemy się afiszować, w firmie outsourcingowej możemy też zamówić tzw. wirtualny adres, gdzie np. będzie spływała korespondencja dla nas.

Według przedstawicieli Magnus Consultants, outsourcing biurowy nie jest ani chwilową modą, ani trendem, a po prostu nowoczesnym rozwiązaniem przygotowanym specjalnie na potrzeby każdego, kto chce profesjonalnie poprowadzić firmę.

– Zdecydowaliśmy się zaistnieć na Pomorzu, wzorując się na przykładzie Warszawy – tłumaczy Piotr Wójcik, wiceprezes zarządu Magnus Consultant. – W stolicy na outsourcing biurowy decydują się nie tylko przedstawicielstwa wielkich zachodnich koncernów, ale i małe rodzinne firmy. Liczymy, że trójmiejski rynek okaże się również chłonny.

Marcin Tymirski

Zjawisko zauważalne

Rozmowa z Piotrem Dominiakiem, z Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej

– Czy outsourcing to raczej trend czy trwałe zjawisko na naszym rynku?

– W tej chwili w firmach, nie tylko w Polsce, widać tendencję do konkretyzowania działalności na ich głównym obszarze działalności. Kieruje nimi głównie chęć obniżenia kosztów samego wytworzenia. Czasem utrzymywanie własnych ludzi i sprzętu, jeśli nie jest efektywnie wykorzystywany przez cały rok, jest dla nich nieopłacalne. Na razie jednak trudno stwierdzić, czy outsourcing jest trwałym zjawiskiem czy jedynie modą. Te pojawiające się przecieki co chwile, mieliśmy już np. reengineering. A firmy i przedsiębiorstwa chętne z tych trendów korzystają.

– Czy outsourcing jest wyłącznie pozytywnym zjawiskiem?

– Firmy konkurują ze sobą i wszędzie szukać obniżki kosztów. W skali makroekonomicznej czasem prowadzi to do redukcji miejsc pracy. Koszty pracy jednak wszędzie są wysokie, a możliwości ich obniżenia przez firmy są w inny sposób ograniczone. Przedsiębiorstwa nie mogą rezygnować np. z najnowszych technologii, bo to oznacza wypadnięcie z rynku. Nie można powiedzieć jednoznacznie, że to np. outsourcing odpowiedzialny jest za zmniejszanie miejsc pracy, bo tak samo redukuje je postęp technologiczny. W wypadku outsourcingu na przykładzie firmy, która chce zredukować koszty, to raczej zastanowić, do jakiego stopnia firma może wyprowadzić na zewnątrz działalność. Nie wiem, czy np. wielka korporacja zdecydowałaby się oddać w zarządzanie zewnętrznym firmie księgowość czy marketing.



Nagrody. Pomorscy Liderzy Eksportu Drugi raz na Pomorzu

10 pomorskich firm otrzymało tytuły Pomorskich Liderów Eksportu 2004 roku. Statuetki nagrodzonym przedsiębiorcom wręczył wczoraj podczas uroczystości w sopockim Grand Hotelu Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego. Specjalnymi gośćmi uroczystości byli prof. Witold Orłowski, szef zespołu

doradców ekonomicznych prezydenta RP oraz Mateusz Szczurek, Główny Ekonomista ING Banku Śląskiego SA.

– Celem rankingu jest konsolidacja środowiska eksportowego regionu – mówi Maciej Osowski, organizator Edycji Regionalnej Ogólnopolskiego Rankingu Liderzy Eksportu.

(ih)

Laureaci

- Ternaebn-PL sp. z o.o.; Łeba
- International Paper-Kwidzyn SA
- Przedsiębiorstwo Cemet. Lp. sp. z o.o. w Gdańsku
- Gdańska Stocznia Remontowa im. J. Piłsudskiego SA
- Bat Forum BT Trójmiejski; Sucinim k. Starogardu Gdańskiego
- VBW Engineering sp. z o.o.; Gdynia
- Prime Food sp. z o.o. Przechlewo
- Morpol SA; Duninowo k. Ustki
- Gitary Mayones; Gdańsk
- Technord sp. z o.o.; Gdynia

BIZNES KONTAKT

Wspieranie zarządzania

Już dziś w Gdyni w Hotelu Nadmorskim (ul. Ejsmondka 2) odbędzie się seminarium dla przedsiębiorców dotyczące wspierania zarządzania przedsiębiorstwem oraz zarządzania informacją. Organizatorem jest MacroSoft Północ. Spotkanie będzie składało się z trzech bloków tematycznych dotyczących: – Rachunkowości zarządczej – Zarządzania należnościami i zobowiązaniami.

– Zarządzania produkcją w przedsiębiorstwie – Jeden produkt wiele zastosowań. – Zarządzania informacją w organizacji – Łatwo powiedzieć, łatwo zrobić. Zastosowanie technologii Lotus Notes. MacroSoft Północ jest firmą informatyczną należącą do Grupy MacroSoftu. Spółka specjalizuje się w produkcji i wdrażaniu oprogramowania wspomagającego zarządzanie.

Targi Pracy w Pruszczu

Już jutro w Sali Miejskiego Domu Kultury w Pruszczu Gdańskim (ul. Chopina 34) w godz. 9.30-13 odbędzie się Wiosenne Targi Pracy dla osób zainteresowanych podjęciem stałego zatrudnienia w Pruszczu Gdańskim i Trójmieście. Organizator – Powiatowy Urząd Pracy w Gdańsku – zaprosił ok. 60 firm, które oferują zatrudnienie na umowę o pracę. Będzie możliwość nawiązania kontaktu w celu odbycia stażu.

Misja gospodarcza z Austrii

22 czerwca 2005 r. w hotelu Holiday Inn w Gdańsku (ul. Emilii Plater 49), przyjedzie Austriacka Misja Gospodarcza. Spotkanie organizuje Ambasada Austrii w Polsce. Celem jest nawiązanie dwustronnej współpracy pomiędzy polskimi i austriackimi firmami zajmującymi się produkcją i eksportem produktów przemysłowych na rynki europejskie z uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. Z tej okazji do Gdańska przyjadą przedstawiciele 23 firm. Będzie więc doskonała okazja do zapoznania się z przyszłymi partnerami i do bezpośrednich rozmów.

Udział jest bezpłatny. Każda z firm austriackich będzie miała do dyspozycji tłumacza. Firmy zainteresowane nawiązaniem bezpośrednich kontaktów proszone są o kontakt z Biurem Rady Handlowego Ambasady Austrii w Warszawie – tel. 022/843-99-32, 843-99-42, fax 022/843-95-05, e-mail: warschau@austriantrade.org. 23 firmy

(VIK, dd)

R E K L A M A

DLA FIRM

POTRAFIMY DOSTRZEC POTRZEBY TWOJEJ FIRMY

Informacja Handlowa dla Firm:

*525 dla obecnych abonentów bezpłatnie lub 0 801 100 501;

koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.

www.idea.pl

IDEA

Łączy Cię z ludźmi

Partnerem dodatku Gospodarka Porty jest

ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

442997A

Z DZIEJÓW PORTU GDAŃSKIEGO (18.)

■ Nie tylko zboża

Od średniowiecza do XVIII stulecia do Gdańska sprowadzano z Pomorza i z głębi Rzeczypospolitej, aby z zyskiem sprzedać za granicą, przede wszystkim zboża. Ale w spichlerzach nad Motławą gromadzono, od późnego lata do jesieni, również inne płody rolne i produkty leśne, m. in. len, chmiel, klepki drewniane, wańcoz, wosk, miód, smołę, popiół, skóry zwierzęce i konserwowane mięso. Do produktów rolnych zaliczano również sól, choć jest ona kopalnią, którą od średniowiecza pozyskiwano na Kujawach i na Mazowszu poprzez odsalanie wód oraz w kopalni znajdującej się w Wieliczce. Do Gdańska sprowadzano też z terenów południowych kraju i z Węgier produkty metalowe. W zachowanych księgach cła palowego są zapiski wskazujące, iż z portu gdańskiego wywożono rudy metali, miedź w okrągłych plastrach, żelazne sztaby i towary wysoko przetworzone. Z nieprzetworzonych produktów metalowych wytwarzano w gdańskich warsztatach, w okresach zimowych, wyroby gotowe, a tym samym – droższe na rynkach zagranicznych. Część tych wyrobów wykorzystywały na potrzeby własnej produkcji gdańskie warsztaty metalurgiczne czy szkutnicze.

Oprac. (JAS)

SŁOWNICZEK PORTOWY (26)

BOCZNOKOŁOWIEC



Bocznokołowiec „Pomeranka” na Motławie.

Fot. Robert Kwiek

Statek w pędniem w postaci kół łopatkowych, z łopatami stałymi lub nastawnymi. Koła łopatkowe, zanurzone dolną częścią w wodzie, znajdują się po obu burtach kadłuba statku i są osłonięte tamborami (półkolistymi osłonami, które m. in. zabezpieczają pokład przed rozbryzgiem wody). Koło łopatkowe, poruszane przez maszynę parową, było pierwszym powszechnie używanym pędniem mechanicznym zastosowanym na statkach rzecznych i morskich. Za początek żeglugi parowej uznaje się rejs rzeźniczego bocznokołowca „Clermont”, konstrukcji Amerykanina Roberta Fultona. Odbił on swój dziewięć rejsów 18 sierpnia 1807 roku, a 1 października tego samego roku zapoczątkował regularne pływanie na rzece Hudson, między Nowym Jorkiem a Albanią. Bocznokołowiec przebył po raz pierwszy Atlantyk na trasie z Wielkiej Brytanii do Ameryki, w kwietniu 1838 roku. Był to brytyjski statek pasażerski „Great Western”. Pierwszy bocznokołowiec rzeczny sprowadzono do Polski z Anglii w 1828 roku. Ostatnie parowe wycieczkowiec bocznokołowiec pływał z Warszawy do Gdańska jeszcze do końca lat 60. Napęd bocznokołowiec stosowano na statkach rzecznych do połowy ubiegłego wieku, a na morskich – do lat 60. XIX stulecia. Koło łopatkowe wyparła z napędu statków sprawniejsza od niego śruba napędowa. Obecnie po naszych rzekach pływają dwa nowe bocznokołowce, ale na napędzane silnikami spalinowymi. Zaprojektował je Stanisław Szymański z Gdańska. Są to małe, bliźniacze wycieczkowiec „Pomeranka”, pływająca po gdańskich wodach portowych i „Jagienka”, odbywająca rejsy wycieczkowe na Warcie. Pierwszy statek zbudowano w roku 1994, drugi zaś – w 1998 roku.

(JAS)

Porty

Przeładunki. Gdański Terminal Kontenerowy

Strumień kontenerów

Również liczba kontenerów przeładowanych w niewielkim Gdańskim Terminalu Kontenerowym, użytkującym nabrzeże Szczecińskie w porcie gdańskim. Przed pięciu laty załadowano i wyładowano w nim ze statków ponad 20 tys. TEU (kontenerów 20 – stopowych), a w ubiegłym roku – już ponad 41 tys. TEU. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku terminal osiągnie jeszcze lepszy wynik.

Terminal przyjazny

– Nasz terminal zaczął funkcjonować przed siedmiu laty – mówi Krystian Klein, prezes GTK. – Powodem jego powstania była wzrastająca wtedy ilość towarów przewożonych w kontenerach. Dawniej transportowano w nich tylko produkty o dużej wartości. Dzisiaj, pomijając ładunki wielkogabarytowe i masowe, prawie nie ma towarów, które nie mogłyby być umieszczone w kontenerach. Są to między innymi wyroby hutnicze, rudy metali kolorowych, drewno, papier, sprzęt elektroniczny czy zamrożone mięso. Znaczący wzrost obrotów, jaki notujemy od ubiegłego roku, jest efektem pięcioletnich starań o pozyskanie klientów prowadzonych od roku 1998. Wyszliśmy z założenia, że na nabrzeżu trzeba ustawić kontenery, a armatorzy zgłoszą się do nas, aby je przetransportować. Zaofertowaliśmy im wysoką jakość usług, stabilność taryf oraz ułatwienia w kontaktach z urzędami i instytucjami. W końcu udało się przekonać



Nieustannie rosną przeładunki w Gdańskim Terminalu Kontenerowym.

Fot. Adam Warzawa

firmy żeglugowe do korzystania z naszego terminalu i zyskać opinię portu przyjaznego.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku w GTK przeładowano ponad 25 tys. TEU, gdy od stycznia do maja ubiegłego roku było to ponad 13 tys. TEU. Zatem obroty terminalu zwiększają się, choć od początku istnienia dysponuje wciąż tymi samymi dwoma dźwigami nabrzeżowymi, samojedynym dźwigiem nabrzeżowym, suwnicami placowymi i wozem do transportowania kontenerów. Nowym nabytkiem jest tylko pojazd do przewożenia i układania pustych kontenerów w bloki.

Terminal uniwersalny

Gdański terminal wyspecjalizował się w obsłudze nie-

Sprawna obsługa

Krystian Klein, prezes Gdańskiego Terminalu Kontenerowego SA

– Sprawne załadunki i wyładunki statków kontenerowych w naszym terminalu nie byłyby możliwe bez zaangażowania i opanowania trudnej sztuki przeładowywania kontenerów przez pracowników spółki sztafeterskiej Port Gdańsk Eksploatacja. Potrafią oni także utrzymywać w gotowości technicznej i obsługiwać urządzenia przeładunkowe, z których część liczy sobie nawet po prawie 30 lat.



dużych kontenerowców do wozowych, przewożących na krótkich liniach od 200 do 800 TEU. Trafiają do niego przede wszystkim kontenery z towarami eksportowymi. Stąd nie odczuwa on, tak jak inne nasze terminale morskie, konkurencji portów niemieckich, w których rozładowuje się kontenery z ładunkami importowanymi, przeznaczonymi dla odbiorców polskich.

– Istotne dla naszego terminalu będzie uruchomienie w porcie gdańskim granicznego posterunku kontroli weterynaryjnej produktów pochodzenia zwierzęcego. Jest on gotowy i oczekuje na inspekcję Unii Europejskiej. Umożliwi on przeładunki kontenerów chłodniczych z importowanymi produktami spożywczymi. Takie ładunki utraciliśmy po wejściu Polski do Unii, która wymaga, aby były one kontrolowane w uzynanych przez nią posterunkach portowych – dodaje prezes Klein.

Niezbędne inwestowanie

Podoleanie przez terminal wzrastającemu zapotrzebowaniu na usługi przeładunkowe i składowe wymaga inwestowania. Obecnie jego roczna zdolność przeładunkowa wy-

nosi do 60 tys. TEU. Żeby ją zwiększyć, do osiągnięcia zakładanej w przyszłości zdolności 120 tys. TEU, konieczne jest powiększenie powierzchni placów składowych i manewrowych. Zarząd Morskiego Portu Gdańsk SA zamierza włączyć do obszaru GTK teren mający powierzchnię 1,5 hektara. Zarząd finansuje też budowę nowego odcinka nabrzeża Szczecińskiego o długości 92 m. Dzięki temu nabrzeże będzie miało łączną długość 360 m. Pozwoli to na jednoczesne obsługiwanie dwóch kontenerowców, co zwiększy znacząco możliwości przeładunkowe terminalu.

– Zarząd portu może inwestować tylko w swoją infrastrukturę portową, jaką są nabrzeża, obiekty budowlane o różnym przeznaczeniu czy place składowe – zaznacza prezes Klein. – Natomiast przepisy nie zezwalają na finansowanie zakupów sprzętu i urządzeń przeładunkowych, przeznaczonych dla firm portowych. Dlatego też zamierzamy nabyć je samodzielnie, korzystając z kredytu bankowego. Planujemy zakupienie suwnicy nabrzeżowej i drugiego wózka do ich transportowania i układania.

Jacek Sieński

W liczbach

Przeładunki kontenerów w Gdańskim Terminalu Kontenerowym (w tys. TEU)

	2001	2002	2003	2004	2005 *
Wielkość przeładunków	20 476	18 776	19 855	41 184	27 740
* – okres od 1 stycznia do 12 czerwca					
Dane: GTK SA					



Kontenery układane są warstwami. Dzięki temu oszczędza się powierzchnię magazynową

Fot. Adam Warzawa

Transport. Jubileusz Stena Line

Dziesiąty rok z Gdyni do Karlskrony

Po przebudowie w Gdańskim Stoczni Remontowa SA na linię Gdynia - Karlskrona powrócił 5 czerwca prom pasażersko-samochodowy „Stena Baltica”, należący do szwedzkiego armatora Stena Line. We wtorek, w terminalu promowym portu gdynińskiego, oddano do użytku nowo zbudowaną, dwupoziomową rampę załadunkową dla promów. Jednocześnie odbyły się obchody 10 - lecia utrzymywania przez Stena Line połączenia promowego z Karlskroną.

Przebudowa „Stena Baltica” miała na celu przede wszystkim dostosowanie jej do rosnącego zapotrzebowania na przewozy, na trasie z Gdyni do Karlskrony samochodów z ładunkami - powiedział Ryszard Bogdan, dyrektor Stena Line Polska. - Dlatego też dwukrotnie zwiększono powierzchnię przeznaczoną dla pojazdów. Prace stoczni-



Prom pasażersko-samochodowy „Stena Baltica”, pływający na linii Gdynia - Karlskrona, powrócił na nią po przebudowie w Gdańskiej Stoczni Remontowa SA.

Fot. Hanna Sagan

we na promie objęły dobudowanie drugiego pokładu ładunkowego. Dzięki temu może on przewozić 100 samochodów ciężarowych albo 400 pojazdów osobowych, a więc znacznie więcej niż przed przebudową. Prom posiada też dwie furty załadunkowe, pozwalają na równoczesny i szybki załadunek lub wyła-

dunek pojazdów z dwóch pokładów samochodowych, co umożliwia nowa rampa.

Na „Stena Baltica” z 1850 do 1250 zmniejszona została liczba miejsc pasażerskich. Ale jednocześnie podniesiono standard kabin, z których część mieści po 4 osoby, bowiem są one przeznaczone dla podróżujących rodzin.

Gruntownie zmodernizowano też restaurację, bary i inne pomieszczenia na pokładach pasażerskich.

Od roku 1995, gdy zaczęła działalność Stena Line Polska, zwiększa się liczba pasażerów i samochodów przewożonych na trasie Gdynia - Karlskrona jednym, a od roku 2002 roku - dwoma promami. Obecnie są nimi „Stena Baltica” i „Stena Traveller”. W ubiegłym roku szwedzkie promy przewiozły łącznie 420 tys. pasażerów, 65 tys. samochodów osobowych i ponad 62 ciężarówki.

Uwzględniając potrzeby szwedzkiego armatora, w ostatnich latach Zarząd Morskiego Portu Gdynia SA zainwestował w terminal promowy, przystosowując go do obsługi dwóch promów i wymogów Unii Europejskiej. Zmodernizowano wjazd na teren terminalu, budynek odpraw pasażerów i zbudowano rampy przeładunkowe.

(JAS)

„Star Princess” na Bałtyku Gigant w Gdyni



Gigantyczny statek wycieczkowy „Star Princess” podczas pobytu w porcie gdynińskim.

Fot. Hanna Sagan

Statek „Star Princess”, największy z wycieczkowców, jakie dotychczas odwiedziły port gdyniński, wpłynął do niego 22 maja i dwa razy w tym miesiącu. Do końca tegorocznego sezonu turystycznego ma on gościć w Gdyni jeszcze dziewięć dni.

„Star Princess” jest jednym z 15 komfortowych wielkich wycieczkowców brytyjskiej firmy żeglownej P & O Princess Cruises. Nosi banderę Wyp. Bermudzkich. Odbiera rejsy z turystami wokół Bałtyku, podczas których zawiąza m. in. do Kopenhagi, Gdyni, Tallina, St. Petersburga, Karlskrony i Göteborga.

Wielki wycieczkowiec ma długość 289,5 m, szerokość - 36 m i zanurzenie - 8,45 m. Osiąga prędkość 24 węzłów. Został zbudowany w 2002 roku we włoskiej stoczni Monfalcone Financieri Cantieri Navali Italiani S. p. A. Gigantyczny,

pływający hotel, jakim jest „Star Princess”, kosztował około 430 mln dolarów.

Na statku znajduje się 1296 kabin pasażerskich, mieszczących w sumie 1950 osób i 628 kabin załogowych dla 1060 oficerów, marynarzy i pracowników działów hotelowych. Kabin pasażerskie o najwyższym standardzie mają własne balkony z widokiem na morze. Są też kabiny rodzinne, złożone z kilku pomieszczeń. Na pokładach pasażerskich wycieczkowca turyści mogą korzystać m. in. z komfortowych restauracji i barów, kasyna i saloonów gier, salonu zabaw dla dzieci, sali internetowej, czytelnicy, sali widowiskowej, kina, trawiastego kortu tenisowego, siłowni, 4 basenów, w tym basenu krytego Rafa Neptuna z klimatem karaibskim. Komunikację pomiędzy 13 pokładami ułatwiają windy.

(JAS)

Kartuzy. Puchar i medal dla Almara

Kaszubskie łososie tradycyjnie wędzone

Łososie nie bez powodu nazywa się rybami królewskimi. W dawnych wiekach stanowiły smakołyk trafiający głównie na dwory władców, magnatów i patrycjatu miejskiego. Dzięki masowej hodowli w norweskich, szkockich, kanadyjskich czy chilijskich fiordach, dzisiaj są one powszechnie dostępne. Wędowniem tej ryby zajmuje się firma Almar z Kartuz. Na tegorocznych targach Polish w Gdańsku doceniono walory smakowe i zdrowotne wyrobów tej firmy. Nagrodzono je Pucharem Ministra Rolnictwa i medalem Mercurius Gedanensis 2005.

Almar, który powstał przed 15 laty, wytwarza wyroby łososi, węgorzy i halibutów. Specjalnością produkcyjną firmy pozostają jednak przetwory z królewskiej ryby, przechodzącej proces solankowania i wędzenia, tradycyjnie na zimno. Uwędzone mięso jest schładzane i pozabawiane skóry, a następnie - pakowane.

Zamknięte rynki

Obecnie kartuska firma zatrudnia prawie 100 pracowników i 40 współpracowników, zajmujących się dystrybucją produktów tej firmy w całym kraju. Uznawana jest ona za krajowego lidera w produkcji wyrobów z łososi (posiada 37 proc. rynku). Almar wytwarza



Chcemy produkować pod własną marką - twierdzi Marcin Gniazdowski, dyrektor firmy Almar z Kartuz.

Fot. Grzegorz Mielinski

także kawior z ikry łososia czy ciasta z tą rybą. Firma posiada certyfikaty zezwalające na sprzedawanie na rynkach unijnych i Stanów Zjednoczonych. Jednak...

- Mimo że produkujemy dobre wyroby, nie mamy dużych szans na ich eksportowanie do zachodnioeuropejskich państw Unii pod własną marką - mówi Marcin Gniazdowski, dyrektor firmy Almar

z Kartuz. - Rynki te opanowane są od dziesięcioleci przez tamtejsze firmy, a na wydanie ogromnych kwot na promowanie nas nie stać. Wiele polskich firm branży spożywczej sprzedaje wyroby w krajach unijnych pod obcymi markami. Nie chcemy tego robić. Dlatego też wolimy funkcjonować na południowym i wschodnim obszarze Europy jako polski producent.

Ryby z norweskich fiordów

Ostatnie decyzje Unii Europejskiej, dotyczące obłożenia dodatkowym cłem łososi z krajów do niej nie należących, mogą jednak ponownie ograniczyć krąg ich konsumentów.

- Aby przez cały rok produkować duże ilości wyrobów z łososia musieliśmy zapewnić sobie jego stałe dostawy - mówi Marcin Gniazdowski. - Gwarantujemy je hodowcy tych ryb z Norwegii i Szkocji. Niestety, Komisja Europejska wprowadziła cło na łososie norweskie, co argumentowała ich zbyt niską, dumpingową ceną. Spowodowało to wzrost cen tego surowca o około 20 procent. Obecnie za 1 kilogram świeżego łososia, wypatroszonego i z głową, trzeba zapłacić do 18 złotych. Obawiamy się, że wyższe koszty surowca wpłyną na ceny naszych przetworów. Trzeba będzie je podwyższyć. Zagroza to spadkiem popytu na łososie na rynku krajowym, na którym sprzedajemy 80 procent produkcji. Nasze wyroby trafiają również na rynki Czech, Słowacji, Bułgarii i Węgier, ale nie są one jeszcze tak chłonne, żeby można było zwiększać do nich eksport.

Jacek Sienski

Pol-Levant. Lokomotywy z Casabanki ładunki ciężkie

Niewielu armatorów, uprawiających regularną żeglowną liniową posiada statki, którymi można transportować pojedyncze ładunki o masie powyżej 50 ton. Dysponuje nimi spółka żeglowna Pol-Levant w Gdyni, należąca do grupy Polskich Linii Oceanicznych SA.

Pol - Levant ma statki ro-ro, przewożące towary na pojazdach, pływające na stałych liniach na Bałtyku, Morzu Północnym i Morzu Śródziemnym. Posiadają one proste rampy przeładunkowe o nośności do 200 ton. Dzięki temu można na nie załadować wszystkie ładunki ro-ro nieprzekraczające ciężarem tej nośności.

W ostatnich latach statki gdynińskiego armatora przewoziły m. in. z Casabanki do Gdyni lokomotywy o masie po 120 ton, z Hamburga do Aleksandrii - transformato-

ry ważące po 155 ton, z Hamburga do Lattakii - prasy hydrauliczne o ciężarze po 150 ton. W tym roku Pol - Levant będzie kontynuował przewozy ładunków ciężkich głównie do Aleksandrii i Lattakii.

Oferta Pol - Levantu, dotycząca transportowania statkami ro-ro o największych towarach, cieszy się dużym zainteresowaniem kontrahentów zachodnioeuropejskich. Jest ona znacznie tańsza, gdy chodzi o opłaty frachtowe, jak i koszty przeładunków. Przewożenie sztuk ciężkich statkami konwencjonalnymi, przy wykorzystaniu do ich załadunku i wyładunku dźwigu pływającego czy też wyzacierowania statku ciężarowego (do przewożenia ładunków ciężkich) jest kilkakrotnie droższe.

(JAS)

NIE ZAPOMNIJ

Już dziś

- Miesięczna kwota podatku leśnego i podatku od nieruchomości od osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej
- Składka na ubezpieczenia społeczne odprowadzana przez płatników, niebędących jednostkami budżetowymi, za trudniących pracowników
- Składka na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

20 czerwca

- Składka na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
- Zryczałtowany podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT-8A)
- Zaliczka miesięczna na podatek dochodowy od osób prawnych
- Zaliczka na podatek dochodowy od przychodów ze stosunku pracy
- Zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych od wypłat z umów-zleceń i o dzieło
- Zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów ewidencjonowanych
- Zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą

NIEZBĘDNIK

Centralnie

Krajowa Izba Gospodarcza
ul. Trębicka 4, 00-074 Warszawa, tel. (022) 630 96 00, fax (022) 827 46 73, www.kig.pl
Główny Urząd Statystyczny
al. Niepodległości 208, 00-925 Warszawa, tel. (022) 608-30-00
www.stat.gov.pl,
dane@stat.gov.pl Polska
Agencja Inwestycji Zagranicznych SA
ul. Bagatela 12, 00-585 Warszawa, tel. (022) 334 98 00, fax (022) 334 99 99
www.paiz.gov.pl, e-mail: post@paiz.gov.pl

Lokalnie

- Stupskie Stowarzyszenie Innowacji Gospodarczych i Przedsiębiorczości 76-200 Stupsk, ul. Tuwima 22a, (0-59) 841 30 32 wew. 120, ssig@impman.pl, www.impman.pl/ssig
- Fundacja Gospodarcza 81-538 Gdynia, ul. Olimpijska 2, (0-58) 622-20-52, funfos@funfos.com.pl
- Polsko-Amerykańska Fundacja Doradztwa dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw 81-402 Gdynia, ul. Biskupa Dominika 8, (0-58) 661-92-50, fund@post.pl
- Centrum Wspierania Biznesu w Kartuzach 83-300 Kartuz, ul. Dworcowa 16, (0-58) 681-44-00, cwb@mail.web.pl
- Pomorska Izba Handlowa 89-620 Chojnice, ul. 31 Stycznia 56, (0-52) 397-61-42, www.piph.chojnice.pl

Dotacje UE. Są pieniądze na promowanie nowych rozwiązań

Wspólnie z Niemcami i Francuzami

Partnerem tematu jest

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

NR 30143

Stworzenie sieci współpracujących ze sobą przedsiębiorstw i instytucji sektora morskiego, wymiana wiedzy i doświadczeń oraz tworzenie podstaw do zbudowania tzw. międzyregionalnego klastra morskiego pomiędzy trzema regionami: Pomorskiego, Bretanii (Francja) i Szlezwik-Holsztyna (Niemcy) zakłada nowy program o nazwie InterMareC. Projekt ma ułatwić nawiązanie współpracy i sfinansowanie własnych podprojektów dot. pracy studialnej/komunikacji/marketingu, technologii morskich, zarządzania strefą przybrzeżną oraz przemysłu stocznioowego – zaopatrzenia i obsługi. Realizacja programu (prace rozpoczęły się we wrześniu ub. r.) potrwa do maja 2007 roku.

Pod okiem eksperta

Przemysław Marchlewicz, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Pomorza SA w Gdańsku

- Czym zajmuje się Agencja Rozwoju Pomorza?
- ARP SA to nie tylko Regionalna Instytucja Finansująca i fundusze unijne dla przedsiębiorców. Wspieramy również samorządy lokalne, promujemy Pomorze, obsługujemy potencjalnych inwestorów, prowadzimy projekty wspierające rozwój lokalny.
- Które z nich uznalby pan za najważniejsze?
- W naszym Dziale Projektów Europejskich prowadzimy przedsięwzięcia dotowane zarówno ze źródeł krajowych, jak i Unii Europejskiej. Do tej pory zrealizowaliśmy ponad dwadzieścia projektów wspierających rozwój regionalnej gospodarki. Aktualnie trwają prace nad kolejnymi. Są to: InterMareC, który dotyczy budowy międzyregionalnego klastra morskiego; Marimatch – to spotkania kooperacyjne branży morskiej; Fit for Europe – spotkania kooperacyjne dla przedsiębiorstw „starej” i „nowej” UE. Niedługo prawdopodobnie rozpoczniemy realizację kolejnych dwóch, czyli Pomorskiego Obserwatorium Gospodarczego oraz Regionalnej Strategii Innowacji (RIS-P+).
- Wspomnił pan o programie InterMareC
- To jeden z największych projektów ARP o charakterze gospodarczym. Jego realizacja rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku, a zakończy się w maju 2007 roku. InterMareC dofinansowany jest ze środków Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG IIIC. Projekt obejmuje swoim zasięgiem trzy regiony partnerskie: Pomorskie (polska), Bretania (Francja) i Szlezwik-Holsztyn (Niemcy).
- Na czym polega istota tego projektu?

– InterMareC to działanie na rzecz szeroko pojętej gospodarki morskiej. Naszym zamysłem jest zwiększanie potencjału przedsiębiorstw oraz instytucji sektora morskiego w regionach partnerskich – poprzez wymianę wiedzy i doświadczeń oraz tworzenie podstaw do budowania tzw. międzyregionalnego klastra morskiego. Chodzi o stworzenie sieci współpracujących ze sobą przedsiębiorstw i instytucji z danej branży.

– Jak konkretnie funkcjonuje takie przedsięwzięcie?

– Projekt ma charakter minioprogramu finansowego, do którego konsorcja instytucji, przedsiębiorstw i uczelni z trzech regionów partnerskich mogą aplikować o dofinansowanie ich podprojektów. Podprojekty do realizacji są składane w odpowiedzi na konkursy ogłaszane w czterech obszarach tematycznych: prace studialne/komunikacja/marketing, offshore i technologie morskie, zarządzanie strefą przybrzeżną oraz przemysł stocznioowy – zaopatrzenie i obsługa.

Owe podprojekty oceniane są przez międzyregionalne panele ekspertów i w formie listy rankingowej przekazywane do Komitetu Sterującego, który je ostatecznie wybiera i akceptuje do realizacji. Każdy podprojekt musi się charakteryzować wartością dodaną dla wszystkich trzech regionów włączonych w InterMareC. Środki przeznaczone na podprojekty dla naszego regionu wynoszą około 400 000 euro. Właśnie kończy się ostatni etap drugiego konkursu na nie. Obecnie wnioski są oceniane przez ekspertów. W lipcu w Brukseli odbędzie się kolejne spotkanie Komitetu Sterującego projektu InterMareC, gdzie zostaną wybrane najlepsze zgłoszenia. Kolejny konkurs przewidziano na jesień 2005. Zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej projektu: www.intermarec.net.

Dwa programy

- W ramach InterMareC dofinansowanie otrzymały dwa podprojekty:
- MariMatch – spotkania kooperacyjne dla biznesu
- InterModul – modularyzacja wyposażenia okrętowego

MariMatch rozpoczął się 1 lutego br. i potrwa do końca roku. W efekcie realizacji projektu powstał portal internetowy www.mari-match.net, za pomocą którego aranżowane są spotkania przedsiębiorców. Spotkania te odbędą się podczas targów InWaterTec2005 w Kilonii (Niemcy) w dniach 1-2.09 br. Uczestnictwo w spotkaniach kooperacyjnych organizowanych w ramach MariMatch jest bezpłatne i uprawnia do skorzystania z 20-procentowej zniżki na udział w konferencji będącej częścią targów InWaterTec2005. Partnerzy MariMatch zapewniają pełną opiekę podczas spotkań oraz pomoc w organizacji transportu i zakwaterowania, które także będą w części dofinansowane dla zainteresowanych przedsiębiorstw. Partnerami Agencji Rozwoju Pomorza SA w projekcie są: Centrum Techniki Okrętowej SA (Polska), WTSB GmbH (Niemcy), Schiff GmbH (Niemcy), Bretagne Innovation (Francja), Technopole Brest-Iroise (Francja).

InterModul rozpocznie się w najbliższych dniach i trwać będzie przez kolejny rok. Prace w ramach projektu będą skoncentrowane na badaniu pokazującym, które z systemów urządzeń działających na statkach mogą być produkowane jako rozwiązania modułowe włączające wiele firm z obszaru wspólnego rynku. Finalnym produktem badań będzie baza firm, instytucji badawczych, uczestniczących w produkcji modułowych systemów wyposażenia statku. Wyniki badań mają się przyczynić do obniżenia kosztów współpracy i podniesienia wydajności firm kooperujących w branży. Partnerami Centrum Techniki Okrętowej w projekcie są Instytut Ensieta (Francja) oraz Stocznia Gdynia SA.

Kontakt

Agencja Rozwoju Pomorza – Dział Projektów Europejskich
Maciej Makuta tel. (+48) 58 32 33 278 maciej@arp.gda.pl
strona internetowa projektu InterMareC: www.intermarec.net

Przygotował Dariusz Dulaba

NA TARGI

17-19.06

■ XI Targi Wielobranżowe WSCHÓD, ZACHÓD, Lublin Międzynarodowe Targi Lubelskie SA, www.targi.lublin.pl

20-23 czerwca

- Międzynarodowe Targi Ochrony Pracy, Pożarnictwa i Ratownictwa, Poznań
- LTS Transporta, Poznań
- Surflex, Salon Technologii Obróbki Powierzchni, Poznań
- Nauka dla Gospodarki, Poznań
- Metalforum, Salon Metalurgii, Hutnictwa i Odlewnictwa, Poznań
- Mach, Tool, Salon Obrabiarek i Narzędzi, Poznań
- ITM, POLSKA, Innowacje, Technologie, Maszyny, Poznań
- Infossystem, Targi i Forum Zastosowań Informatyki i Telekomunikacji, Poznań
- Międzynarodowe Targi Poznańskie sp. z o.o. www.mtp.pl

22-24.06

- Balt-Military-Expo, Bałtyckie Targi Militarne, Gdańsk
- Safety, Targi Ratownictwa i Bezpieczeństwa, Gdańsk
- Międzynarodowe Targi Gdańskie SA www.mtgas.com.pl

29.08-1.09

- MSPO XIII Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego, Kielce Targi Kielce www.targi-kielce.pl

1-3.09

- NEKROPOLIE 2005, VIII Targi Sztuki Cmentarnej, Wrocław Wrocławskie Przedsiębiorstwo Hala Ludowa sp. z o.o. www.targi.wroc.pl

6-8.09

- BALTTEXPO 2005, Międzynarodowe Targi Morskie www.brsa.com.pl

Wystawy narodowe objęte dofinansowaniem w 2005 roku (więcej www.ekspert.gov.pl oraz www.konkurencyjnosc.gov.pl).

- Polska Wystawa Narodowa Termin – 17-20 listopada Miejsce – Egipt/Kair Organizator – Krajowa Izba Gospodarcza Centrum Promocji Termin zakończenia procedury aplikacyjnej – 11 sierpnia

- Polska Wielobranżowa Wystawa Narodowa Termin – 6-9 października Miejsce – Mołdawia/Kiszyniów Organizator – Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich Termin zakończenia procedury aplikacyjnej – 30 czerwca

- Wystawa Narodowa Termin – 26-29 października Miejsce – Rosja/Rostow nad Donem Organizator – Polexpo Exhibitions Termin zakończenia procedury aplikacyjnej – 20 lipca

- Wystawa Narodowa Termin – 8-11 listopada Miejsce – Rumunia/Bukareszt Organizator – Polexpo Exhibitions Termin zakończenia procedury aplikacyjnej – 2 sierpnia



HIT DNIA

Słoneczny wojownik

POLSAT, godz. 21.15
Sensacyjny, USA 1986
reż. J. Lee Thompson
wykw. Chuck Norris, Louis Gossett Jr., Melody Anderson, Will Sampson, John Rhys-Davies (145 min)
Byli komandos Max Donigan i jego przyjaciel Leo Porter pomagają Patrycji Goodwyn w poszukiwaniach zaginionego zbrodniarstwa. W ślad za nim wysuwa wielu miejscowych zabójców, z okrutnym El Coyote na czele. W roli Donigana wystąpił karateka Chuck Norris ("Droga Smoka").



FILM

TVP 1
21.05 Doktor - dramat, USA 1991
Chirurg Jack McKee, zaniępanyjokiemiejącym go od dłuższego czasu kaziem zwraca się o pomoc do dr. Alabazki, który beznamiętnym tonem informuje go, że ma nowotwór gardła, a kilka dni później oświadcza, że głuź jest złośliwy. Pewnemu sobie lekarzowi świat wali się na głowę. Nagle znajduje się po drugiej stronie szpitalnej barykady - staje się jednym z pacjentów. Odczuwa strach, ból, drażni go i upokorza pogardliwe podejście personelu.

PUBLICYSTYKA



temat wiewski
TVP 3 Gdańsk
17.50 Temat wiewski
W środę w "Temacie wiewskim" Waldemara Będzińskiego o targach Rolno-Przemysłowych, które po raz XIV Ogólnie Doradztwa Rolniczego zorganizował w Lubaniu, koło Kołomyż. Integralną częścią tych targów jest wystawa zwierząt hodowlanych.

TVP 3 Gdańsk
19.25 Telepiloty - program publicystyczny



TVP 1

Klan
godz. 18.25

5.55 Wiadomości - skróty 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio 8.25 Kawa czy herbata 8.45 Telezakup 9.05 Kropelka - przygody z wodą - serial animowany 9.30 Plastelinki i przyjaciół: Zasady ruchu drogowego 10.00 Rupert - serial animowany 10.30 Moda na sukces (2513) 10.55 Dr. Quinn (18) 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 To trzeba wiedzieć 12.25 Samo życie 12.45 Plebania (551) 13.10 Klan (959) 13.35 Wiadomości 14.10 Wielki świat małych odkrywców: Rodzice i dzieci 14.30 Telezakupy 14.40 Wiadomości 15.35 Moda na sukces 16.00 Sny - symulator lefaktu: Inwizjacja 16.25 Recepty lefaktu 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Szpiegły - serial 17.50 Jak to melodia? 18.25 Klan 18.50 "Klan" od kuchni 18.55 Lippy and Messy 19.05 Wieczornika 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy 20.30 Daj mi szansę 21.05 Okrutny zdrajca: Doktor - dramat, USA 1991, reż. Randa Haines, wyk. William Hurt, Christine Lahti, Elizabeth Perkins, Mandy Patinkin

23.10 Wiadomości
23.25 Zabójczy kołnierz - dramat kryminalny, USA 1986, reż. Steven Schachter, wyk. Judith Light, Jack Wagners, Ben Masters, Tracy Gold
0.55 Na starcie 7
1.40 Zakochanie programu



TVP 2

Podróż do ziemi...
godz. 13.30

6.25 Telezakupy 7.00 Echa dnia - program publicystyczny, prowadzenie Tomasz Cieszczyński, Maciej Zakrocki 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Podać rękę - magazyn 8.15 Gość 3 - magazyn 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 9.30 Kurier 9.35 Transmisja obrad Sejmu 10.30 Kurier 10.35 Transmisja obrad Sejmu 11.30 Kurier 11.35 Transmisja obrad Sejmu 12.30 Kurier 12.35 Transmisja obrad Sejmu 13.30 Kurier 13.35 Transmisja obrad Sejmu 14.30 Kurier 14.35 Transmisja obrad Sejmu 15.30 Kurier 15.35 Transmisja obrad Sejmu 16.00 Obrady Senatu 16.30 Kurier 17.05 Raport 17.20 Kurier 17.50 Temat wiewski 18.00 Panorama, pogoda, sport, Punkt - temat dnia 18.30 Rodno zemia - magazyn 19.00 Klan (89) - telenowela 19.25 Telepiloty - program publicystyczny 19.50 Siłki z górnej półki - prezentacja 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 60-lecie Radia Gdańsk 22.15 Festiwal "Galijska 2005" - relacja 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Obrady Senatu - relacja 23.45 Muzyka miłości (1) - serial biograficzny, wyk. Francois Lorquet, Amira Casar
0.40 Program publicystyczny
1.05 Zakochanie programu



TVP 3

Telekurier
godz. 20.00

6.45 Telezakupy 7.00 Echa dnia - program publicystyczny, prowadzenie Tomasz Cieszczyński, Maciej Zakrocki 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Podać rękę - magazyn 8.15 Gość 3 - magazyn 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 9.30 Kurier 9.35 Transmisja obrad Sejmu 10.30 Kurier 10.35 Transmisja obrad Sejmu 11.30 Kurier 11.35 Transmisja obrad Sejmu 12.30 Kurier 12.35 Transmisja obrad Sejmu 13.30 Kurier 13.35 Transmisja obrad Sejmu 14.30 Kurier 14.35 Transmisja obrad Sejmu 15.30 Kurier 15.35 Transmisja obrad Sejmu 16.00 Obrady Senatu 16.30 Kurier 17.05 Raport 17.20 Kurier 17.50 Temat wiewski 18.00 Panorama, pogoda, sport, Punkt - temat dnia 18.30 Rodno zemia - magazyn 19.00 Klan (89) - telenowela 19.25 Telepiloty - program publicystyczny 19.50 Siłki z górnej półki - prezentacja 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 60-lecie Radia Gdańsk 22.15 Festiwal "Galijska 2005" - relacja 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Obrady Senatu - relacja 23.45 Muzyka miłości (1) - serial biograficzny, wyk. Francois Lorquet, Amira Casar
0.40 Program publicystyczny
1.05 Zakochanie programu



TVN

Bez skazy
godz. 23.30

6.30 Telespiek 7.10 Uwaga! 7.30 Przeświecenie 8.00 Serce z kamienia (193) 8.50 Pascal Express - magazyn kulinarny 9.00 Wykręć numer - telenowela 10.05 Graj o raj - telenowela, prowadzenie Agnieszka Wroblewska, Irek Bielenik 10.55 Usterka - dokument fabularyzowany Polska 2005 11.25 Na Wspólnej (480) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 11.55 Rozmowy w toku - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 13.00 W-11 - wydział śledczy - dokument fabularyzowany Polska 2005 13.40 Medycyna 117 (5) - serial sensacyjny, wyk. Anja Freese 14.40 Przyszanek Alaska (35) 15.35 Gorzka zemsta (46) - telenowela 16.35 Pasterka Express - magazyn kulinarny, prowadzenie Pascal Brodnicki 16.45 Fakty 17.00 Najbliższe ognio - telenowela, prowadzenie Katarzyna Szczuka 17.50 Rozmowy w toku - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularyzowany, Polska 2005 20.55 Na Wspólnej (481) 21.30 W obronie morderstwa - film sensacyjny, USA 1997, reż. Chuck Bowman, wyk. Rosanna Arquette, Steven Eckholdt, Lochlyn Munro, Teryl Rothery, Gary Chalk 23.30 Bez skazy (10) - serial obyczajowy, wyk. Dylan Walsh
0.30 Superwizjer - magazyn
1.00 Uwaga! - magazyn
1.20 Nic straconego



POLSAT

Miodowe lata
godz. 20.15

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Interwencja 7.20 Transformery - serial animowany 7.45 Zbuntowany anioł (119) - telenowela 8.40 Stan wyjątkowy (21) - serial sensacyjny 9.40 Słoneczny patrol (2) - serial przygodowy 10.40 Człotko i Kłaniewska (84) - serial obyczajowy 11.10 Samo życie (539) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka 11.55 Zbuntowany anioł (120) - telenowela, wyk. Natalia Oreiro 12.50 TV market 13.05 Rocket Power - serial animowany 13.30 Pasionat - magazyn motoryzacyjny 14.00 Pierwsza miłość (95) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 14.45 Pensjonat pod Różą (63) - serial obyczajowy, wyk. Magda Walec 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.05 Interwencja - cykl reportaży 16.25 Świat według Kiepskich (161) - serial 17.00 Gra w ciemno - program rozrywkowy 18.00 Pierwsza miłość (96) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.30 Samo życie (540) - serial 20.15 Miodowe lata (123) - serial 21.15 Słoneczny wojownik - film sensacyjny, USA 1986, reż. J. Lee Thompson, wyk. Chuck Norris, Louis Gossett Jr., Melody Anderson
21.30 Studio Lotu (w przerwie filmu)
23.40 Łowcy koszmara (4)
0.10 Bieles Wydarzenia
1.10 Pierwsza fala (31)
2.05 Klubu Wojewódzkiego - talk show
3.00 Aquaz Music Zone
5.00 Zakochanie programu



TV 4

Dziwny traf
godz. 10.15

5.45 VIP - wydarzenia i plotki 6.10 Kłanianiak 6.35 Modna moda - magazyn poradnikowy 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Pokemon - serial dla dzieci 8.45 Graczykowie, czyli Buła i spółka - serial komediowy, wyk. Joanna Kurowska 9.15 Adam i Ewa (110, 111) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chrzanowska 10.15 Dziwny traf (9) - serial sensacyjny, wyk. D.H. Sweeney 11.15 Ja tylko pytam: Odaleń się po latach - talk show 12.15 TV market 12.30 Na topie - wywiad z: "Nighy" - wywiad 12.45 Odlot - reality show 13.30 Daję słowo - telenowela 14.15 Muzyczne listy - magazyn 15.15 Pokemon - serial dla dzieci 15.45 Adam i Ewa (112, 113) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chrzanowska 16.45 Ja tylko pytam: Sny - talk show 17.45 Diagnosta morderstwo (37) - serial kryminalny, wyk. Dick van Dyke 18.40 Daję słowo - telenowela, prowadzenie Paweł Orleński 19.25 Graczykowie, czyli Buła i spółka - serial obyczajowy, wyk. Buła i spółka - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chrzanowska 20.00 Polska noża: Grodzin - KoronaLech - Legia: Półfinał Pucharu Polski 22.00 Wydarzenia - wiadomości 22.10 Chęć być piękna 23.10 Amadeusz - dramat, USA 1984, reż. Milos Forman, wyk. E. Murray Abraham, Tom Hulce, Elizabeth Berlidge, Simon Callow
2.25 Muzyczne listy - magazyn
3.15 Kłanianiak - magazyn filmowy
3.40 Joker - talk show
4.40 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie

SPORT

TV 4
20.00 Piłka nożna: Grodzin - KoronaLech - Legia Półfinał Pucharu Polski
EUROSPORT
11.30 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Atenach
13.00 Piłka nożna: Droga do MŚ 2006 Eliminacje
15.00 Tenis: Turniej ATP w Hertogenbosch 3. dzień
18.15 Jedyńcstwo: Puchar Narodów Samsunga w Lizbonie
19.30 Piłka nożna: Mistrzostwa Europy kobiet - Anglia Półfinał
23.00 Piłka nożna: Puchar Konfederacji - Niemcy Najważniejsze wydarzenia
0.30 Piłka nożna: Mistrzostwa Europy kobiet - Anglia Półfinał
POLSAT Sport
6.30 Boks z archiwum
7.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w piłkowej piłce nożnej
11.10 Piłka nożna: Liga Warszawska - Grodzin Graczykowie Wilpa. Puchar Polski - półfinał
13.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w piłkowej piłce nożnej

FILMY OD A DO Z

▲ "21 gramów" - dramat, USA 2003, HBO, godz. 21.00
Trojga bohaterów filmu nie ze sobą nie łączy do chwili, kiedy nagle zdarzenie zmienia na zawsze życie każdego z nich. Zresocjalizowany przestępca powoduje wypadek samochodowy, w którym ginie mąż i dwójka dzieci byłej narkomanki. Śmiertelnie chory matematyk otrzymuje szansę na otrzymanie nowego serca, ponieważ właśnie znalazł się dawca. Losy Jacka, Christiny i Paula splatają się na drodze poszukiwania prawdy o życiu, śmierci, ofierze i przebaczeniu.
▲ "Buenos Aires Vice Versa" - komedia, Argentyna/Holandia 1996, ALE KINO, godz. 22.25
W Buenos Aires większość ludzi okazuje się być złudzeniami: ktoś próbuje wskrzesić miasto, którego już nie ma, ktoś inny kontaktuje się z rzeczywistością jedynie za pomocą telewizora. Wielka aglomeracja pełna jest sprzeczności, historia splata się w niej z teraźniejszością, dominują chaos i poczucie izolacji. Damián i Daniela, którzy próbują dotrzeć do prawdy o rodzicach, natrafiają na

liczne problemy. Przekonują się, że nie ma jednej prawdy, a dzisiejsza codzienność jest równie skomplikowana jak dotarcie do faktów sprzed lat.
▲ "Być człowiekiem" - komedia, USA/Wielka Brytania 1993, TVN 7, godz. 20.10
Pięć opowieści o ludzkim losie, każda osadzona w innej epoce. Wszystkie historie łączy wspólny bohater, Hector. Przypowieść pierwsza pochodzi z epoki neolitu. Zna i dzieci bohatera zostają uprowadzone. Mężczyzna samotnie walczy o przetrwanie. W czasach imperialnego Rzymu Hector jest niewolnikiem. W trzeciej opowieści opuszcza nękaną przez wojny średniowieczną Europę. Czwartha historia opowiada o losach XVI-wiecznych odkrywców. Opowieść piąta dzieje się współcześnie. Hector jest po rozwodzie, prawie wcale nie widuje dzieci.
▲ "Głód miłości" - horror, Francja/Japonia/Niemcy 2001, HBO, godz. 0.40
Skandalizująca opowieść o współczesnych wampirach. Naukowiec Shane Brown i jego świeżo poślubiona żona June spędzają w Paryżu miesiąc miodowy. W tym samym czasie w mieście dochodzi do przerażających zdarzeń. Ich sprawczynią jest piękna i niebezpieczna Core, kobieta opętana żądzą zabijania i zjadania ciał swoich kochanków.
▲ "Ję Wysokość" - film obyczajowy, Nowa Zelandia 2001, HBO, godz. 15.50
1953 rok. Świeżo koronowana Elżbieta II wybiera się w podróż po Nowej Zelandii. Mała Elisabeth marzy, by monarchini odwiedziła po drodze także jej rodzinne miasteczko. W tym samym czasie dziewczynka zaprzęża się ze starą Maoryską, Hirą Matą. Kobieta mieszka samotnie w chacie na skraju miasta i uchodzi za czarownicę. Stopniowo odkrywa przed Elisabeth tajemnice świata Maorysów, niedostępnych władców tej ziemi. Dla małej rojalistki i wielbielki wielkiego, co brytyjskie, jest to zupełnie nowa lekcja ojczystej historii.

Diennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

DOBRANOCKI WSZECH CZASÓW
Już w sobotę z Dziennikiem
PSI ŻYWIOT
na płycie VideoCD



LOGO I ADRES	MIJSCIE POBYTU / KIERUNEK	DATA	CENA	INFORMACJE DODATKOWE
--------------	---------------------------	------	------	----------------------

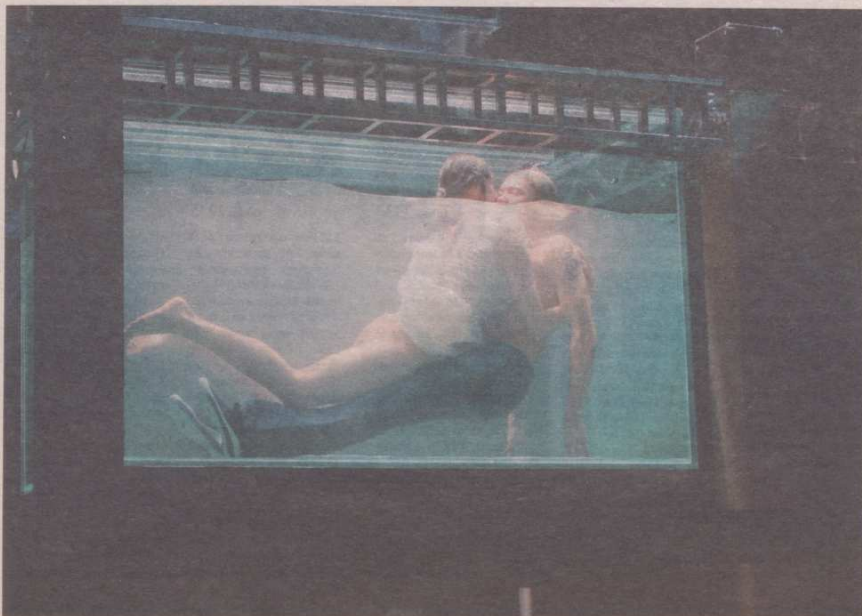
Biuro Podróży ul. MICKIEWICZA 12 89-600 CHOJNICE tel. (052) 39-711-09 www.pomorzehotel.pl pomorze@net.pl

OSRODEK WYPOCZYNKOWY "ZACISZE" (052) 33-40-103 lub 33-40-074
Pensjonat WEGA (052) 3988150
OW Kameralny (052)3988150

MAJ - PAŹDZIERNIK
Od 404 zł os./tydz. (cena z wyżywieniem)
CAŁOROCZNY
Od 700 zł apartament/tydz.
MAJ - PAŹDZIERNIK
Od 210 zł os./tydz.

Okoniny Nadziejone k. Tucholi
Centrum Borów Tucholskich, w lesie, nad jeziorem - komfortowe domki i pokoje 1-6-os.

CHARZYKOWY K. CHOJNICE
- luksusowe apartamenty 2-5-os.
- pokoje z widokiem na jezioro
- komfortowe domki campingowe (doskonałe warunki do uprawiania sportów wodnych)



Festiwal Szekspirowski. „Romeo i Julia, Mit” - z Łotwy.

Fot. materiały promocyjne



Feta. Dansk Rakkerpak z Danii.

Fot. materiały promocyjne



Feta. Senza Tempo z Katalonii.

Fot. materiały promocyjne



Festiwal Szekspirowski. „Sen nocy letniej” - z Węgier.

Fot. materiały promocyjne



Festiwal Szekspirowski. „Hamlet” - z Izraela.

Fot. materiały promocyjne

Trójmiasto. Teatr na lato

Być albo nie

Kanikuła, aktorzy na urlopach, jedyna inteligentna rozrywka to kawiarniane ogródki? Od dawna już tak nie jest, a już na pewno - nie jest tak w Trójmieście. Od wielu sezonów właśnie lato jest dla tutejszych teatrów i ludzi sceny czasem pracy. Nie inaczej będzie w tym roku.

Dużo szeksu

Teatr Wyrbeże, flagowa trójmiejska scena, przygotował nawet letnią premierę, spektakl o zachęcającym tytule „Szezs Show”. Kto by się spodziewał w nim Bóg wie jakich frywolności, ten się przełiczy. Owszem, będzie frywolnie, ale inaczej. „Szezs Show” to monodram, oparty na monologach Szekspirowskich błaznów, tekstach wyjętych i z tragedii, i z komedii klasycznego dramatu. Kto wie, może nawet po raz pierwszy przemówi czaszka Yoricka z „Hamleta”? Monodram wyreżyserowała młoda reżyser, absolwentka warszawskiej Akademii Teatralnej, Monika Strzępka. W rolę zwielokrotnionego Szekspirowskiego błazna wcielił się Krzysztof Gordon. Premiera 22 lipca.

Szekspir pojawiać się będzie w letnim repertuarze Wyrbeża wielokrotnie. Od 2 lipca do Stoczni Gdańskiej wraca „H”, jedna z najoryginalniejszych inscenizacji teatru, wyreżyserowana przez

Jana Kłate, laureata Paszportu „Polityki”. Przedstawienie jednych zachwyciło, innych zgorszyło, ale obok topiącej się w stoczniowym kanale Ofelii nikt nie przeszedł obojętnie.

Na przełomie lipca i sierpnia Wyrbeże organizuje prawdziwe spektakl-obranie - festiwal swoich premier, w sumie 25 pozycji, pełna karta dań teatru. Przyjeźdźni i zapoznani będą mieli w czym wybierać - od skromnego „Pamiętnika z dekady bezdomności”, granego w schronisku dla bezdomnych w Nowym Porcie, przez farsowe „Koleżanki” w sopockim Teatrze Kameralnym, po ostatnią premierę - „Wesele” Wyspiańskiego na dużej scenie przy Targu Węglowym.

Jak z Kusturicy

Jak co roku, na początku lipca Gdańsk stanie się wielką sceną. Ruszy Feta - Festiwal Teatrów Ulicznych. Tajemnicze białe postacie w maskach, błazenkowie, szcudlarze lub damy w maskach przemukać będą wśród widzów. Warto więc wyruszyć w miasto, aby podziwiać przedstawienia parady - kolorowe, radosne, zaskakujące. Może trafimy na spektakl pełen ognia i magii, a może na poetycką opowieść.

Swoją przyjazd zapowiedział 28 teatrów z 12 krajów (Włoch, Niemiec, Serbii i Czarnogóry, Danii, Francji, Belgii, Finlandii, Kanady, Ro-

sji, Słowenii, Hiszpanii i Ukrainy) i oczywiście, Polski. Zobaczymy 50 przedstawień podczas wyjątkowo długiego, bo aż 9-dniowego fetowania. Przyjdzie 300 artystów

Do gwiazdy tegorocznego Festiwalu Teatrów Ulicznych Feta zaliczyć należy „Orkiestrę dętą” pod kierunkiem Fety Sejdicia

- To absolutnie pierwsza liga cygańskich orkiestr dętych. Usłyszmy żywiołową muzykę rodem z filmów Kusturicy - zapewnia Elwira Twardowska szefowa festiwalu.

Teatralno-taneczna grupa Senza Tempo jest zespołem z Katalonii. Stworzyli ją w 1990 roku tancerka Inés Bonz i aktor Carlos Mallol. Ich spektakle wprowadzają widzów w oszołomienie. Uwodzą, poruszają, prowokują.

Słoweńska grupa Gledalisce Ane Monro przyjedzie do Gdańska z „Piknikiem”. Zobaczymy wyprawę na lono natury, niekoniecznie normalnej rodziny. Spektakl pełen jest gagów i specyficznego czarnego humoru.

Wstęp na większość spektakli jest bezpłatny. W tym roku fetujemy od 9 do 17 lipca, m.in. na Targu Węglowym, w kościele św. Jana, nad Motławą, na Długim Targu.

Po hiszpańsku

Była szansa, że Maciej Kozłowski, znany też jako Falwicz „Wiedźmina” i podły Jaro-

szy z serialu „M jak miłość”, zagra Don Kichota w Teatrze Miejskim w Gdyni. Oglądał nawet Scenę Letnią w Orłowie. Okazało się jednak, że nie udało się zgrać terminów. A premiera tuż-tuż - 15 lipca.

Dziesiąty jubileuszowy sezon zapowiada się arcykawką - zapewnia szefowa impresariatu i promocji w teatrze Barbara Burczyk - Scena Letnia w Orłowie startuje 30 czerwca. Mamy trzy tytuły „Niespodziewany koniec lata”, czyli Kabaret Starszych Panów, „Transatlantyk” Gombrowicza i nową premierę „Don Kichota” Cervantesa, w reżyserii Jacka Bunscha.

W tym roku przygotowano miesiąc hiszpański. Będzie kino hiszpańskie i bajki hiszpańskie, w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”.

Pojawimy się na plaży, na molo, w Domku Żeromskiego i Galerii Liceum Plastycznego - mówi Barbara Burczyk. W poniedziałek kino, we wtorek imprezy: kurs flamenco, koncert zespołu flamenco lub fiesta hiszpańska na molo. Rewelacyjnie zapowiada się pokaz mody hiszpańskiej, czyli wystawa kostiumów wybitnej scenograf Zofii de Inez. Przygotowano też inne niespodzianki.

Tymczasem w teatrze na Bema trwa remont foyer. Pracują spawacze, stolarze i elektrycy. Robią balkony (niewielkie) jak w teatrze elzbietańskim.



Festiwal Szekspirowski. „Romeo i Julia. Mit” - z Łotwy.

Fot. materiały promocyjne

Jubileusz. Oratorium na 60-lecie Radia Gdańsk Multimedialne święto

Rok zakończenia II wojny światowej jest, siłą rzeczy, sześćdziesiątą rocznicą powstania wielu ważnych trójmiejskich instytucji. Teraz swój jubileusz obchodzi Radio Gdańsk i jednym z najważniejszych elementów tej fety będzie spektakl stworzony przez trzech liczących się twórców z Pomorza. Oratorium na 60-lecie jest efektem artystycznego spotkania kompozytora Marka Kuczyńskiego, pisarza Pawła Huellego i reżysera filmów animowanych Roberta Turly.

Podstawą powstania tego utworu było zamówienie, to logiczne - opowiada Marek Kuczyński. - Drugim elementem był tekst Pawła Huellego. Tekst jest historią miasta. Miasta jako symbolu cywilizacji, strażnika historii.

Utwór składa się z trzech części - pierwszą jest introdukcja z analogią do starotestamentowej „Księgi Rodzaju”. Znajdujemy tam fragmenty ze Starego Testamentu, a nawet wcześniejsze, w języku starosumeryjskim. Druga część to pieśń miłosna - opowieść o miłości między mężczyzną i kobietą, uczuciem, w którym napiętność spleta się z przemianą. Trzecia część nosi tytuł „Bazylika”.

Każde miasto posiada swoje serce - mówi kompozytor. - W Gdańsku jest nim bazylika Mariacka. - Bazylika jest świadkiem historii - wojen, zniszczeń i kolejnych odrodzeń miasta. Każde miasto w Europie jest czymś takim naznaczone. Nie ma tu bezpośredniej analogii do Gdańska ani do radia, ale można tam odnaleźć czytelną dla każdego gdańszczanina treść.

W prezentacji, oprócz orkiestry symfonicznej, dwóch chórów, sopranistów, tenora i saksofonistów, będziemy mieli do czynienia z filmem animowanym, którego wszystkie sekwencje wizualne będą ściśle sprzężone z obrazem.

Początkowo była koncepcja tworzenia tzw. wizualizacji - opisuje Marek Kuczyński. - W trakcie pracy stworzyła się nowa forma. Być może po raz pierwszy na świecie to nie muzycy grają do obrazu, ale obraz dostosowuje się do muzyki. Technicznie jest to bardzo skomplikowane i oczywiście sterowane przez komputer.

Kuczyński jest kompozytorem skupiającym się zwłaszcza na muzyce filmowej. Bliskie mu są wyraziste melodie, przestrzeń i oddech. W nowym utworze zastosował, zwłaszcza w pierwszej części, skojarzenia z muzyką etniczną, hebrajską i azjatycką. Druga część jest rozległą i liryczna, trzecia ma wyraźne odniesienia do twórczości Dymitra Szostakowicza. Kulminacją napięcia jest marsz, wpadający w muzycz-

na kakofonię. W libretcie oprócz sumeryjskiego pojawiają się języki związane bezpośrednio z Gdańskiem - łacina, niemiecki, polski, hebrajski, angielski, a w finale kaszubski. Finał mówi o odrodzeniu miasta. Każdy z tych języków ma inną, charakterystyczną melodię.

- To moje pierwsze doświadczenie z muzyką klasyczną - mówi

Robert Turlo. - Wszystko jest dla mnie nowe. Obrazy są zainspirowane malarstwem Aleksandry Hinz, malarki z Żukowa zamieszkałej obecnie w Hamburgu. Proste malarstwo, ocierające się o abstrakcję, nieprzeladowane przedmiotami, mówi o trwaniu. O tym, o czym opowiada dzieło Pawła i Marka. Tomasz Rozwadowski

Marek Kuczyński.

Fot. archiwum



Święto radia

- Dzisiaj o godz. 17.30 w Operze Bałtyckiej w Gdańsku usłyszycie prawykonanie „Oratorium Gdańskiego” Marka Kuczyńskiego, Pawła Huellego i Roberta Turly. (Impreza zamknięta).
- Jutro od godziny 19.30 w Operze Leśnej w Sopocie z okazji 60-lecia Radia Gdańsk wystąpią zespoły: Rama 111, Bielizna, eM, Ikenga Drummers i Czerwone Gitary.
- W niedzielę, 19 czerwca w godz. 11-16 w oliwskim zoo odbędzie się festyn dla dzieci.

Wielki konkurs rysunkowy !!! narysuj to:

Twój wymarzony Zielony Park!

Prace należy wysłać, albo przynieść do 30 czerwca do Biura Konkursów Dziennika Bałtyckiego, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11.

Czasem tak wyprzedzają nagrody!

Sponsorem konkursu są:
Elektrociepłownia Wybrzeże S.A.
- fundator Zielonego Parku w Gdańsku

Wyróżnienia: EC Wybrzeże, Grupa CBR

www.zielonypark.naszemiasto.pl

**Czym tak naprawdę jest tolerancja?
Czym różni się prawdziwa tolerancja od fałszywie pojętej?**

to temat kolejnej audycji z cyklu

Nadzieje i lęki XXI wieku

Gości dzisiejszej audycji będą:
Barbara Szczepuła - dziennikarz
o. **Wojciech Żmudziński** - jezuita

Audycję wspólnie poprowadzą dziennikarze Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego.
Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału w dyskusji, początek o godzinie 22, tel. 3 444 444



Scena Letnia w Orłowie - „Niespodziewany koniec lata”.

Fot. Sławomir Trzcinski

are und Partner z Bremy Ten ostatni spektakl na premierze przyjęto gwizdami i owacją na stojąco. Tak jak w czasach elżbietańskich, grają w nim sami mężczyźni.

Włosi pokażą radosną komedię „Wiele hałasu o nic” - prosto z Sycylii.

Po raz pierwszy na festiwalu zjawi się teatr z Łotwy. Przywiezie nowatorski spektakl „Romeo i Julia. Mit”, który zaczyna się koncertem rockowym. Festiwal zakończy ma-
lowniczy spektakl teatru Dach

Grażyna Antoniewicz
Jarosław Zalesiński

być

Na scenie trwają próby „Don Kichota”.

Dzisiaj zapadła decyzja, że ryccerza z La Manchy zagra Sławomir Lewandowski, a Sancha Panse Bogdan Smagacki - zdradził nam reżyser i dyrektor teatru - Jacek Bunsch.

Inwazja Makbetów

Jedną z gwiazd IX Festiwalu Szekspirowskiego będzie zapewne Cameri Theatre z Izraela, który przywiezie „Hamleta”. Słynne: Być albo nie być - po raz pierwszy w Polsce usłyszymy... po hebrajsku. Spektakl zagraniony zostanie trzy razy, zawsze tylko dla 160 widzów. Uwaga, zasiadają oni na scenie.

Największy w Europie Międzynarodowy Festiwal Szekspirowski, którego organizatorem jest Fundacja Theatrum Gedanense, zaczyna się 6, a zakończy 13 sierpnia. Przyjadą Anglicy, Włosi, Niemcy, Ukraińcy, Rosjanie i inni znamienici artyści. Festiwal zainauguruje „Komedia omyłek” Teatru Nowego z Łodzi, w reżyserii Macieja Prusa. Spektakl został nagrodzony Złotym Yorickeim.

„Być albo nie być” usłyszymy dwa razy, bowiem także Duńczycy pokażą przedstawienie pt. „Hamlet, czyli gdzie rodzą się koszmary”.

Zapowiada się inwazja „Makbetów”. Jednego przywiezie Teatr Dramatyczny z Erewanu i zespół Shakespe-

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TADEUSZA BOLDUANA

Działacza Kaszubskiego Publicysty i Historyka

RODZINIE Zmarłego wyrazi współczucia

składa
Edmund Wirthrodt
Senator RP

464122A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 13 czerwca 2005 r.
zmarła ukochana Żona i Mamusia

s. i p.

DANUTA DYRYNDA

Msza Św. Żałobna odprawiona zostanie w dniu 16 czerwca 2005 r. o godz. 9.00

w kościele pw. św. Józefa, Gd.-Nowy Port.

Ceremonia pogrzebowa w tym samym dniu o godz. 10.30,
cmentarz Łostowice.Pogrążony w bólu
Mąż z Córkami

463874A

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 2005 r.
odszedł od nas Kochany Brat, Śwagier i Wujek

s. i p.

STANISŁAW JANURA

lat 48

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 czerwca 2005 r. o godz. 14.30
na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.Pogrążona w smutku
Rodzina

463922A

Byłeś dla nas miłością, dobrocią, wcieleniem,
i chociaż teraz jesteś już w niebie,
my nigdy nie zapomnimy Ciebie.Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 czerwca 2005 r.
odszedł od nas Kochany Mąż, Tata, Syn, Brat, Śwagier

s. i p.

ADAM KACZMAREK

lat 77

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 czerwca 2005 r. o godz. 9.30
w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe na Suchaninie.Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko (Nowa Kaplica).
Pogrążona w smutku Rodzina

463969A

Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 2005 r.
odszedł od nas Kochana Mamusia, Siostra i Teściowa

s. i p.

DANUTA LIPUTMsza żałobna odprawiona zostanie w dniu 16 czerwca 2005 r.
w kościele pw. Stanisława Kostki w Gdyni o godzinie 10.30.Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12.00
na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.O czym zawiadamia pogrążona w smutku
Rodzina

464045A

Nie odchodzi ten, kto trwa w pamięci naszej

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 czerwca 2005 r.

odszedł od nas najukochańszy Mąż i Tata

HILMO ANDRZEJ LJAJIĆ

Msza Św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 czerwca 2005 r.

o godz. 9.30 w kościele w Gdańsku-Brzeźnie przy ul. Pułaskiego 19/21.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00

na cmentarzu Łeszczyńskich w Gdyni.

Żona i synowie z rodziną

464131A

Dnia 10 czerwca 2005 roku zginął tragicznie w wieku 75 lat

s. i p.

TADEUSZ BOLDUAN

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 czerwca 2005 r. o godz. 12.00

w kościele pw. NMP Królowej Różańca Św. na Przymorzu (okrągłak).

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia o godz. 13.30

w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, brat i rodzina

Po mszy św. przed kościołem będzie podstawiony autobus

który pojedzie na cmentarz.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

464137A

RODZINIE tragicznie zmarłego

s. i p.

TADEUSZA BOLDUANA

składamy wyrazi głębokiego żalu i współczucia.

Koleżanki i Koledzy

z Oddziału Gdańskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego

463892A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

s. i p.

TADEUSZA BOLDUANAzasłużonego dla ziemi pomorskiej wybitnego działacza kaszubskiego,
dziennikarza, redaktora i pisarza.

Maciej Płażyński

463918A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 2005 r. zmarł

s. i p.

ANDRZEJ MĘTLEWICZ

lat 53

dziennikarz

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 16 czerwca 2005 r. o godz. 11.00

w kościele pw. Bożego Ciała na Morenie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Garnizonowym

w Gdańsku przy ul. Dąbrowskiego (okolice Dworca PKS w Gdańsku).

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

463987A

10 czerwca 2005 roku zmarł nagle

ANDRZEJ MĘTLEWICZ

dziennikarz

Wyrazi głębokiego współczucia rodzinie składają

Zarząd Oddziału Morskiego Stowarzyszenia

Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

Pani **MARIU GRZESIAK**

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja,

Pracownicy OR KRUS Gdańsk oraz Pracownicy PT Kartuszy.

464062A

10 czerwca 2005 roku zmarł

Redaktor

TADEUSZ BOLDUAN

Wybitny publicysta, znawca tematyki kaszubskiej i pomorskiej.

Redaktor naczelny dwutygodnika „Kaszebe”,

zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Litera”,

kierownik działu społecznego tygodnika „Czas”,

redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego”.

Laureat przyznawanej przez gdańskie środowisko

dziennikarskie nagrody „Bursztynowego Notosu”

- za całokształt twórczości. Był dla nas wzorem

w sprawach zawodowych i autorytetem

w sprawach etyki dziennikarskiej.

W głębokim żalu żegnamy Kolegę i Przyjaciela.

Zarząd Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy

Rzeczypospolitej Polskiej

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

Drogiemu Koledze

ANDRZEJOWI SOLECKIEMU

słowa otuchy w związku ze śmiercią

OJCA

składają

koleżanki i koledzy

z Urzędu Skarbowego w Pruszczy Gdańskim

463871A

W dniu 13 czerwca 2005 r. odszedł od nas nasza najukochańsza
Mamusia, Teściowa i Babcia

s. i p.

HALINA CIESIELSKA

lat 65

Msza żałobna odprawiona zostanie 16 czerwca 2005 r. o godz. 11.00

w kościele pw. Świętego Judy Tadeusza Apostoła w Gdyni-Pogórze.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00

na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Rodzina

463985A

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 2005 r.
odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec, Brat, Teść i Dziadek

s. i p.

JÓZEF OLSZAK

lat 77

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 czerwca 2005 r. w gronie rodziny

Rodzina

463999A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 czerwca 2005 r.
odszedł od nas ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

s. i p.

MIECZYSLAW PONIATOWICZ

Msza św. żałobna w intencji zmarłego odprawiona zostanie w czwartek dnia

16 czerwca 2005 r. w kościele pw. Michała Archanioła, Gdynia-Oksywie o godz. 12.00.

Pogrzeb po Mszy św. na cmentarzu parafialnym, Gdynia-Oksywie.

Pogrążona w smutku
Rodzina

463342A

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Zamknęły się ukochane oczy
przeszło błą najdroższe serce,
spoczęło na zawsze spracowane życieZ głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 czerwca 2005 r.
zmarła nagle ukochana Mama, Babcia, Siostra, Teściowa

s. i p.

ŁUCJA MICHALIK

lat 69

Msza żałobna odprawiona zostanie dnia 16 czerwca 2005 r. o godz. 9.30

w kościele pw. Stanisława Kostki w Gdyni.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Pogrążona w smutku rodzina

463673A

Miejski Zakład ZieleniGdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe
- przewóz zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

464011A

Pani **SEAWOMIROWI MIKOŁAJCZYKOWI**
Kierownikowi Działu Usług w Dyrekcji Okręgu Poczty w Gdańsku
wyrazi głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci**OJCA**

składają

Koleżanki i Koledzy z Dyrekcji Okręgu Poczty w Gdańsku.

464031A

Odpocznij utrudzone serce, które tak wszystkich kochało.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 2005 r.
odszedł od nas nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababica

s. i p.

WANDA BIERAZO

lat 78

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 czerwca 2005 r. o godz. 9.30

w kościele pw. św. Kazimierza, Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążona w smutku
rodzina

463771A



Miejskie Przedsiębiorstwo Zielone
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

Tenis. Sopot bez kobiet

Paniom dziękujemy

Tenisowy turniej Idea Prokom Open odbędzie się bez udziału kobiet. W najbliższych dniach wydany zostanie w tej sprawie specjalny komunikat - powiedział nam wczoraj Ryszard Fijałkowski. - W Sopocie zagrają tylko mężczyźni, a obsada turnieju będzie znakomita - dodał dyrektor sopockiego turnieju.

Ryszard Fijałkowski awizuje w tym roku przyjazd największych gwiazd światowego tenisa. Wymienia finalistę tegorocznego Roland Garros, Mariano Puerę oraz rodaków Argentynczyka, Gastona Gaudio i Guillermo Corię, a także Hiszpanów Carlosa Moyę i Juana Carlosa Ferrero. Jednocześnie Fijałkowski nie wyklucza, że w przyszłości kobiety turniej powróci do Sopotu.

Potwierdzeniem słów Fijałkowskiego jest wykreślenie kobiecego turnieju Idea Prokom Open z kalendarza imprez WTA, zamieszczonego w internecie na oficjalnej stronie tej organizacji. Jeszcze w ubiegłym tygodniu w terminie 1-7.08 były tam dwa turnieje kobiet, w Sopocie i San Diego. Pozostał tyl-



Fot. Grzegorz Mehring

Na takie gwiazdy jak Anastasia Myskina przyjdzie nam poczekać...

ko Acura Classic w USA z pulą nagród 1,3 mln. USD. Sopot z pulą nagród 425,250 USD umieszczony jest tylko w kalendarzu męskim.

Nie ulega wątpliwości, że rezygnacja z turnieju kobiecego miała podłoże ekonomiczne. Pula nagród wynosiła w nim 300 tys. dolarów. To jednak nie jedyne i pewnie

nie największe koszty, jakie ponosił organizator. Gwiazdy za udział otrzymywały specjalne premie. Ponadto tenisistki podczas turnieju objęte były tzw. hospitality, co oznaczało, że wszystkie koszty związane z ich pobytami pokrywali sponsorzy. Osobną część to koszty organizacyjne, związane z opłatami dla sędziów i obsługi.

Dyrektor SKT Sopot Waldemar Białaszczyk nie potrafił powiedzieć o ile taniej wyniesie przeprowadzenie samego turnieju męskiego. - Nie robiłem takiej symulacji - powiedział. Naszym zdaniem to koszt około 1 miliona dolarów. Przypomnijmy, że Prokom Software S.A. zaangażowana jest nie tylko w tenis. Jest, między innymi, sponsorem tytularnym mistrzów Polski, koszykarskiej drużyny Prokom Trefl i piłkarskiej drużyny Prokom Arki, która w tym roku awansowała do I ligi.

Drugim istotnym czynnikiem, który zdecydował o wycofaniu się Prokomu z organizowania turnieju kobiet było rozwiniecie się imprezy JTS Cup w Warszawie. Turniej ten stał się najważniejszym kobiecym turniejem tenisowym w Polsce.

Adam Suska

Kick-boxing. Puchar Świata we Włoszech Siódmy raz Szczerbińskiego

Czas leci nieubłaganie, ale kick-bokser Probe Starogard, Wojciech Szczerbiński (na zdjęciu), mimo 34 lat, nadal wygrywa. Tym razem we włoskiej Piacenzy, gdzie odbyły się zawody Pucharu Świata, zdobył złoty medal w formule light-contact w kategorii plus 94 kg. „Bolo” wygrał trzy walki i został wybrany najlepszym zawodnikiem imprezy. Ponadto został uhonorowany przez prezydenta federacji WAKO za siódmy medal z rzędu w tych zawodach.

Co ciekawe w finale pokonał kolegę klubowego ze Starogardu, 28-letniego Michała Skierniewskiego. Obaj zawodnicy raz trenują.

- Karierę nie zamierzam kończyć. Już teraz zapraszam wszystkich w lipcu do Starogardu - mówi Szczerbiński. - Podczas gali walczyć będę



Fot. archiwum

o mistrzostwo Europy w formule light-contact. Przy okazji dziękuję Zarządowi Morskiego Portu Gdańsk za pomoc w treningach.

To nie jedyne sukcesy naszych kick-bokserów we Włoszech. W kategorii 63 kg najlepszy był Piotr Kobylański (Maximus Gdynia). Srebrny medal w 57 kg zdobył Przemysław Rekowski (Probe Starogard). (m)

Koszykówka. Konsultacja kadry

Trener Matić sprawdza

15 czerwca w Radomiu rozpoczyna się konsultacja szkoleniowa zawodników aspirujących do kadry narodowej koszykarzy.

- Chcę przede wszystkim sprawdzić formę powołanych przeze mnie zawodników, jak wkomponują się w moją wizję kadry. Jest to kolejny krok selekcji, którą rozpocząłem w Jaworznie. Nie będziemy ćwiczyć skomplikowanych zagrywek taktycznych. Raczej skupię się na ocenie indywidualnych możliwości graczy w kontekście przydatności do drużyny, która zagra

w barażach do mistrzostw Europy w sierpniu - powiedział Veselin Matić, trener reprezentacji Polski.

Skład kadry na konsultację w Radomiu: Zbigniew Bialek, Rafał Bigus, Piotr Dobrowolski, Przemysław Frasunkiewicz, Mirosław Łopata, Łukasz Koszarek, Paweł Kowalczyk, Zbigniew Maculewicz, Wojciech Myrda, Stanisław Prus (Basket Kwidzyn), Grzegorz Radwan, Bartosz Sarzała (Polpharma Starogard), Robert Skibniewski, Marcin Stefański, Marcin Sroka i Paweł Wiekiera. (m)

Uciekły punkty

Klaudia Jans

tenisistka SKT Sopot

- Spodziewałam się takiej decyzji, gdyż już od pewnego czasu na nią zanosilo. Bardzo żałuję, że nie będę miała okazji gry w turnieju Prokomu. Jestem spoczętą i na własnych kortach grało mi się bardzo dobrze. Przed rokiem dotarłam z Alą Rosolską do finału debla i w tym roku marzyłam o wygraniu tego turnieju. Uciekło nam trochę punktów, które będziemy musieli poszukać na innych turniejach za granicą.



Dobry wybór

Jacek Karnowski

prezydent Sopotu

- Skoro trzeba było wybierać między turniejem męskim i żeńskim, to cieszę się z podjętej decyzji. Mężczyźni po raz pierwszy w Sopocie pojawili się w 2001 roku i od razu zapełnili kobiety turniej na drugi plan. Gry w wykonaniu tenisistów są ciekawsze i cieszą się większym zainteresowaniem publiczności. Mam nadzieję, że koncentracja środków na turnieju męskim pozwoli na przyjazd do Sopotu jeszcze lepszych zawodników.



Żeglarstwo. Mistrzostwa Europy w Gdyni zakończone

Flauta na pożegnanie

Brak wiatru nie pozwolił na rozegranie finałowych wyścigów żeglarskich mistrzostw Europy klasy 470, które zakończyły się wczoraj w Gdyni. Najlepsza polska załoga Katarzyna Tylińska (AZS AWFS Gdańsk) i Zuzanna Gładysz (Spółnia Warszawa) nie mogły walczyć o miejsce na podium. Zajęły ostatecznie w regatach siódme miejsce, a w klasyfikacji mistrzostw Europy były szóste, bowiem wyprzedzające je Australijki w tej punktacji nie brały udziału.

- Mogło być lepiej, ale i tak jestem zadowolona. Przed mistrzostwami zakładałam, że powalczymy o miejsce w osiemce i to nam się udało. Po 11 wyścigach medal był w naszym zasięgu. Mam nadzieję, że kiedyś go zdobędziemy - powiedziała nam Tylińska, sterniczka najlepszej polskiej załogi.



Nasi żeglarze pływali bez większych sukcesów. Fot. Sławomir Ptasznik

Wyniki

Kobiety

1. Ingrid Petitjean, Nadege Douroux (Francja) 22; 2. Nike Kornecki, Vered Boskila (Izrael) 27; 3. Therese Torgersen, Vendela Zachrisson (Szwecja) 43; 4. Vesna Dekleva, Klara Maucoc (Słowenia) 48; 5. Marcellien de Koning, Lobke Berkhout (Holandia) 49; 6. Elise Rechichi, Tessa Parkinson (Austria) 53; 7. Katarzyna Tylińska, Zuzanna Gładysz 53.

Mężczyźni

1. Javier Conte, Juan de la Fuente (Argentyna) 28; 2. Nick Rogers, Joe Gianfield (W. Brytania) 36; 3. Gideon Kilger, Ehud Gal (Izrael) 39; 4. Sven Coster, Kalle Coster (Holandia) 47; 5. Benjamin Bonnaud, Romain Bonnaud (Francja) 49; ... 32. Rafał Sawicki, Piotr Szwoch (YKP Gdynia); ... 34. Patryk Piasecki, Jacek Przybylak.

Motocross. Mistrzostwa Polski

Pechowy GAMK

Ołbrzymiego pecha mieli motocrossowcy Gdańskiego Auto Motoklubu podczas trzeciej rundy mistrzostw Polski, rozegranej w Lidzbarku Warmińskim. Walczący o medale w klasie 125 cm - Marcin Wójcik i Tomasz Kaźmierczak już podczas treningu odnieśli kontuzje.

- Wójcik jest wyłączonej z jazdy nawet na 1,5 miesiąca - mówi trener GAMK Marian Zupa. - Po najechaniu na górę, tuż przed zeskokiem, w jego motocyklu zacięła się przepustnica gazu. Marcin nie miał wyjścia i musiał się katapultować, puszczając kierownicę. Na skutek upadku ma pęknięty krąg łędziowy.

26 bm. zaplanowano następną rundę MP Wójcika w niej zabraknie. Raczej na pewno powróci Kaźmierczak. W Lidzbarku skreślił jedynie staw skokowy.

Pod nieobecność tej dwójki najlepszy z zawodników GAMK wypała Mateusz Wojciechowski. W klasie 125 był trzeci i czwarty w klasyfikacji generalnej MP zajmując czwartą lokatę z 118 pkt. Wójcik jest piąty - 103, a Kaźmierczak siódmy - 92.

W klasie 125 jr rywalizował Filip Łubisz. Reprezentant Polski juniorów pierwszego wyścigu nie ukończył. W drugim był piąty i w MP jest ósmy z 44 pkt. Drugi raz o krajowe medale walczył Dawid Śniegaruk - klasa 80. Tym razem został sklasyfikowany na 18 i 15 miejscu.

Śniegaruk pojechał także w Pucharze PZMot. W Ostródzie zajął dziesiąte miejsce. W „125” trzeci był Marcin Hallmann, a w klasie otwartej dziesiąty Jakub Kuźniak (wszyscy GAMK). (m)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Reprezentant Jamajki, Asafa Powell, ustanowił we wtorek w Atenach podczas mityngu Super Grand Prix IAAF rekord świata w biegu na 100 metrów wynikiem 9,77.
Do wtorku najlepszym rezultatem legitymował się Amerykanin Tim Montgomery, który przebiegł 100 metrów 14 września 2002 roku w Paryżu w czasie 9,78.

Pekin 2012. Golf i rugby w programie IO? Pani Irena obiecała...



Rugby zgłasza olimpijskie aspiracje.

Fot. Adam Warława

Wierzę, że rugby powróci do rodziny sportów olimpijskich. Irena Szewińska obiecała mi, że w głosowaniu będzie popierała takie rozwiązanie - powiedział nam Jan Kozłowski, prezes Polskiego Związku Rugby.

Squash, rugby, golf, karate i wrotkarstwo spełniają kryteria dyscyplin olimpijskich i mogą być włączone do programu igrzysk w 2012 roku - wynika z raportu opublikowanego przez Komisję Programową MKOl.

Status olimpijski musiałyby jednak stracić aktualnie obecne w igrzyskach dyscypliny. W 2002 roku MKOl postanowił, że w programie letnich olimpiad nie może być więcej niż 28 dyscyplin, liczba konkurencji nie może prze-

kroczyć 301, a sportowców 10,5 tys.

Komisja Programowa dokonała przeglądu dyscyplin pod kątem 33 kryteriów, takich jak: globalna popularność, medialność, równość uprawnień płci i sprzedaż biletów. 265-stronicowy raport nie rekomenduje, które sporty zasługują na pozostanie w programie igrzysk, a które ewentualnie miałyby je zastąpić. Osmego lipca na sesji w Singapurze zdecydowano o tym członkowie MKOl.

Każda z dyscyplin będzie poddana pod głosowania i będzie musiała uzyskać większość, by pozostać w programie igrzysk. Gdy jakiś sport nie zyska akceptacji działaczy MKOl, będzie go mógł zastąpić któryś z listy oczekujących.

Wcześniej przewodniczący MKOl Jacques Rogge wyraził opinię, że z programu igrzysk należy wyłaczyć baseball, softball i pięciobój nowoczesny, a ich miejsce powinny zająć golf i rugby w odmianie 7-osobowej. Wprowadzenie do programu rugby 15-osobowego wiązałoby się z koniecznością znacznego wydłużenia turnieju i zwiększenia liczby uczestników. Turniej rugby 7 można rozegrać w ciągu trzech, a nawet dwóch dni. (sus)

Rusza Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR Ratownicy już na plaży

Już po raz czwarty, już dziś - na całym polskim Wybrzeżu rusza akcja „Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR”. Niebiesko-biała kampania na rzecz bezpieczeństwa. Program znów bije rekordy - angażuje 60 nadmorskich miejscowości, 208 wień ratowniczych i 1100 ratowników. Ratowników płci męskiej, ale i żeńskiej bo w tym roku akcja nastawia się także na promowanie zawodu ratownika WOPR wśród kobiet.

„Bezpieczne lato...” to szereg przedsięwzięć. Także sportowych. W ramach cyklu odbędą się bowiem Mi-

strzostwa NIVEA Ratowników WOPR. Zawody wzbudzają wśród widzów mnóstwo emocji. W tym roku będziemy mogli oglądać na plażach Władysławowa, Niechorza, Świnoujścia i Łeby. Mistrzowie Polski w ratownictwie, których wyłonią zmagania w Łebie będą reprezentować nasz kraj podczas czempionatu Europy, który w dniach 8-14 sierpnia odbędzie się na plaży w Lubecie. Cykl „Bezpiecznego lata z NIVEA i WOPR” to także Letnia Szkoła Nivea dla dzieci, a także stała niebieska ekspozycja na plażach. (MAR)

Żużel. Lotos przed meczem z Apatorem

Pedersen za Hancocka

W najbliższy piątek trener żużlowców Lotosu Gdańsk,

Grzegorz Dzikowski, planuje zorganizować wspólny trening punktowany z Unią Tarnów.

- Trwają rozmowy - przyznaje Dzikowski. - Tarnowianie przyjechaliby wprowadzić w osłabionym składzie, ale skład Unii zostałby uzupełniony naszymi zawodnikami. Taka rywalizacja jest bardziej pożyteczna niż normalny trening we własnym gronie.

Przyjazd tarnowian wydaje się realny. W najbliższą niedzielę czeka ich mecz ligowy w Bydgoszczy. Z Gdańska nie mieliaby więc daleko. Do dyspozycji Dzikowskiego mają być w piątek wszyscy krajowi zawodnicy.

- Z tego co wiem nikt w tym dniu nie ma w planach występu zagranicznego - wyjaśnia gdański szkoleniowiec.

16 bm. na czterech torach odbędą się turnieje ćwierćfinałowe indywidualnych mistrzostw Polski. W Rawiczu zaprezentują się Grzegorz Kłopot i Krzysztof Jabłoński, a w Łodzi Tomasz Bajerski i Mirosław Jabłoński.

Żużel. Memoriały Na innych torach

W niedzielę odbyły się dwa turnieje memoriałowe. Grzegorz Walasek wygrał w Częstochowie 38. żużlowy memoriał Bronisława Idzikowskiego i Marka Czernego. W zawodach wzięło udział 16 zawodników - w tym 13, którzy obecnie jeżdżą lub w przeszłości jeździli w barwach częstochowskiego Włókniarza.

Walasek powtórzył swój sukces sprzed roku. Jednak o pierwszej lokacie rozstrzygnął dopiero ostatni wyścig, w którym ewentualne zwycięstwo Sebastiana Ułameka przyniosłoby mu końcowy sukces. Ułamek był bliski celu, prowadził bowiem przez 2,5 okrążenia, zanim zdołał go wyprzedzić Walasek.

Klasyfikacja końcowa: 1. Walasek (Włókniarz) 14, 2.



Gdańscy kibice będą mieli okazję zobaczyć w akcji Bjarne Pedersena (nr 10).

Fot. Maciej Piłsudski

ski. Awansuje tylko po sześciu najlepszych zawodników.

W półfinałach IMP od razu zostali rozstawieni Robert Kościelna i Tomasz Chrzanowski (wszyscy Lotos), którzy zajęli miejsca w czołowej „8” poprzednich mistrzostw. Pojadą odpowiednio

w Gdańsku oraz w Ostrowie Wlkp. 21 lipca.

W niedzielę o godz. 18 Lotos czeka kolejne spotkanie ligowe z Apatorem. W składzie gospodarzy po raz pierwszy przed trójmiejską publicznością w ekstraklasie, zaprezentuje się Duńczyk Bjarne Pedersen. Zastąpi Grega Hancocka, podobnie jak ostatnio

w Lesznie. Amerykanin odczuwa skutki upadku w sobotnim turnieju Grand Prix w Cardiff. Został tam podjęty przez Nickiego Pedersena. W poniedziałek Hancock nie wystąpił w lidze angielskiej, w barwach Oxfordu. (m)

Żużel. Szeroki skład na DPŚ Dwóch naszych

Prezydium Głównej Komisji Sportu Żużlowego zatwierdziło skład na Drużynowy Puchar Świata 2005, którego finał odbędzie się we Wrocławiu.

Polacy muszą najpierw przebrnąć przez eliminacje, zaplanowaną 2 sierpnia w Szwecji. Jeżeli tam nie zajmą pierwszego miejsca (rywałe to Szwecja, Australia i Niemcy), pozostanie dodatkowa szansa we wrocławskim barażu (awans dwóch zespołów).

W 12-osobowej, szerokiej kadry znaleźli się dwaj zawodnicy Lotosu Gdańsk: Tomasz Chrzanowski i Robert Kościelna. Ponadto: Tomasz Gollob i Janusz Kołodziej (Unia Tarnów), Krzysztof Kasprzak i Damian Balański (Unia Leszno), Jarosław Hampel (Atlas Wrocław), Paweł Hlib (Mars Gorzów),

Rune Holta i Grzegorz Walasek (Włókniarz Częstochowa), Piotr Protasiewicz (Polonia Bydgoszcz) i Karol Zarbik (Apator Toruń).

- Dokonując wyboru, parzyliśmy także pod kątem przyszłościowym - przyznaje trener reprezentacji Polski Stanisław Chomski (menedżerem jest Szczepan Burkowski - red.). - Nie możemy ciągle patrzeć na te same nazwiska. Przyznam, że z trudem wybraliśmy „12”. Postawiliśmy na kilku młodych jeźdźców. Jeżeli się nie sprawdzą, wypadną z kadry. Kandydaci do ścisłej kadry zespołu narodowego, będą mieli okazję pokazać się w takich imprezach jak ostatni finał mistrzostw Europy. Szansę chociażby wykorzystał w Gdańsku Robert Kościelna, zyskując w efekcie nasze uznanie. (m)

R E K L A M A



BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR



Niemcy. Od dziś turniej o Puchar Konfederacji

Generalna próba przed mundialem

Argentyńska, Brazylia, Niemcy, a może Grecja? To faworyci rozpoczynającego się dziś na boiskach naszego zachodniego sąsiada siódmego już turnieju o Puchar Konfederacji. Impreza, nazywana małym mundialem, potrwa do 29 czerwca.

Rywalizacja toczyć się będzie na boiskach pięciu niemieckich miast - Kolonii, Frankfurtu, Hannoveru, Lipska i Norymbergi. To generalna próba dla organizatorów przed finałami przyszłorocznych mistrzostw świata.

Tradycyjnie już zagra w nim osiem zespołów, w tym sześciu mistrzów kontynentów: Japonia (Azja), Tunezja (Afryka), Grecja (Europa), Argentyna (wicemistrz Ameryki Północnej), Meksyk (Ameryka Południowa) i Australia (Oceania). Obok nich wystąpi aktualny mistrz świata i Ameryki Północnej - Brazylia oraz gospodarz rozgrywek Niemcy.

Ośmiu drużyn podzielnym zostało na dwie grupy. W grupie A zagrają Niemcy, Australia, Argentyna i Tunezja, w grupie B - Brazylia, Grecja, Japonia i Meksyk.



Fot. PAP/AP

Czy największą gwiazdą Pucharu Konfederacji będzie Ronaldinho?

Pierwszy Puchar Konfederacji rozegrany został w 1992 roku w Arabii Saudyjskiej. W finale Argentyna pokonała reprezentację gospodarzy 3:1. Najwięcej

zwycięstw w tych rozgrywkach mają Francuzi, którzy wygrali dwie poprzednie edycje - w 2001 roku w Korei Północnej i Japonii oraz dwa lata później na swoich boiskach.

Cieniem nad rozgrywkami przed dwoma laty położyło się tragiczne wydarzenie z półfinału Kamerun - Kolumbia. W 75. minucie tego spotkania na boisku zasłabł kameruńczyk Marc Vivien Foe, który zmarł pół godziny po zakończeniu meczu. Drugi półfinał i finał stanęły pod znakiem żałoby, ale ostatecznie organizatorzy zdecydowali się dokończyć rozgrywki.

W tegorocznej edycji Pucharu Konfederacji zabraknie kilku znanych nazwisk. Listę nieobecnych otwiera

ją Brazylijczy - Ronaldo, Roberto Carlos i Cafu, którzy wybrali letni wypocinek. Z tych samych powodów do Niemiec nie pojechał Argentyńczyk Hernan Crespo, a w kadrze Jose Pekermana zabraknie także m.in. Juana Sebastiana Verona i Roberto Ayala.

Kilku innych piłkarzy zatrzymały obowiązki klubowe. W pierwszych dwóch spotkaniach turnieju nie zagra kapitan greckiej reprezentacji Theodoros Zagorakis, który wraz z Bolognią będzie grał w barażach o utrzymanie w Serie A. Ta sama przyczyna w Parmie zatrzymała Australijczyków Vince'a Grellę i Marco Bresciano.

Emocji jednak z pewnością nie zabraknie. Na bo-

isku pojawiają się inne gwiazdy światowego futbolu. Siłę brazylijskiej reprezentacji tworzyć będą przede wszystkim Ronaldinho, Dida, Kaka, Robinho i Adriano. W zespole argentyńskim zagrają Carlos Tevez, Javier Saviola, Walter Samuel i Javier Zanetti. Na bramki Mirosława Klose, Kevina Kuranyia i Lukasa Podolskiego liczą Niemcy. Ciekawi też jesteśmy jak wypadną aktualni mistrzowie Europy - Grecy. Reszta raczej nie będzie się liczyć, choć niespodzianek - na przykład ze strony Meksykanów - nie można wykluczyć.

Polskiej drużyny w Niemczech zabraknie, ale nie będzie ona pozbawiona rodzimych akcentów. Prezes PZPN Michał Listkiewicz będzie dyrektorem organizacyjnym FIFA podczas meczów, odbywających się w Kolonii. Turniejowe rozgrywki będą oglądać na żywo polscy szkoleniowcy, na czele z selekcjonerem reprezentacji Pawłem Janaszem. (kast)

Terminarz

Grupa A

- środa, 15 czerwca: Argentyna - Tunezja (18.00, Kolonia); Niemcy - Australia (21.00, Frankfurt)
- sobota, 18 czerwca: Tunezja - Niemcy (18.00, Kolonia); Australia - Argentyna (20.45, Norymberga)
- wtorek, 21 czerwca: Australia - Tunezja (20.45, Lipsk); Argentyna - Niemcy (20.45, Norymberga)

Grupa B

- czwartek, 16 czerwca: Japonia - Meksyk (18.00, Hannover); Brazylia - Grecja (20.45, Lipsk)
- niedziela, 19 czerwca: Grecja - Japonia (18.00, Frankfurt); Meksyk - Brazylia (20.45, Hannover)
- środa, 22 czerwca: Grecja - Meksyk (20.45, Norymberga); Japonia - Brazylia (20.45, Kolonia)

Półfinały

- sobota, 25 czerwca: zwycięzca grupy A - druga drużyna grupy B (18.00, Norymberga)
- niedziela, 26 czerwca: zwycięzca grupy B - druga drużyna grupy A (18.00, Hannover)

Mecz o III miejsce

- środa, 29 czerwca: pokonani z półfinałów (17.45, Lipsk)

Finał

- środa, 29 czerwca: zwycięzca półfinałów (20.45, Frankfurt)

Dotychczasowe finały

- 2003, Francja: Francja - Kamerun 1:0 po dogr.
- 2001, Korea Północna i Japonia: Francja - Japonia 1:0
- 1999, Meksyk: Meksyk - Brazylia 4:3
- 1997, Arabia Saudyjska: Brazylia - Australia 6:0
- 1995, Arabia Saudyjska: Dania - Argentyna 2:0
- 1992, Arabia Saudyjska: Argentyna - Arabia Saudyjska 3:1

Jest o co grać

2 275 000 euro otrzyma zwycięzca piłkarskiego Pucharu Konfederacji, który w dniach 15-29 czerwca odbędzie się w Niemczech. Jeżeli turniej wygrają gospodarze, rodzima federacja nagrodzi każdego z zawodników kadry dodatkową premią w wysokości 60 tysięcy euro. Dla zespołu, który poniesie porażkę w finale, organizatorzy przewidzieli 1,94 miliona euro. Drużyna z trzeciego miejsca otrzyma 1,7, a z czwartego 1,42 miliona euro. Pozostałe ekipy za udział w turnieju dostaną po 853 tys. euro.

R E K L A M A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarńcza 16,

tel. 320-51-13, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wyposażenie w sprzęt i urządzenia Przedszkola nr 39 w Gdańsku-Oliwie przy ul. Opaskiej 12a.

Specyfikacja technicznych warunków Zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Przedmiot zamówienia obejmuje:
- wyposażenie w sprzęt i urządzenia gastronomiczne oraz montaż urządzeń.
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.
Termin wykonania zamówienia: 10.30.08.2005 r.
W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.
Zamawiający żąda, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:
- zrealizował w okresie trzech ostatnich lat licząc od terminu składania ofert co najmniej 3 dostawy porównywalne z przedmiotem zamówienia o wartości nie niższej niż 40 000 zł, nie podlega wyłączeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.
W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:
- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp.
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy.
- wykaz zrealizowanych dostaw porównywalnych z przedmiotem zamówienia w okresie trzech ostatnich lat licząc od terminu składania ofert z podaniem ich wartości, dat wykonania oraz odbiorców.
Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.
Miejscem kryterium wyboru oferty jest cena.
Termin składania ofert - siedziba Zamawiającego, pokój nr 15.
Termin składania ofert upływa dnia 30.06.2005 r. o godz. 8.00.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Spółka handlowa zajmująca się dystrybucją paliw płynnych w północno-zachodniej Polsce
pilnie zatrudni

MENADŻERA
(branża olejów silnikowych i akcesoriów samochodowych)

Oferty i kontakt e-mail:
oleje@vp.pl

Sąd Rejonowy
XX Wydział Gospodarczy
Rejestrowy w Gdańsku,
ul. Piekarńcza 10
zawiadamia,

że postanowieniem z dnia 1.06.2005 r. sygn. akt XX U 93/03 zostało ukończono postępowanie upadłościowe
MEBLE PRZYMORZE sp. z o.o.
w Gdańsku - KRS 000066167

SPZOZ Stacja Pogotowia Ratunkowego, 80-208 Gdańsk, ul. Orzeszkowej 1

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej poniżej 60 000 EURO
na obsługę serwisową 9 karettek typu: Renault Master, Volkswagen LT, Opel Movano, Mercedes Sprinter.

Termin wykonania zamówienia VII 2005 r. - VI 2006 r.
SIWZ do odebrania w siedzibie Zamawiającego od 7.30 do 15.00, pok. 34.
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych i wariantowych.
Oferty należy składać do dnia 28.06.2005 r. w sekretariacie do godz. 10.00.
Otwarcie ofert w dniu 28.06.2005 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego, pok. 34.
Termin związania z ofertą - 10 dni.
Kontakt pod nr tel. 058 340-24-92 oraz 520-40-17 wew. 225.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OSIEDLE MŁODYCH” w Gdańsku, ul. Gospody 17

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg - konkurs ofert na

Najem lokalu użytkowego, znajdującego się przy ulicy Pomorskiej 92, o powierzchni 118,96 m²

Oferta powinna zawierać: proponowaną cenę najmu za m², zaświadczenia o niezaleganiu z płatnościami w stosunku do ZUS i US, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub KRS, rodzaj proponowanej działalności w lokalu.
Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowani z oferentami przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Oferty należy składać do dnia 28 czerwca 2005 r. w sekretariacie, pok. 11 do godz. 15.00.
Dodatkowe informacje pod numerem tel. 511-99-15 lub 511-99-11.

PREZES ZARZĄDU
463803A

Puchar Polski. Dziś rewanż Poznamy finalistów

Z dwóch dzisiejszych rewanżowych spotkań półfinałowych Pucharu Polski zdecydowanie ciekawiej zapowiada się rywalizacja Groclinu Dyskobolia Grodzisk z Legią Warszawa. Pierwszy mecz między tymi zespołami skończył się remisem 1:1. W drugiej parze Zagłębie Lubin podejmie Wisłę Kraków. Przed tygodniem mistrzowie Polski zwyciężyli 1:0. Finałowe pojedynki PP zaplanowano na 18 i 21 czerwca.

Legia ma zdecydowanie tym sezonie ujemny bilans z Groclinem - w lidze przegrała dwukrotnie (0:1 i 2:3). Na przyszłosezonowego kata stołeczny zespół wyrósł niewysoki, mierzący ledwie 170 cm, napastnik Adrian Sikora, który w ciągu miesiąca strzelił podopiecznym trenera Jaka Zielińskiego trzy bramki.

- Sam sobie gola nie wypracuję. Musimy zwrócić uwagę także na innych zawodników ofensywnych - Bartosza Ślusarskiego i szczególnie Michała Golińskiego. Musimy zagrać bardzo uważnie w obronie i uszczelnić

kardynalnych błędów, jak to miało ostatnio miejsce z tym przeciwnikiem - mówi pomocnik Legii, Tomasz Sokółowski. I Warszawiacy przyjdą do Grodziska w osłabionym składzie. Przeciwno Groclinowi nie zagrają kontuzjowani Tomasz Jarzębowski, Bartosz Karwan i Veselin Djokovic.

Wisła w Lubinie będzie się starała obronić jednobramkową zaliczkę z pierwszego spotkania u siebie. Zagra jednak na boisku Zagłębia bez Jakuba Blaszczykowskiego i Nikoli Mijailovica.

- Moim zadaniem będzie przede wszystkim zmobilizowanie piłkarzy do jak najlepszej gry i pełnej koncentracji podczas środowego rewanżu - powiedział trener Wisły Werner Liczka. - Myślami są już pewnie na urlopiach. Ale jednocześnie są zainteresowani zdobyciem Pucharu Polski. Obawiam się także, by nie zlekceważyli rywala, z którym w lidze wygrywali wysoko. Mam nadzieję, że niespodzianki nie będzie i awansujemy do finału. (kast)

Program spotkań

- Zagłębie Lubin - Wisła Kraków (pierwszy mecz 0:1, 17.30)
 - Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Legia Warszawa (1:1, 20.00)
- Bezpośrednie transmisje w Polsacie Sport

Lizbona. Turniej juniorów do lat 18 Polska wygrywa

Duży sukces odniosła piłkarska reprezentacja Polski do lat 18, która wygrała turniej w Lizbonie. W ostatnim meczu podopieczni trenera Michała Globisza pokonali Portugalię 1:0 (1:0). Bramkę strzelił w 18 minucie Paweł Król z GKS Katowice. Wcześniej Polacy pokonali USA 3:0 (gole: Dawid Janczyk 2 i Arkadiusz Czarnecki) oraz przegrali z Japonią 1:2 (Janczyk).

- Przed meczem z Portugalią, gospodarzy urządzał nawet remis, gdyż wcześniej wygrali z USA i Japonią. My musieliśmy wygrać i udało się nam, dzięki szybko zdobytej bramce przez Pawła Króla. To nie koniec pol-

skich sukcesów w Lizbonie. Królem strzelców - z trzema zdobytymi bramkami - został Dawid Janczyk, czym wzbudził zainteresowanie menedżerów zachodnich klubów - powiedział kierownik reprezentacji U-18 Andrzej Onusko.

- W każdym ze spotkań grał i to dobrze - Łukasz Nadolski z gdańskiej Polonii - dodał trener Globisz.

Dla reprezentacji U-18 turniej w Lizbonie był kolejnym etapem przygotowań do przyszłorocznych Mistrzostw Europy do lat 19, które odbędą się w Wielkopolsce. Następne mecze drużyna Michała Globisza rozegra we wrześniu - z Norwegią na wyjeździe. (kast)

Liga Mistrzów. Podzielono 415 mln euro Krezusi z Liverpoolu

Brytyjski klub Liverpool FC, zwycięzca ostatniej edycji piłkarskiej Ligi Mistrzów, zarobił 30,6 miliona euro za udział w ostatniej edycji tych rozgrywek. Łączna suma premii dla 32 zespołów uczestniczących w LM to 415,6 mln euro.

AC Milan, który przegrał finał, otrzyma od UEFA premię w wysokości 26,2 miliona euro. Daje mu to jednak dopiero trzecie miejsce wśród najlepiej wynagrodzonych zespołów, bowiem

więcej - 28 mln euro - dostanie Chelsea Londyn. Zwarty na tej liście, z premią w wysokości 23,4 mln euro jest Arsenal Londyn, który odpadł w drugiej rundzie rozgrywek.

Na sumę ponad 415 mln euro, jaka zostanie rozdzielona wśród uczestników ostatniej edycji LM, składają się wpływy ze sprzedaży praw do transmisji telewizyjnych na całym świecie, a także umów zawartych przez UEFA ze sponsorami. (kast)

Piłka nożna

Warszawa. Powołano spółkę Ekstraklasa SA

Przełomowy moment

W Warszawie przedstawi-

ciele pierwszoligowych klubów piłkarskich powołali do życia spółkę Ekstraklasa S.A. i podpisali jej statut. Wybrano także radę nadzorczą oraz prezesa zarządu. Powstanie spółki akcyjnej, która będzie zarządzać rozgrywkami ligowymi, stanowi przełom w polskim futbolu - mówi prezes Piłkarskiej Ligi Polskiej Zbigniew Koźmiński. Przedstawiciele klubów pierwszej ligi złożyli podpisy pod statutem nowej organizacji. Osiągnięto także porozumienie w neutralnej kwestii podziału pieniędzy ze sprzedaży praw medialnych. Ten punkt do tej pory zawsze powodował konflikty. Będzie my się starać, aby spółka Ekstraklasa SA przejęła zarządzanie rozgrywkami pierwszej ligi już od najbliższego sezonu, choć czasu zostało mało - dodał Koźmiński i poinformował, że Piłkarska Liga Polska, która do tej pory zrzeszała kluby pierwszej i drugiej, będzie działała tylko z udziałem drugoligowców bądź jej działalność zostanie zawieszona.

Tymczasowym prezesem zarządu spółki Ekstraklasa SA został mecenas Michał Tomczak. Jego zadaniem będzie doprowadzenie do jak najszybszej rejestracji spółki w sądzie. Potrwa to jednak prawdopodobnie około dwóch miesięcy.

- Być może uda nam się zorganizować walne zgromadzenie akcjonariuszy jeszcze przed początkiem nowego sezonu, bądź - w najgorszym wypadku - tuż po wznowieniu rozgrywek. Do tego czasu faktyczną wła-



Piłkarze Arki zagrają w ekstraklasie, która ma mieć nową jakość.

Fot. Sławomir Pionka

dze w spółce będzie sprawować rada nadzorcza - powiedział Tomczak.

W skład siedmioosobowej rady nadzorczej weszli, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, przedstawiciele czterech czołowych klubów zakończonego w niedzielę sezonu ekstraklasy - Hubert Praski (Wisła Kraków), Jerzy Kopa (Groclin Grodzisk Wlkp.) Piotr Zygo (Legia Warszawa) i Krzysztof Dmowski (Wisła Płock), dwóch reprezentantów pozostałych pierwszoligowców - Jacek Milewski (Arka Gdynia) i Zbigniew Krasowski (Górnik Łęczna) oraz Zbigniew Koźmiński jako przedstawiciel Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Pieniądze z tytułu praw medialnych zostaną podzielone wg następującego schematu: 50 proc. - w równej części dla wszystkich klubów, 25 proc. - w zależności

od miejsca w tabeli na koniec sezonu i pozostałe 25 proc. - na podstawie tzw. medialności, czyli ilości transmisji telewizyjnych meczów z udziałem poszczególnych drużyn. Milion złotych trafi do Polskiego Związku Piłki Nożnej.

- Spełniło się marzenie większości klubów ekstraklasy - mówi Jacek Milewski. - Powołanie spółki pozwoli na lepsze zrozumienie potrzeb klubów, które same się lepiej przez to zorganizują, co odbije się z korzyścią dla kibiców i piłkarzy. Wszystkie podmioty spółki - piętnaście klubów oraz PZPN - otrzymają identyczną ilość akcji. Siedemnastym podmiotem będzie Odra Wodzisław bądź Widzew Łódź. Zaletą to od tego, kto wygra baraż. Ekstraklasa to dziś biznes i zależy nam wszystkim na tym, by jak najlepiej się kreślił.

Powstała spółka na mocy umowy z PZPN będzie zajmować się zarządzaniem rozgrywkami Idea Ekstraklasy. Do jej zadań będzie należało m.in. opracowanie terminów i zasad transferowych, negocjacje biznesowe ze sponsorami i sprzedaż praw medialnych oraz podejmowanie decyzji dyscyplinarnych w pierwszej instancji. Natomiast w gestii PZPN pozostaną sprawy sędziowskie, międzynarodowe (m.in. zgłaszanie klubów do europejskich pucharów), proces licencyjny i sprawy dyscyplinarne w instancji odwoławczej.

Przedstawiciele klubów pierwszoligowych rozmawiali we wtorek także o terminie inauguracji rozgrywek w sezonie 2005/06. Ustalono, że będzie on zgodny z wcześniejszymi ustaleniami, czyli pierwsza kolejka odbędzie się 23 lipca.

Kuba Staszewicz

Prokom Arka Gdynia. Rozmowy trwają

Jeszcze trochę cierpliwości

Wczoraj prezesi Prokomu Arki Gdynia - Jacek Milewski i Grzegorz Gąsiorowski - byli w Warszawie, gdzie zakładano spółkę akcyjną, która będzie od nowego sezonu prowadziła rozgrywki polskiej ekstraklasy. Dla futbolistów był wtorek był pierwszym dniem krótkich, bo trwających tylko do 29 czerwca, urlopow.

Wiadomo już, że w Arce nie zobaczymy Jarosława Krupskiego, Janusza Jeloneckiego, Tomasza Warczachowskiego i Waldemara Stanika z którymi klub nie przedłużył kończących się w tym miesiącu kontraktów. Proponujemy rozwiązanie ważnych jeszcze umów

otrzymali Jerzy Wojnecki i Marcin Ignaszewski. Teraz obaj mają czas na zastanowienie się w jakiej formie te kontrakty mają być rozwiązane, a dokładniej chodzi o porozumienie pomiędzy klubem a zawodnikami.

- Czy na tych sześciu piłkarzach skończy się lista pożegnań? - zapytaliśmy trenera Mirosława Dragana.

- Być może, bo przecież nie wszyscy z tych którym proponujemy dalszą grę w Arce muszą przyjąć warunki, jakie zostaną im zaoferowane w pierwszoligowych już kontraktach. Mam jednak nadzieję, że ze wszystkimi się jednak dogadamy. Zresztą przyjęliśmy taką zasadę, że najpierw

musimy wiedzieć kto w Gdyni zostanie, a dopiero później transferować nowych piłkarzy.

- Dziennikarze, kibice, chcieliby wiedzieć z kim prowadzone są transferowe rozmowy. Uchylę pan rąbką tajemnicy?

- Niestety nie mogę. Po prostu proszę o jeszcze trochę cierpliwości. Ja wiem, że dziennikarze podawali już różne nazwiska zawodników, którzy zagrają od nowego sezonu w Arce, ale - powie-

dziabym - to takie bicie piany. W sprawie ewentualnego transferu do Gdyni - powtarzam, ewentualnego - rozmawiałem już z ponad dwudziestoma piłkarzami. W klubie „grzeją” się telefonem i fax z propozycjami od różnych menedżerów i samych zawodników. My z tej całej grupy wybierzemy zaledwie kilku. Takich, którzy spełniają będą określone oczekiwania i Arkę będzie na nich stać.

Janusz Woźniak

Przedłużają kontrakty

Pisaliśmy już, że ukraiński napastnik Prokomu Arki Gdynia, Andrii Griszczenko, podpisał nową umowę z klubem, która będzie obowiązywała do 30 czerwca 2006 roku. Nowy kontrakt, na warunkach pierwszoligowych, podpisał również Piotr Jawny. W jego przypadku umowa również wygaśnie za rok.

Lechia Gdańsk. Rozmowy o współpracy z Wisłą Kraków

Mandziara się nie pojawił

Sprawa zawiązania się w Lechii Gdańsk Sportowej Spółki Akcyjnej z udziałem kapitału szwajcarskiego, reprezentowanego przez firmę „Avancesport” znanego piłkarskiego menedżera Adama Mandziara, nie posunęła się wczoraj nawet o krok naprzód. Główny powód to nieobecność głównego zainteresowanego, który nie przyjechał - mimo wcześniejszych zapowiedzi - wczoraj do Gdańska. Nad Motławą pojawili się za to związani z nim ludzie: Zdzisław Kapka i Maciej Bałaziński, którzy spikali się z działaczami Lechii.

Wobec nieobecności Mandziara, trudno było rozmawiać na temat spółki. Tym bardziej, że w chwili obecnej jego aktywność skierowana jest na Kraków. Bliżej nieznanym podmiot, którego interesy reprezentuje Mandziara, finalizuje właśnie sprawę wykupu kontrolnego pakietu akcji w SSA Wisła Kraków, gdzie swoich udziałów chce się pozbyć główny właściciel, Bogusław Cupiał. Trudno w tej sytuacji przypuszczać, by Mandziara bliżej zainteresował się Lechią. Przynajmniej nie



- Jeszcze nic nie jest przesądzone - mówi Sławomir Wojciechowski (z prawej).

Fot. Robert Kwiatkowski

w tej chwili. Do rozpoczęcia rundy jesiennej w II lidze pozostało za mało czasu i jedyną realną datą powstania w Gdańsku spółki to początek nowego roku kalendarzowego. Przyglądając się jednak tej sprawie od kilku dobrych miesięcy i obserwując zaangażowanie obu stron, trudno o optymizm. Wygląda więc na to, że Lechia będzie musiała zawiązać spółkę własnymi siłami.

- Jeszcze nic nie jest przesądzone - mówi zawodnik Lechii, Sławomir Wojciechowski, który od samego początku zaangażował się w tę sprawę i reprezentował w Gdańsku interesy Mandziara. - Możliwe są różne warianty.

Te „różne warianty” to chyba jednak tylko dalsza współpraca Lechii z Mandziarą, od której gdański klub się nie odcina. Na czym miałyby polegać?

Na pomocy organizacyjnej i ewentualnej grze u nas kilku zawodników, których menedżerem jest pan Mandziara - mówi wiceprezes Lechii, Dariusz Krawczyk.

Podczas wczorajszych rozmów padło nawet kilka nazwisk. Priorytetem dla Lechii

jest dalsza gra przy Traugutta Sebastianie Fechnera. I w tym przypadku padła wstępna akceptacja ze strony krakowskich gości, choć losy obrońcy, który wosną tak udanie wkomponował się w drużynę biało-zielonych, zależą tak naprawdę dziś od prezesa Wisły, Janusza Basalaja. Kto jeszcze, oprócz Fechnera, mógłby trafić z podwawelskiego grodu nad Motławę? Na przykład Maciej Mysiak, 21-letni obrońca, który ostatnią wiosnę spędził w GKS Katowice. W trakcie rozmów padło także nazwiska Kelechiego Tempe Omeonu, Nigeryjskiego napastnika, w poprzednim sezonie widzianego najczęściej na trześciolowych boiskach, gdzie grają rezerwy Wisły. Ostatni gracz to 25-letni napastnik Daniel Grębowski. Kiedyś zawodnik KSZO Ostrowiec, a ostatnio Pogoni Leżajsk. To jednak tylko luźne kandydatury. Zresztą o wzmocnieniach Lechia pomyśli dopiero, gdy porozumie się z własnymi zawodnikami. A rozmowy na temat warunków ich drugoligowych kontraktów mają zacząć się w przyszłym tygodniu.

Kuba Staszewicz

Bogusław Kaczmarek. 25 czerwca w Gdańsku odbędzie się jego benefisowy mecz

Prawdziwa inwazja futbolowych gwiazd

Już za dziesięć dni na stadion przy ul. Traugutta w Gdańsku zawita wielki futbol. Na mecz z okazji jubileuszu 25-lecia pracy trenerkiej Bogusława Kaczmarka, nad którym patronat objęła nasza redakcja, przyjdzie mnóstwo piłkarskich gwiazd.

Imprezę poprzedzi przedmecz, w którym zagrają juniorzy Lechii Gdańsk i Polonii Warszawa, którzy będą walczyć w rewanżowym spotkaniu ćwierćfinałowym mistrzostw Polski. Clou programu nastąpi jednak o 17. Wtedy właśnie na boisku pojawią się Wychowankowie i przyjaciele Bogusława Kaczmarka, którzy zmierzą się z zespołem zaproszonych gości.

- Mam już potwierdzenie przyjazdu od Jerzego Dudka, Andrzeja Niedzielana, Grzegorza Rasiaka, Macieja Bykowski, Tomasza Wieszczkiego, Cezarego Kucharzkiego, Tomasza Sokołowskiego, Tomasza Iwana, Andrzeja Kubicy, Piotra Włodarczyka, Sławomira Nazaruka i Bartosza Jurkowskięgo - mówi popularny „Bobo”.



Zapraszam na swój benefis - mówi Bogusław Kaczmarek.

Fot. Grzegorz Mehner

- Poza tym zagra mnóstwo zawodników, związanych z Wybrzeżem. Przyjadą m.in. Marek Zienczuk, Radosław Michalski, Grzegorz Król i Jarosław Bieniuk. Na boisku pojawi się również mój syn Marcin, Sławomir Wojciechowski oraz Radosław Bartoszewicz. Ta lista może jeszcze ulec wydłużeniu. Cały czas targuję się z Austrią

Wiedeń o przyjazd Sebastiana Milli. Nie jest również wykluczony udział w tym spotkaniu Jacka Krzyńkowskiego.

Atrakcją meczu będzie udział kilku zawodników z zagranicy. Najwięcej przyjadzie ich z Holandii, gdzie „Bobo” jest dobrze znany. W Gdańsku pojawią się byli reprezentanci „oranie” - Reggie Blinker, Arthur Nu-

man, Bert Konterman oraz chyba najbardziej z tego głośno znany Rob Witschge, który obecnie jest w sztabie szkoleniowym holenderskiej drużyny narodowej, prowadzonej przez Marco Van Bastena. Wystąpi też jeden z ulubieńców „Bobo” - Moussa Yahaya. Kwestia ewentualnego udziału zapowiadanych wcześniej zawodników Liverpoolu - Milana Barosa, Igora Biscana, Vladimira Smicera (już odszedł do Bordeaux, red.) i Salifa Dia o wyjaśni się w najbliższą sobotę. Cały kwartet ma wziąć wtedy udział w charytatywnym meczu, organizowanym przez Jerzego Dudka w Knurowie. „Bobo” będzie tam również obecny.

Bilety na gdańską imprezę benefisową kosztują 10 i 5 złotych. Nie zostaną jednak udostępnione w przedsprzedaży. W wejściówki będzie można się zaopatrzyć wyłącznie w dniu meczu, w kasach stadionu przy ul. Traugutta. Przypomnijmy jeszcze, że benefis Bogusława Kaczmarka to element obchodów jubileuszu 60-lecia Lechii Gdańsk. (kast)

Pomorze. Środa na boiskach

Dzisiaj baraże i puchar

W siedzibie Pomorskiego Związku Piłki Nożnej rozłożono baraże o miejsce w czwartej lidze w sezonie 2005/06. Rywalizować będą zespoły czwartej ligi z miejsc 13-15 z zakończzonego sezonu oraz wicemistrzowie trzech grup klas okręgowych. Losowania dokonali niżej podpisani wspólnie z Łukaszem Paluchą z Gazy Wyborczej.

Prasa opisuje związek, często negatywnie. Niech raz wszystko będzie na dziennikarzy - żartował Henryk Kłoczek, prezes Pomorskiego ZPN. Pretensji nikt jednak nie zgłaszał...

W barażach zagrają: Wierzyca Pelplin z Gryfem Wierzyca, Czarni Czarne z Jantar Ustka i Polonia Gdańsk z Pomezianą Malbork.

Pierwsze mecze Wierzyca z Gryfem i Polonią z Pomezianą rozegrane zostaną dzisiaj o godz. 18, a gospodarzami będą zespoły z klasy okręgowej. Rewanże w Wejherowie i Malborku w sobotę o godz. 17. Z kolei spotkania Czarni - Jantar odbędą się w czwartek i sobotę. Początek obu meczów o godz. 18.

Dzisiaj także rozegrane zostaną trzy mecze Pucharu Polski na szczeblu regionalnym. W spotkaniach 1/8 finału zmierzą się: Radunia Stężyca z Kaszubami Połchow, Kartusja Kartuszy z Wierzycą Starogard oraz Bałtyk Gdynia z Orkanem Semeko Rumia. Początek gier o godz. 18. W ćwierćfinałach są już zespoły Orkana Pobłocie, Polonii Gdańsk, Wierzyca Pelplin i Brdy Przechlewo. (stan)

LOTTO

Multilotek 12, 13, 15, 18, 21, 24, 26, 31, 37, 44,

47, 48, 52, 54, 60, 61, 65, 69, 77, 78

Twój szczęśliwy Numer

12, 31, 42, 44 (17)

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania: Anna Topczewska

ISSN 0137-9022

REDAKCJA

80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 3003
Korespondencja: 80-858 Gdańsk tel. 3003 3005

Redaktor naczelny: Tomasz Anabiel, 3003 3003

Z-ca red. naczelnego: Maciej Wiedzio, 3003 3005

Mariusz Szemba, 685 47 20

Tomasz Kubaś, 3003 3002

Sekretarz redakcji: Tomasz Kubaś, 3003 3002

DZIAŁY

Informacja z Cyfryzacji tel. 3003 3040

e-mail: opined@poczta.onet.pl

Gdańsk tel. 3003 3003

Sopot tel. 581 42 38

Gdynia tel. 6026 000

Gdynia tel. 3003 3062

Gdynia tel. 3003 3072

Infolinia 0800 1500 39

kultura dodatkowa tel. 3003 3068

teledystrybucja tel. 3003 3022

promocja (patronaty) tel. 3003 179

Biuro Konterman tel. 3002 781

(w godz. 10:00-16:00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol

tel. 0 800 15 00 26

(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. (58) 300 32 74 fax 300 32 66 tel. 300 32 16 fax 300 32 13

Gdynia, ul. Władysława IV 43 (podziemie)

tel. (58) 660 45 00 fax 660 45 01 tel. fax (58) 660 45 02

tel. (58) 660 45 03 do 50 (mieszkanie)

Gdynia, ul. Władysława IV 43

tel. 660 45 15, 660 45 16, 660 45 36 do 38 fax 660 45 17

Gdynia, ul. Świerkocińskiego 141 B (biuro opozycji)

tel. fax (58) 662 74 75

Sopot, ul. Kołłątaja 61, tel. fax 551 64 55, tel. 550 45 38

Bydgoszcz tel. (52) 622 60 12

Chełmno tel. (52) 386 53 68

Chełmno tel. (52) 834 58 45

Kartuszy tel. (58) 881 16 92

Kościerzyna tel. (58) 686 76 61

Łeba tel. (58) 685 45 41

Lipawa tel. (58) 693 50 68

Malbork tel. (52) 270 23 14

Nowy Dwór Gdański tel. (52) 239 40 62

Poznań tel. (61) 883 29 44

Radziejewo tel. (52) 325 50 41

Starogard Gdański tel. (52) 571 04 47

Starogard Gdański tel. (52) 548 17 30

Starogard Gdański tel. (52) 515 51 54

Starogard Gdański tel. (52) 528 43 65

Starogard Gdański tel. (52) 520 41 01

Starogard Gdański tel. (52) 571 45 45

WYDAWCA

Grupa Wydawnicza

polskapresse

ul. 1.0. Oddział Press Bałtyka

80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Pracownicy: Krzysztof Kupa

Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.

ul. Piłsudskiego 3, 30-030, fax 30-03-703

Pracownicy: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Koszykówka. Prokom Trefl poszukuje zawodników

Bocevski, Ignerski i Greer?

Obronca, skrzydłowy i środkowy. Koszykarzy na takich pozycjach poszukują w zespole mistrzów Polski - Prokomie Trefl Sopot. Być może nad morze trafią były center Anwilu Dusan Bocevski i skrzydłowy Śląska Wrocław Michał Ignerski, który sezon kończył w lidze portugalskiej. „Dziennik” dowiedział się także, że nad polskim morzem mógłby występować Lynn Greer.

Blisko 32-letniego Bocevskiego (208 cm), który zaczynał karierę w Rabotnicki Skopje, rekomendował kapitan sopockiego zespołu Tomas Pacesas. W sezonie 2002/03 obaj występowali w Anwilu. W finale play off „ograli” Prokom Trefl. Po roku pozostał tylko Maceończyk. Litwin przeniósł się do Sopotu.

- Bocevski to bardzo solidny zawodnik. Pasowałby do naszej drużyny niemalże pod każdym względem. Nie ukrywam, że podpowiedziałem w Sopocie jego kandydaturę - uważa Pacesas.

W minionym sezonie urodzony w macedońskim Skopje Bocevski, występował z powodzeniem w Eurolidze, w barwach Olimpiji Ljubljana. W 14 spotkaniach zdobywał średnio 12,1 pkt i miał 5,2 w zbiórkach. W Lidze Adriatyckiej odpowiednio 10,4 pkt i 3,2 zb.

Temat gry 25-letniego Ignerskiego w Prokomie Trefl pojawił się po raz drugi. Z zawodnikiem toczą się już rozmowy, ale do ich finału droga daleka. Reprezentacyjny skrzydłowy ma także inne propozycje - głównie z Europy. Ignerski skłania się jednak bardziej ku występom w Polsce. Za Sopotem przemawia Euroliga. Za Wrocławiem prezes Grzegorz Schetyna, który bardzo chce Ignerskiego zatrzymać w Śląsku.

Prawdziwą bombą byłoby pozyskanie Lynna Greera. Dwa lata temu grał w Śląsku. Przeszedł do Dynama Moskwa, gdzie otrzymał 700 tys. dolarów za rok gry. Teraz jest ponoć tańszy i co ważne ma małe szanse na przedłużenie umowy z rosyjskim klubem.

25-letni amerykański rozgrywający, który zagrał przeciwko sopocian w ubiegłorocznym finale i był gwiazdą naszej ligi, spodobał się bardzo prezesowi firmy Prokom Software SA, sponsorującej sopocian, Ryszardowi Krauze.

Sprawa pozyskania Bocevskiego, Ignerskiego czy Greera może się dopiero wyjaśnić pod koniec czerwca. Dopiero wtedy prawdopodobnie poznamy ostateczny budżet drużyny. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że tak powiedział prezes Krauze. Jednocześnie

zapewnił, że dokona wszelkich starań, by budżet wynosił tyle samo ile w minionym sezonie. Krauze aktualnie przebywa w USA, ale nakazał działaczom Prokomu Trefl... działać i tworzyć zespół na kolejny sezon.

- Z Ignerskim odbyły się wstępne rozmowy - powiedział dyrektor generalny sopockiego klubu Jacek Ja-

kubowski. - Jeżeli otrzymam dyspozycję, by negocjować warunki umowy z Bocevskim, tak uczynię. Aktualnie jest on na liście, która obejmuje wielu zawodników. W Sopocie przydałby się Greer, ale grał w Dynamie za astronomiczną kwotę.

Pewne miejsce mają na razie Pacesas, Filip Dylewicz

i Tomas Masiulis (wszyscy posiadają ważne kontrakty). Trwa ustalanie warunków kontraktu z Goranem Jagodnikiem, Istvanem Nemethem i Adamem Wójcik. Minimalną szansę na pozostanie ma Dariusz Maskoliunas. Wpływ na to może mieć prezydent Sopotu Jacek Karnowski. Podobno Litwin jest jego ulubieńcem.

Nie zostanie renegocjowany kontrakt z Andriją Ciricem, który nie spełnił oczekiwań. Pożegnano definitywnie Marka Milera (ze względu na jego stan zdrowia), Mariusza Bacika, Aleksandra Radojčevica i Desmona Farmera.

Maciej Polny

R E K L A M A

www.toyota.pl

Toyota Corolla
najlepsza pod słońcem



Toyota Corolla **TOLARIS** z klimatyzacją bez dopłaty

2005

ROK TOYOTY



TODAY TOMORROW TOYOTA

Zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,7 do 8,3 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 125 do 198 g/km.



Ściągnięcie do Sopotu Lynna Greera (z lewej) byłoby prawdziwym transferowym hitem.

Fot. Robert Karwaski

Trójmiasto

środa 15 czerwca 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / GDYNIA / RUMIA / PRUSZCZ GD.

Zadzwoń
do reportera

Dziś dyżur pełni
Agnieszka Kamińska
tel. 3003-384



Gdańsk. Pomagamy kierowcom przejechać Bramę Oliwską

OBŁĘDNY BŁĘDNIK



Każdego dnia przejazd przez Błędnik przy Bramie Oliwskiej to prawdziwy horror. Wspólnie z policją radzimy, jak ułatwić sobie życie.

Fot. Grzegorz Mielnik

Uwaga, kierowcy! Przeczytajcie dokładnie tę informację, przyjrzyjcie się też infografice, jaką dla was sporządziliśmy wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Zapewniamy, że będzie się wam łatwiej i bezpieczniej jeździło po remontowanej właśnie części Błędnika.

Renowacja tej części centrum Gdańska trwa już od kwietnia. Kierowcy są zgodni - najgorszy jest rejon przy Bramie Oliwskiej.

Nie ma dnia ani godziny, w której człowiek nie ryzykowałby uszkodzenia samochodu. Do tego dochodzą nerwy, kiedy stoi się w gigantycznym korku albo kiedy próbuje się wjechać na trzeciego, byleby tylko jak najszybciej opuścić to piekielne i obłądne rondo -

opowiada pan Krzysztof Szewczyk, kierowca z Wrzeszcza.

Policjanci są zaniepokojeni sytuacją przy Bramie Oliwskiej i z każdym dniem zauważają coraz większe zagrożenie kolizjami i wypadkami.

Chcemy przekazać kierowcom kilka uwag, aby udrożnić przejazd w tym rejonie i nie dopuścić, by komunikówek stała się tam krzywdą - mówi Janusz Sta-

niszewski z pomorskiej drogowki.

Pierwsza część remontu Błędnika zakończy się w listopadzie. Utrudnienia jednak nie znikną, bo zacznie się wtedy kolejny etap remontu w tym miejscu.

Waldemar Ulanowski

Co radzi policja?
Jak jechać
przez Błędnik?
- czytaj na str. 3

Gdynia. Kamery w areszcie deportacyjnym
Oko na cudzoziemców



Obraz z 24 kamer rozmieszczonych w celach aresztu deportacyjnego przez całą dobę monitorowany jest przez strażnika w dyżurce.

Fot. Sławomir Ptasnik

24 kamery obserwować będą podopiecznych aresztu deportacyjnego i policyjnej izby zatrzymań, znajdujących się w Gdyni. Urządzenia do monitorowania cel kupiło miasto za 58 tys. zł. Wczoraj zostały oficjalnie uruchomione. Dzięki kamerom, jak zapewniają funkcjonariusze policji sądowej pełniący służbę w areszcie, nie powtórzy się już ucieczka taka, jaka miała miejsce w ubiegłym roku. Wówczas podczas transmisji meczu piłki nożnej rozgrywek Pucharu UEFA z aresztu uciekło 9 Wietnamczyków. Do dziś ich nie złapano. Teraz kamery znajdują się we wszystkich pięciu pomieszczeniach aresztu deportacyjnego i we wszystkich sześciu celach izby zatrzymań.

Kamery są zainstalowane także na korytarzach, w świetlicy, na spacerniaku, w łazienkach i toaletach - mówi mł. insp. Henryk Kojas, naczelnik gdynińskiej policji sądowej. - Te ostatnie, oczywiście ze zrozumiałych względów włączone są tylko w razie potrzeby.

Obraz z kamer przez 24 godziny na dobę obserwowany jest przez policjantów w dyżurce. Przez sześć tygodni wszystko, co kamery zarejestrowały, jest przechowywane na twardych dyskach komputera. Monitoring już podczas testów zdał egzamin. Dzięki kamerom udaremniono trzy próby samookaleczenia cudzoziemców przebywających w areszcie.

Agata Grzegorzczak

3 Gdańsk. Dokumenty bez dat

Tym razem im się upiekło. Ale opisywana sprawa, to żółta kartka dla gdańskich urzędników. Wyszło bowiem na jaw, że w Urzędzie Miejskim i w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim stosuje się praktyki podpisywania dokumentów najpierw i dopasowywania do nich dat.

Proceder ten może się kiedyś nie udać. Tak się stało w tym przypadku. W nagłówku dokumentu znalazła się bowiem data o trzy dni wcześniejsza. Tym razem kończy się dobrze - błąd nie rodzi skutków prawnych. Ale kto wie, czy uda się następnym razem?

4 Gdańsk. Nielegalni

Konflikt między lokatarami a właścicielem budynku przy ulicy Dąbka, Towarzystwem Budownictwa Społecznego Konkret, pogłębia się. W akcie desperacji ludzie wprowadzili się do niewykończonych lokali bez umów najmu, bez meldunków. Okazało się, że budynek nie ma legalnie podłączonej wody i prądu.



Nie wiesz jak zorganizować wolny czas swojemu dziecku?
Nie masz pieniędzy na drogie wyjazdy?

już w poniedziałek
w Dzienniku

specjalna wkładka
Wakacje w mieście
czyli pełna oferta półkolonii, imprez
i innych zajęć na lipiec i sierpień

Wystawa. Gdańskie zegary Pociągnąć za sznurek



Dorota Laskowska nastawia wskazówki jednego z zegarów.
Fot. Grzegorz Mehlberg

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz lekko pociągnął za sznurek i stary zegar szafowo-podłogowy pięknie zagrał. - Ustawiając wskazówkę można wybrać jedną z trzydziestu melodii - opowiadał komisarz wystawy „Zegary gdańskie” Stefan Mieszkiewicz. Na tarczy grającego cuda przysiadły dwa zasłuchane w muzykę orły.

- Grające zegary były ogromnie w Gdańsku popularne i w domach zamożnych mieszczan można je było często spotkać. Często kosztowały tyle, co jedna czwarta kamienicy - powiedziała Ewa Szymańska, kierownik Domu Uphagena.

W historycznych wnętrzach Domu Uphagena otwarto wczoraj wystawę zegarów domowych (z XVII i XVIII wieku), które wyko-

nali gdańscy mistrzowie. Do najbardziej interesujących należy astronomiczny zegar kafiowy, wykonany przez Simona Ginthera (ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu). Jest też kafel wykonany przez Wolfganga Ginthera. To jeden z pierwszych zegarów ze wskazówką minutową. Zegary pochodzą z muzeów i kolekcji prywatnych. Obecny na otwarciu wystawy potomek rodu Uphagenów podarował Muzeum Historycznemu Miasta Gdańska rodzinną pamiątkę - srebrny zegarek z 1928 roku.

Wystawa jest dwuczęściowa. W Muzeum Zegarów Wieżowych znajdują się czasomierze publiczne.

Gdańsk, Dom Uphagena, ul. Długa 12, wtorek - sobota, g.10 -20, niedziela g.11-20.00 Wstęp 4 zł (u) 8 zł (n).

Grażyna Antoniewicz

Album. Na 25-lecie „Solidarności” Pokojowa walka Jujki

Wczoraj w siedzibie Komisji Krajowej odbył się wernisaż rysunków Zbigniewa Jujki, które zostały wydane w jego autorskim albumie na 25-lecie powstania NSZZ „Solidarność”. Nasz redakcyjny kolega przedstawił ponad sto rysunków satyrycznych powstałych w minionych kilku latach.

- Są tu nawet prace z ostatnich kilku dni - powiedział satyryk. - Większość jednak została opublikowana, ale starałem się wybrać rysunki, które komentują bieżącą rzeczywistość.

Ta rzeczywistość wydaje się dość ponura. Jujka widzi bezrobocie, biedę, hipokry-

zę i arogancję elit. Ciepły humor znakomicie zderza się z przynębiającą tematyką.

- Prawie wszyscy na Wybrzeżu wychowaliśmy się na rysunkach Jujki - stwierdził obecny na wernisażu przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek. - Wybór satyryka był oczywisty: on, podobnie jak nasz związek, chce pokojowo zmieniać świat, walczyć ze złem. W tym sensie nasze cele są zbieżne.

Album nie trafi do księgarń. Będzie rozdawany gościom obchodów 25-lecia „Solidarności” i działaczom związku.

(tor)



Zbigniew Jujka podpisywał wczoraj swój najnowszy album, wydany z okazji 25-lecia „Solidarności” pt. „Wspólnym wysiłkiem”.

Fot. Grzegorz Mehlberg

Druga strona Trójmiasta

Gdańsk. Stypendia dla twórców

Ania z kufra babuni



Ania Kłosowska-Gryniewicz, stypendystka i jej mąż Adrian Gryniewicz stworzyli film o Ibsenie. Na co dzień, jak mówią, mieszkają w kufrze babuni.

Fot. Agnieszka Kamińska

Piszą książki albo kręcą filmy. Są muzykami, fotografikami, plastykami. Niektórzy stali się artystycznymi prekursorami. Wykorzystując wymyślone przez siebie środki i metody wyrazu, łamią konwenanse. Najczęściej pracują w domowych zaciszkach i gdyby nie determinacja oraz pasja tworzenia, świat nigdy by się o nich nie dowiedział.

Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego wręczył wczoraj stypendia dla twórców z całego województwa.

Uroczystość odbyła się w Ratuszu Staromiejskim już po raz czarty. Ze wsparcia skorzystają 42 osoby. Wśród uhonorowanych jest Anna Kłosowska-Gryniewicz, która wraz z mężem przygotowuje film.

- To będzie obraz animowany przedstawiający świat Henryka Ibsena, norweskiego dramatopisarza. Film stanie się polską propozycją na przeglądzie w Oslo - mówi Anna Kłosowska-Gryniewicz. Ma 25 lat.

Kończy studia w Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale

Malarstwa i Grafiki. Współpracowała m.in. przy tworzeniu scenografii dla gdańskiej Akademii Muzycznej. Swoje zdolności wykorzystuje przy pracy nad filmem. Przede wszystkim, jak mówi, jest projektantką własnego otoczenia.

- Nasze mieszkanie to jeden wielki kufel babuni. Mam dużo bibelotów i dbamy o każdy detal. Sami tworzymy przestrzeń, w której żyjemy. Jesteśmy też autorami kostiumów oraz lalek w filmie. Sami pokrywamy koszty. Niestety, są one ogromne. Nakre-

cenie trzydziestu sekund filmu, to koszt rzędu 15 tys. złotych, dlatego stypendium bardzo nam się przyda - dodaje.

Łączna pula stypendiów wyniosła 150 tys. złotych, a wsparcie dla jednej osoby od 2 do 7 tys. złotych. Wśród uhonorowanych znaleźli się m.in.: Przemysław Dykowski, jazzman, Alina Afanasjew, pisarka, Olgierd Waliński, jazzman, Leszek Bzdyl, choreograf i tancerz, Agnieszka Lendzion, fotografik.

Agnieszka Kamińska

Pruszcz Gdański. Kąpieli nie będzie Rzeka pełna bakterii

Mieszkańcy Pruszcza Gdańskiego najprawdopodobniej nie będą się w tym roku kąpać w Raduni. Powiatowy inspektor sanitarny nie dopuścił do użytku kąpieliska na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W rzece wykryto bakterie kałowe - pałeczki coli. Norma została przekroczona o ponad 200 procent.

- Dla pewności badania robiliśmy dwa razy - mówi Małgorzata Białkowska, powiatowy inspektor sanitarny w Pruszczu. - Podejrzewam, że do rzeki spuszczane są nieczystości z szamb lub odpady przemysłowe. Kąpielisko jest zamknięte do odwołania. Zwróciliśmy się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Gdańsku i władz miasta o pilne wyjaśnienie sprawy. Za tydzień ponownie zbadaemy wodę w rzece.

Przeprowadzimy kontrolę szczelności szamb nad Radunią. Niestety, udowodnienie komuś nielegalnego wy-



Łowienie ryb dla przyjemności (jeść ich nie wolno!) i plażowanie to jedyne co mogą robić pruszczanie nad Radunią. Obowiązuje zakaz wchodzenia do wody.

Fot. Arkadiusz Gancarz

lewania ścieków do rzeki jest niezwykle trudne. Trzeba zapaść sprawę na gorącym uczynku - mówi Paweł Wiktor, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Pruszczu Gd. - Źródło zanieczyszczenia nie musi leżeć w Pruszczu. Brudy mogły przypłynąć do nas z terenu okolicznych gmin. (ganark)

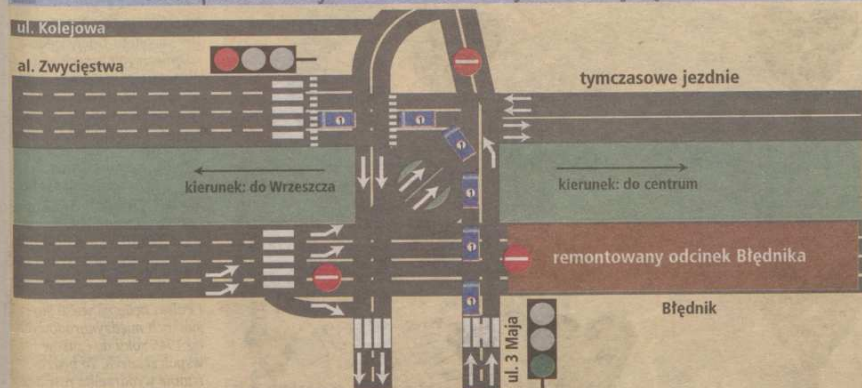
Co grozi

Zgodnie z ustawami o ochronie środowiska naturalnego, za zanieczyszczenie rzeki ściekami grożą grzywny lub kara pozbawienia wolności. Do ścigania takich wykroczeń uprawniona jest Straż Miejska, policja i inspektorzy ochrony środowiska. Kary są uzależnione od stopnia spowodowanego zagrożenia. Mundurowi mogą nałożyć mandat do 500 zł lub skierować sprawę na prokuraturę. Sąd ma prawo wyznaczyć grzywnę do 5 tys. zł i karę aresztu do 3 miesięcy.

Komunikacja. Policja i „Dziennik” radzą kierowcom

Przeczytaj i popatrz

Jak opuścić skrzyżowanie ul. 3 Maja i al. Zwycięstwa



Źródło: oprac. własne

Info.: Kabron

Przejechać dzisiaj remontowany odcinek Błędnika przy Bramie Oliwskiej to wielkie wyzwanie dla kierowców. Policja za naszym pośrednictwem chce zmotoryzowanym ułatwić to zadanie, aby uniknęli oni stłuczki i mandatów.

Na infografice przedstawiamy najbardziej niebezpieczną sytuację, która ma miejsce u zbiegu ulic 3 Maja, Jana z Kolna, al. Zwycięstwa.

Pojazd nr 1 jadąc ul. 3 Maja w kierunku Wrzeszcza i skręcając w lewo jest zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa pojazdom jadącym z kierunku przeciwnego, czyli od strony mostu kratowego (ulica Jana z Kolna - przyp. red.). Następnie (nie czekając

na zielone światło) może podjechać w kierunku przejścia dla pieszych za jezdnią - mówi Janusz Staniszewski z drogówki.

Okazuje się bowiem, że w tej sytuacji kierowcy najczęściej nie wiedzą, co robić i nawet gdy od strony mostu kratowego nic nie jedzie, czekają, choć powinni jechać dalej. Powoduje to ogromne korki.

Potem popełniają kolejny błąd i przejeżdżają na czerwonym świetle przez pasy. Nie muszą chyba mówić, jak poważne jest to wykroczenie. Grozi za to mandat 500 zł. Jeśli zmotoryzowani dostosują się do naszych zaleceń, zapewniam, że łatwiej i bezpieczniej będzie się tam jeździć - twierdzi Staniszewski.

Waldemar Ulanowski

To nas cieszy

Rozmowa z sierż. sztab. Maciejem Klenczonem z sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku

- Jest pan na bieżąco informowany o planach miasta dotyczących remontów gdańskich dróg. Czy wie już pan, kiedy zakończy się przebudowa Błędnika przy Bramie Oliwskiej?

- Wstępnie mówi się o listopadzie. Chodzi jednak o pierwszą część remontu, która obejmuje trasę w stronę centrum. Potem jednak, jeśli tylko pogoda dopisze, rozpocznie się remont dalszej części Błędnika w stronę Wrzeszcza. Wrzeszcze sama Brama Oliwska ma też zostać wyremontowana, co bardzo nas cieszy.

- Czyli na ułatwienie w ruchu nie mamy co szybko liczyć?

- Trzeba uzbroić się w cierpliwość, choć, muszę przyznać, jestem pod wrażeniem tempa prac, jakie się tam wykonuje. Roboty trwają 24 godziny na dobę i to widać. Trzeba szczerze pogratulować wykonawcy.

GPEC. W Lipsku będą wybierać prezesa Do trzech razy sztuka

Stołek prezesa Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej to gorąca posada. Tak gorąca, że trudno na niej zasiąść. Świeci pustkami od pięciu lat. Nie trudno zgadnąć, dlaczego. Medialna kariera stanowiska zaczęła się od aresztowania ówczesnego szefa spółki Bolesława F. Prokuratura postawiła też zarzuty innym osobom. Na ławie oskarżonych zasiadają obok niego także dwaj wiceprezydenci Gdańska - Jerzy G. i Waław B. Proces w tej sprawie wciąż trwa.

Jednak nowy większośćowy udziałowiec GPEC, niemiecka firma Stadtwerke Leipzig GmbH już od kilku miesięcy próbuje obsadzić prze-sowski stołek. Dziś trzech polskich przedstawicieli rady nadzorczej wyjeżdża do Lipska, by przeprowadzić rozmowy z kolejnym kandydatem na szefa.

Jak dotąd o fotel prezesa GPEC starało się sześciu kandydatów. Jak udało się nam ustalić, znalazł się wśród nich jeden z byłych prezesów gdańskiej spółki ciepłowni-

czej. Jednak ani on, ani inni kandydaci, pochodzący głównie ze Śląska, nie znaleźli uznania członków rady nadzorczej. Na scenie pojawił się kolejny śmialek.

O to, czym powinien się charakteryzować prezes, że tak trudno jest go wyłonić, zapytaliśmy Szczepana Lewina wiceprezydenta Gdańska ds. gospodarki komunalnej.

- Niczym szczególnym. Nie wiem, dlaczego dotąd nie udało nam się osiągnąć porozumienia w tej sprawie - wyjaśniał nam przed wyjazdem do Lipska Lewin. - Wymagania są klarowne. Osoba musi biegle mówić po polsku i niemiecku, mieć doświadczenie w zarządzaniu firmą, a także znać się na branży ciepłowniczej. Nie stosowaliśmy innych obwarowań. Nie jest więc nią narodowość prezesa. Komisja nie wskazuje, czy ma to być Polak, czy Niemiec.

Kolejnego kandydata na prezesa - „numer siedem” - rada nadzorcza GPEC pozna prawdopodobnie jutro.

Magdalena Rusakiewicz



Szczepan Lewin jedzie dziś do Lipska wybierać nowego prezesa GPEC.
Fot. Robert Kasiński/archiwum

W magistracie. Pomyłka urzędników tym razem nie wyrządzi nam szkody

Uwaga! Skutki mogą być opłakane!

Antydatowanie dokumentów przez funkcjonariuszy publicznych to przestępstwo - ostrzega Krzysztof Skierski, szef prokuratury Gdańsk Południe.

Co tak surowo osądza prokurator? Dokument, w którego posiadanie wszedł „Dziennik”. Chodzi o umowę, którą zawarli między sobą Urząd Miejski w Gdańsku i Pomorski Urząd Wojewódzki. Według zapisów stało się to 1 marca 2004. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby strony w 1 paragrafie umowy nie powołały się na akt notarialny, który został zawarty... 4 marca. Rozumując logicznie, należy przypuszczać, że w dniu zawierania umowy po prostu go nie było. Ale nie dla urzędników. W umowie wskazali nawet jego numer - tzw. repertorium. Sprawdziliśmy, gdańscy notariusze nie stosują

praktyk rezerwacji numerów na wyrost.

- Numer repertorium nadawany jest w dniu podpisania umowy. Nie można go zarezerwować wcześniej - wyjaśnia Maria Paszkiewicz, notariusz.

A zatem, o co chodzi? Sprawa jest tym razem na szczęście dość blaha. Nie wyrządzi miastu żadnych szkód. Chodzi po prostu o najem budynku przy ul. 3 Maja. Do 4 marca 2004 roku właścicielem tego budynku był urząd wojewódzki. Jednak już 1 marca podpisał umowę, w której to wynajmuje swoje własne pomieszczenia od Urzędu Miejskiego. Nie trzeba chyba dodawać, że ten ostatni nie miał jeszcze do tego prawa. Bo wiem właścicielem stać się miał za trzy dni!

Urzędnicy ze stoickim spokojem przyznają: Podpisaliśmy umowę z pustym polem, bez daty.

- Na przygotowanym przez Urząd Miejski w Gdańsku piśmie nie widniała data. Miała ona zostać dopisana po zebnaniu wszystkich podpisów - wyjaśnia Anna Dykowska, rzecznik Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. - Dlaczego wpisano datę 1 marca - trudno mi odpowiedzieć.

- To błąd pisarski - dodaje Błażej Słowikowski z Referatu Komunikacji Społecznej UM w Gdańsku.



Na pytanie, jak często urzędnicy podpisują umowy bez dat i czy takie pomyłki nie przyniosą kiedyś fatalnych skutków, odpowiada:

- Nie wiem, jak często podpisuje się umowy z pustym polem na datę. Jak dotąd nie słyszałem, by taki proceder przyniósł miastu szkody. Na razie nie. Na szczęście.

Chcemy jednak poinformować Państwa, ilu urzędników zgodziło się podpisać dokument, w któ-

rym nie było żadnej daty. Robimy to, bo to oni dysponują mieniem publicznym. Za ewentualne skutki odpowiedzialby wszyscy. Miasto Gdańsk reprezentowali - Wiesław Bielański, wiceprezydent ds. polityki przestrzennej, Danuta Janczarek, sekretarz miasta, Włodzimierz Pietrzak, skarbnik miasta, Alicja Bielińska-Łoza, dyrektor Wydziału Kadr i Organizacji, Pomorski Urząd Wojewódzki reprezentował Leszek Prusak, p.o. zastępcy dyrektora Biura Generalnego PUW, a także radca prawny (jego nazwiska nie sposób odcyfrować).

Co więcej, urzędnicy nie potrafili nam powiedzieć, kiedy faktycznie zawarli umowę.

- Umowa powinna być zawarta w dniu 4 marca - wyjaśnia Błażej Słowikowski.

Czy aby na pewno? Tego już nikt nie pamięta.

Magdalena Rusakiewicz

Rys. Marek Wąsikowski

Zwierzęta. Narodziny w oliwskim zoo Córka karłów

Hipopotamica karłowata - przedstawicielka ginącego gatunku ssaków, przyszła na świat w oliwskim zoo. Pod troskliwą opieką rodziców: Niuni i Dropsa - na razie mieszka w domku. Gdy się wzmocni, wyjdzie na spacer, na podwórko.

Hipopotamy karłowate żyją w Afryce. Dorosłe ważą około 100 kg; są około 20 razy lżejsze od swych kuzynów nilewch. Różnią się też od nich sposobem życia - mówi Michał Targowski, dyrektor Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża. - Przebywają na bagnach, kryją się w jamach. Duże hipopotamy nilewch niemal cały czas są w wodzie.

Rodzina karłowatych hipopotamów w Gdańsku może uchodzić za wzór zgodne-

go życia przez cały rok. W dzikim środowisku stworzenia te lubią się tylko w okresie rui.

Fakt unikatowej, rodzinnej harmonii w gdańskiej rodzinie karłowatych hipopotamów sprawił, że europejski koordynator hodowli tych zwierząt, zezwolił na ich rozmnażanie w Oliwie. W ogrodach zoologicznych jest ich bowiem już za dużo; jedynie w dzikim stanie zagrożone są zagładą.

Hipopotamy karłowate odkryto dopiero pod koniec XIX wieku. Z początku myślano, że to zdegenerowana forma nilewch hipopotamów. Dopiero po dokładnych badaniach zauważono różnice i stwierdzono, że stanowią odrębny gatunek.

(K.N.)



Hipcia i jej karłowaci rodzice.

Fot. Adam Wariwara

Festyny. O naturze zwierząt Na imprezkę z psem

Z psem za pan brat - imprezy pod takim hasłem zaplanowano w Trójmieście w najbliższych tygodniach. Oznacza to, że wszyscy wielbiciele czworonogów będą mogli przyjść na festyny ze swoimi pupilami i tam też dowiedzą się o nich wielu nowych, interesujących rzeczy. W najbliższą sobotę, na dawnym placu Zebrań Ludowych w Gdańsku zaplanowano imprezę pod nazwą Klinika Szczęśliwego Psa. Od godz. 11 sko-

rzystać będzie można z porad specjalistów, podzielić się „hodowlanymi” doświadczeniami z innymi opiekunami psów.

Na teren placu wjedzie efektywny, ogromny psi pojazd.

3 lipca na podobną imprezę mogą liczyć sopocianie i turyści odpoczywający w Trójmieście. Na terenie hipodromu - również o godz. 11 rozpocznie się festyn pod nazwą Psie Miasteczko - zasady podobne jak w przypadku gdańskiej imprezy.

Program z psem za pan brat to ogólnopolska kampania skierowana do wszystkich właścicieli domowych czworonogów. Organizatorzy chcą pomóc zrozumieć naturę i potrzeby czworonogów.

Akcja przeprowadzana jest z inicjatywy Stowarzyszenia na rzecz Odpowiedzialnej Opieki nad Zwierzętami Domowymi oraz Stowarzyszenia Lekarzy Weterynarii Małych Zwierząt.

(K.AS)

Będą zmiany. Opłaty za parkowanie na sesji Kosmetyka



Źródło: oprac. własne

Info.: Kabron

30 czerwca gdańscy radni będą głosować nad projektem nowej uchwały, dotyczącej opłat za parkowanie samochodów. Zmiany mają być „kosmetyczne”. Co prawda, nie zmieniają się opłaty za czasowe parkowanie, jednak kilka zasad dotyczących tej kwestii zostanie zmodyfikowanych. Po pierwsze, według projektu strefa płatnego parkowania na Głównym Mieście ma zostać rozszerzona także o ulicę Pańską.

- To reakcja na zapowiadane przez Kupców Dominikańskich rychłe otwarcie Hali Targowej - wyjaśnia Romuald Nietupski, dyrektor gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. - Chodzi o to, aby samochody sprzedawców, którzy pracować będą w hali, nie blokowały miejsc

na cały dzień - dodaje dyrektor ZDiZ.

W projekcie uchwały ustalono także limit tzw. ko-per, czyli miejsc do parkowania, które można wykupić na wyłączność. W obrębie płatnej strefy nie mogą one zajmować więcej niż 20 procent powierzchni wszystkich miejsc parkingowych.

- Na jednej ulicy nie mogą one natomiast zajmować więcej niż połowę powierzchni - tłumaczy dyrektor Nietupski.

Jeśli radni zaakceptują ten projekt, samochody do-wożące do sklepów zaopa-

trzenie będą mogły parkować przed nimi najwyżej przez 60 minut. Kolejna nowość dotyczy elektronicznych kart, którymi możemy płacić za postój. Aby zwiększyć ich dostępność i rozszerzyć sieć dystrybucji, wprowadzona zostanie pięcioprocentowa prowizja dla ich sprzedawców.

- Dodatkowo każda osoba fizyczna, która zdecyduje się na zakup co najmniej 10 sztuk takich kart w Zarządzie Dróg i Zieleni, będzie mogła liczyć na 10 procent zniżki - mówi dyrektor ZDiZ. Maciej Pawlikowski

Ceny bez zmian

- parkowanie do 15 minut - 50 groszy
- parkowanie za pierwszą godzinę - 2 zł
- opłata za drugą godzinę - 2,20 zł
- za trzecią - 2,30 zł
- za czwartą godzinę i następną - 2 zł
- abonament dobowy - 14 zł
- abonament miesięczny - 160 złotych

Suchanino. Przyjechał cyrk Zabawa pod namiotem

Zapowiada się przednia zabawa. Będzie można oglądać sztuczki w wykonaniu zwierząt. Pod kolorowym namiotem będą biegać m.in. kucyki. Nie zabraknie pokazów serwowanych przez mistrzów podniebnych akrobacji. Okazji do śmiechu też będzie co niemiara, a wszystko za sprawą klawunów, którzy na długo zawiadną areną.

Cyrk Polonia już jutro rozpoczyna występy w Gdańsku Suchaninie przy ul. Kamińskiego (na placu między blokami). Pokazy w czwartek i piątek odbędą się o godz. 18, a w sobotę o godz. 14 i 17. A my dziś rozdajemy podwójne zaproszenia dla 10 naszych Czyteln-



W ubiegłych latach cyrk Warszawa, a w tym roku Polonia będzie bawić mieszkańców Gdańska. Fot. Przemysław Świdziński/arch.

ków, którzy zadzwonią o godz. 11 pod nr 301 27 61.

Nie zapominyamy też o dzieciach chorych i niepełnosprawnych. Za sprawą właścicieli cyrku oraz innych ludzi dobrego serca, którzy zgłaszają się do na-

szej redakcji, najmłodsi będą mogli uczestniczyć w pokazach za darmo. Wolnych miejsc jest około 200. Prosimy o zgłaszanie się wyłącznie opiekunów zorganizowanych grup pod nr 0 508 394 999. (agka)

Na uniwersytecie. Konferencje Uczelnia obleżona

Rozmowa z Beatą Czechowską-Derkacz, rzecznikiem prasowym Uniwersytetu Gdańskiego - Uniwersytet przechodzi obleżenie zagranicznych gości. Dziś na uczelni rozpoczynają się dwie międzynarodowe konferencje. Czego dotyczą?

- To będzie prawdziwa atrakcja dla miłośników historii, ale też tych, którzy interesują się czasami współczesnymi. Na uczelni przyjeżdżają masowo goście z całego świata. Historycy z Czech, Niemiec, Rosji i Polski będą mówić o stosunkach międzynarodowych od 1945 roku do czasów współczesnych. To będzie istotne wydarzenie również pod kątem naszego wejścia do Unii Europejskiej. Spotkanie odbędzie się w sali nr 26 Wydziału Filologicznego - Historycznego przy ul. Witosa 55. Potrwa do 17 czerwca.

- Druga konferencja adresowana jest do ludzi, którzy interesują się przede wszystkim czasami współczesnymi.

- Dziś rozpoczyna się bardzo ważne spotkanie w ramach cyklu „Człowiek - Komputer”. Naukowcy, ale też studenci z całego świata będą prezentować różne narzędzia i techniki zarządzania informacją. Uczestnicy będą wymieniali się doświadczeniami. Konferencja potrwa do 17 czerwca i odbędzie się w Centrum Szkolenia Kadr Pomorzanin przy ul. Piastowskiej 198 w Gdańsku Jelitkowie. Na spotkaniu może przyjść każdy. Liczymy przede wszystkim na udział studentów.

Agnieszka Kamińska



Fot. Robert Karwacz

R E K L A M A

AUTO-CUM
OPONY - FELGI
sprzedaż - serwis - naprawa



Gdańsk-Zaspa, ul. Hynka 101
(dojazd od ul. Pilotów)
tel. 556-66-37

Gdańsk. Lokatorzy kontra TBS Konkret

Nielegalni

Konflikt między lokatorami a właścicielem budynku przy ulicy Dąbka, Towarzystwem Budownictwa Społecznego Konkret, pogłębia się z miesiąca na miesiąc. Główny zarzut przeciw inwestorowi to niedotrzymanie terminu przekazania mieszkań. W akcie desperacji ludzie wprowadzili się do niewykończonych lokali bez umów najmu, bez meldunków. Przypadkowo okazało się, że budynek nie ma legalnie podłączonej wody i prądu.

- Tu albo pod mostem, taki miałem wybór. Zgodnie z umową miałem tu mieszkać już kilka miesięcy temu. Nie mogłem dłużej zwlekać - mó-



Tomasz Lewandowski, tak jak reszta mieszkańców, zdecydował się zająć lokal bez umowy najmu i meldunku.

Fot. Grzegorz Melting

wi Marcin Goc - Prezes obiecał, że w ciągu miesiąca wykończą budynek i dostaniemy umowy. Już nie możemy słuchać ciągłych wymówek i kłamstw.

Prawdziwe kłopoty zaczęły się kilka dni temu, gdy mieszkańcy zostali bez wody.

- Odcieśliśmy zasilanie wodociągu, który został do sieci miejskiej podłączony nielegalnie - mówi Izabela Czupczyk, rzecznik prasowy Saur Neptun Gdańsk SA. - Inwestor nie przedstawił wymaganych dokumentów. Takie nieodpowiedzialne zachowanie mogło narazić na skażenie wodę z miejskiego wodociągu. Podczas kon-

troli pracownicy SNG stwierdzili również, że dokonywany jest nielegalny zrzut ścieków do kanalizacji miejskiej.

Problemy są również z prądem.

- TBS Konkret ma pozwolenie na korzystanie z prądu do celów budowlanych, nie mieszkaniowych - wyjaśnia Mieczysław Wrocławski, rzecznik prasowy Energi.

- Nie znamy nawet nazwy ulicy i numeru budynku, w którym mieszkamy. Nie wiemy, czy to jest ulica Unru-ga czy płk. Dąbka - żali się kolejny lokator Jan Frycze.

- Stanisława Dąbka 23 - to adres tego bloku - wyjaśnia Lidia Budzisz, inspektor Wydziału Geodezji Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - Tydzień temu, po interwencji mieszkańców, dostaliśmy wniosek od TBS Konkret w sprawie nadania nazwy i numeru.

Kłopoty z TBS Konkret mają użytkownicy mieszkań lokatorskich, którzy już się wprowadzili. Kolejną wojnę z inwestorem toczą ci, którzy wykupili mieszkania własnościowe i nie mogą się wprowadzić.

- Zdecydowaliśmy się na tę firmę ze względu na bardzo bliski termin oddania mieszkań i bogate wyposażenie wnętrza. Już po miesiącu, zgodnie z umową, mieliśmy zamieszkać we własnym M - wyjaśnia pani Anna Chojnacka. - Od tamtego czasu minęły ponad 4 miesiące. Ciągłe jesteśmy upokarzani, zbywani, nie traktuje się nas poważnie i nie udziela rzetelnych informacji.

Prezes TBS Konkret Wiesław Słomiński jest dla nas nieuchwytny. Od kilku tygodni nie odbiera telefonów, nie odpowiada na faksy ani maile. Nie udało nam się uzyskać komentarza do sytuacji, która panuje w bloku przy ulicy Dąbka.

Monika Zbońska

Pruszcz Gdański. Anse i awanse Pani prokurator

Nowym szefem Prokuratury Rejonowej w Pruszcze Gdańskim została Teresa Rutkowska-Szmydyńska. Zastąpiła na stanowisku Bogusława Jan-kowskiego, odwołanego w związku z aferą korupcyjną w pomorskim wymiarze sprawiedliwości. Pani prokurator przez ostatnie trzy lata pełniła funkcję zastępcy prokuratora rejonowego w rodzinnym Tczewie. Karierę rozpoczęła w październiku 1988 roku. Przeszła wszystkie stopnie zawodowe - od aplikanta, przez asesora, do prokuratura. Jak mówi, wyróżnieniem była dla niej praca w Wydziale Śledczym Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Nowa szefowa pruszczańskiej prokuratury jest aktywnym oskarżycielem - prowadzi i nadzoruje sprawy w Malborku oraz Tczewie. W Pruszcze zapowiada zmiany organizacyjne w sekretariacie i pracy śledczych.

prowadzenia najtrudniejszych spraw. Zamierzam polepszyć skuteczność działania miejscowej prokuratury. Dlatego chcę nawiązać ścisłą współpracę z Komendą Powiatową Policji w Pruszcze.

Teresa Rutkowska-Szmydyńska jest mężatką, ma 12-letniego syna i 4-letnią córkę.

(ganark)



Teresa Rutkowska-Szmydyńska

Fot. Arkadiusz Gancarz

Pomorz. Wiejskie statystyki Spisywanie gospodarstw

Od wczoraj trwa w Pomorskim spisywanie gospodarstw. Ankieterzy przyjadą do prawie 8700 domów, by zrealizować badanie statystyczne pt. „Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów, pogłowie zwierząt gospodarskich oraz charakterystyka gospodarstwa rolnego w czerwcu 2005 roku”. Podobne rejestry sporządzane są we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Ankieterzy zapytają m.in. o sposoby użytkowania gruntów, powierzchnię zasiewów, liczbę osób zatrudnionych w rolnictwie, maszyn i urządzeń, a także o sposoby ochrony środowiska. Informacje te zostaną wykorzystane do stworzenia wspólnej polityki rolnej UE.

Spisujący są wyposażeni w legitymacje z fotografiami, wystawione przez dyrektora Urzędu Statystycznego w Gdańsku. - W województwie pomorskim odwiedzą blisko 8,7 tysiąca gospodarstw, wybranych losowo. Podstawą prawną jest rozporządzenie Komisji Eu-

(K.N.)

Masz pokój lub domek do wynajęcia?
Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”
a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
■ ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
■ PRZESŁUJ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213
■ PRZESŁUJ POCZTĄ pod adresami: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater
LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM: Małgorzata Utnik, (058) 30-03-250

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Dziennik Bałtycki

Złaczam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

Do wiadomości wydawcy:
Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____
Adres: _____ Podpis: _____
■ Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Gdynia. Strażacy unieszkodliwiali chemikalia

Rozlana trucizna

Cztery osoby odwieziono do szpitala po tym, jak wczoraj około godz. 9 na terenie spółki Schenker przy ul. Hutniczej robotnik próbujący wyładować tysiącilitrowy zbiornik z toksycznym impregnatem do drewna przypadkowo przedziurawił go, a łatwopalna ciecz zaczęła wylewać się na ziemię. Pracownik firmy, który próbował zatamować wyciek, poczuł się źle, więc zajęli się nim lekarze. Trzy inne osoby, które mogły mieć kontakt z cuchnącymi oparami, przewieziono do szpitala na profilaktyczne badania, jednak na szczęście okazało się, że nikomu nic poważnego nie dolega. Z zagrożeniem poradził sobie wezwany w międzyczasie pluton chemiczny gdynskich strażaków. Ratownicy ubrani w specjalną odzież ochronną, usunęli niebezpieczną substancję.

Zdaniem przedstawicieli firmy Schenker, na terenie której doszło do wypadku, winową sytuację był dostawca impregnatu, który nieprawidłowo oznakował chemikalia.

Wyciek szkodliwej substancji nastąpił w wyniku przypadkowego uszkodzenia zbiornika wózkami widłowymi na terminalu – informuje Anna Dunin – Brzezińska, specjalista ds. marketingu Schenker Sp. z o.o. – Impregnat do drewna pochodził z przesyłki, która nie została przez nadawcę oznakowana



Z zagrożeniem poradzili sobie gdynscy strażacy.

Fot. Sławomir Ptasnik

zgodnie z przepisami, dotyczącymi przesyłek niebezpiecznych.

Brak oznakowania uniemożliwił Schenkerowi zastosowanie zastrzeżonych procedur, według których firma postępuje z takimi przesyłkami. Po stwierdzeniu zagrożenia Schenker niezwłocznie zawiadomił straży pożarną.

(sz)

Uniknęliśmy skażenia

Kpt. Tadeusz Konkol

rzecznik gdynskich strażaków:

– Do wycieku doszło dlatego, że operator sztaparki, który przy rampie próbował ciągnąć odrutowany zbiornik z impregnatem, nie trafił dobrze i przedziurawił go. Wylało się około 300 litrów cieczy. Była cuchnąca, strażacy musieli pracować w aparatach powietrznych. Akcja trwała 2,5 godz. Toksyčna substancja nie dostała się do gruntu, więc nie doszło do skażenia.



Rumia. Jedyny taki konkurs

Przedszkolak czyli mały matematyk

To jedyny w Trójmieście i okolicy taki konkurs dla przedszkolaków. Turniej „Mały Pitagorasiak”, który odbył się wczoraj w Rumii po raz drugi, oswaja maluchy z matematyką i pokazuje, że można ją polubić.

Przywiązujemy bardzo dużą wagę do nauki matematyki – wyjaśnia Grażyna Kacperczyk z Przedszkola nr 1 „Słoneczna Jedyńka”, organizatorka turnieju. – Uczymy jej poprzez kolory, konkursy, wyliczanki i zabawę. Udało nam się wciągnąć do tej zabawy pozostałe rumskie przedszkola. W rywalizacji biorą udział drużyny z pięciu placówek, a konkursowi towarzyszą prawdziwe wielkie emocje i dużo śmiechu.

Dzieci zapewniały nas, że liczenie przyda im się w dorosłym życiu.

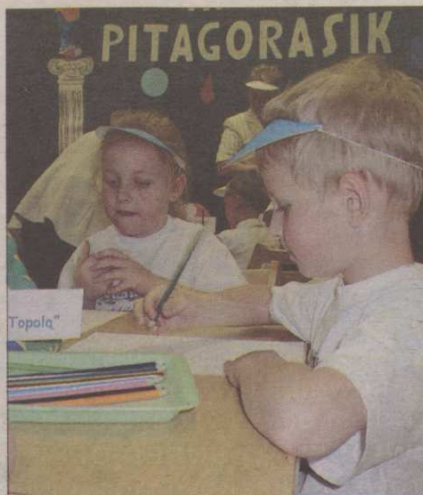
– Liczyć trzeba na lekcjach w szkole, no i w wojsku, bo

żołnierze muszą wiedzieć ile i jak daleko strzelają – twierdził Szymon Voelkner.

Najwięcej liczą panie w banku, które potrafią liczyć nawet do miliona – dodała Natalia Michalak. – Jak będę tancerką, to będę liczyć podskoki, kroki i obroty. Wszyscy muszą znać matematykę.

Przeprawa przez bagna za pomocą rzutów kolorowymi kostkami, układanie figur geometrycznych, rozwiązywanie zadań z hasłem i układanie pasków od najmniejszego do największego to konkurencje, które niemal bezbłędnie wykonywały przedszkolaki. Potem jeszcze tylko policzyły własne nagrody i kawałki pysznego tortu, który zjadły na zakończenie. Nie było zwycięzców ani przegranych, bo wszystkie drużyny poradziły sobie z zadaniami.

(kucz)



Sara, Błażej i Mateusz z Przedszkola „Iskierka” poradzili sobie z matematycznymi zadaniami.

Fot. Anna Ruczmarska

Rocznica. 85 lat Akademii Morskiej

Rejs i medale



Studenci Akademii Morskiej tak potrafią się cieszyć przy każdej okazji.

Fot. Grzegorz Mielbring

Dzisiaj w samo południe na „Horyzoncie II”, statku badawczo-szkoleniowym Akademii Morskiej – w piątą rocznicę podniesienia na nim bandery – rozpoczyna się uroczyste obchody 85-lecia uczelni.

Główne obchody jubileuszu zaplanowano na piątek (w godz. 9 – 14), w auli im. T. Meissnera w gmachu głównym Akademii Morskiej przy ul. Morskiej.

Podczas jubileuszu, wręczono zostaną m. in. medale 85-lecia Polskiego Szkolnictwa Morskiego prezydentom Gdyni, Sopotu, Gdańska i Tczewa, rektorom uczelni, także zagranicznych, współpracujących

z AM oraz znanym absolwentom jak postówie Dorota Arciszewska – Mielewicz i Andrzej Różański – mówi Tomasz Degórski z Biura Rektora AM.

Równoległe z uroczystościami odbywać się będzie międzynarodowe IX Bałtyckie Regionalne Seminarium Kształcenia Inżynierów. Delegacje pracowników i studentów AM złożą także kwiaty pod pomnikami adm. Kazimierza Porębskiego i „Tym, którzy nie wrócili z morza”.

Uroczystości zakończy rejs „Darem Młodzieży”. Białą fregatą w niedzielę o godz. 12 popłyną goście AM.

(mok)

Targi. Gdynskie stoisko na Kieler Woche Z bursztynami

Warsztat bursztynniczy, wystawa gdynskiego artysty Sławomira Kitowskiego „Piękna Gdynia”, stoiska z materiałami promocyjnymi Gdyni i regionu – takie właśnie atrakcje prezentowane będą na jednym ze stoisk podczas międzynarodowej imprezy Kieler Woche w Kilonii, największego, plenerowego pikniku w Niemczech. Podczas rozpoczętego się już w piątek tzw. Tygodnia Ki-

lońskiego, połączonego z prestiżowymi regatami żeglarskimi, organizatorzy spodziewają się 3 milionów turystów.

Dlatego warto tam zaprezentować nasze walory, tym bardziej, że Kilonia to nasze miasto siostrzane, a umowę partnerską z Niemcami podpisaliśmy dokładnie 20 lat temu – mówi Ewa Depka z Urzędu Miasta Gdyni.

(sz)

Gdynia. Groźny pożar w Chyloni

Niewiele brakowało

Siedem butli gazowych, w tym trzy duże i puste kanistry po paliwie wyneśli wczoraj rano strażacy z płonącej altanki przy ul. Żarnowieckiej, na tzw. Łąkach Cisowskich. Niewiele brakowało, aby doszło do silnego wybuchu.

Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 4.20 – mówi kpt. Tadeusz Konkol, rzecznik gdynskich strażaków. – Sytuacja była groźna, bo gdyby któraś z butli eksplodowała, pożar rozprzestrzeniłby się, a interweniującym strażakom mogła stać się krzywda.



Na szczęście nie doszło do eksplozji.

Fot. KPM PSP Gdynia

Przechowywanie na prywatnych posesjach takich, niebezpiecznych rzeczy to brak dbałości o własne bezpieczeństwo. Całe szczęście, że tym razem nikomu nic się nie stało.

(sz)

BEZPIECZNA DZIELNICA

■ Wolniej przy „dwójce”

DZIAŁKI LEŚNE. Kontynuujemy dzisiaj prezentowanie projektów gdynskich rad dzielnic, które spłynęły do Urzędu Miasta Gdyni na szósty już konkurs „Bezpieczna dzielnica”. O tym, co planują zrobić radni z Działek Leśnych, aby poprawić tam stan bezpieczeństwa, opowiada wiceprzewodnicząca rady dzielnicy Wioletta Czajewska-Chrzastowska.

– W zeszłym roku wam się nie powiodło i nie zostaliście laureatami konkursu. Liczycie na sukces w tym roku?
– Oczywiście. Przedstawiliśmy w Urzędzie Miasta dwa pomysły na poprawę stanu bezpieczeństwa w dzielnicy. Po pierwsze chcemy rozbudować monitoring przy Zespole Szkół nr 2 przy ul. Wolności. Są tam już kamery, ale planujemy dokupić trzy nowe, takie urządzenia. Postulujemy też o wtopienie pasów termoplastycznych w nawierzchnię ul. Wolności przed przejściem dla pieszych koło szkoły.

– Skąd właśnie takie pomysły?
– O próg zwalniający na ul. Wolności walczyliśmy z Urzędem Miasta bezskutecznie od kilku lat, skoro jednak nie wiadomo dlaczego, otrzymujemy odpowiedzi odmowne, pomyśleliśmy choćby o pasach termozgrzewalnych, które uświadamiają kierowcom, że po tej ulicy, tuż koło szkoły, nie powinno się jeździć szybko. Monitoring natomiast jest inicjatywą jak najbardziej wartą poparcia.



■ Przeciw blokersom

POGÓRZE. O udogodnieniach w dzielnicy opowiada Karol Maszota, wiceprzewodniczący tamtejszej rady dzielnic.

– Co wymyśliście, aby na Pogórze było bezpieczniej?
– Zauważyliśmy, że problemem jest agresywna młodzież, tzw. blokersi, którzy gromadzą się wieczorami i piją alkohol na terenie boisk szkolnych Zespołu Szkół nr 11 przy ul. Porębskiego. Dochodzi do aktów dewastacji, mazane są sprayami mury szkoły, zaczepiani są przechodnie. Dlatego, aby dać kres tym wszystkim wyrykom i pomóc policji, chcielibyśmy w tym miejscu zamontować monitoring.

– Takie rozwiązanie będzie skuteczne?

– Sądzimy, że tak. Ekranów monitoringu doglądał będzie dozorca w szkole. Gdy zauważy coś podejrzanego, może zawiadomić policję. Nawet, jeśli dozorca nie dostrzeże aktów wandalizmu, a potem okaże się, że ktoś coś zniszczył wokół szkoły, kasety z nagraniem przekazywane będą do komisariatu i na ich podstawie łatwiej będzie ustalić sprawców przestępstw.

(sz)



Zostały 4 dni. Święto ulicy Świętojańskiej

Z zupą do księgi



Jacek Kuroń



Robert Makłowicz

Maciej Kuroń i Robert Makłowicz oraz Jola Stoma i Mirosław Trymbulak – ceniący smaki i znaną kuchnię będą gośćmi świątecznej Świętojańskiej. Wielka feta już w niedzielę od godz. 11 do białego świtu. Organizatorzy namówili kucharzy do gotowania – jak przystało na miasto portowe – zupy rybnej.

– Będzie to próba bicia rekordu Guinnessa w gotowaniu i konsumowaniu największej zupy świata – mówi Maciej Studencki z Agencji ART Media, odpowiedzialnej za organizację imprezy. – Wielkie gotowanie odbywać się będzie pod hasłem „Koncert Czerwonych Kuchmistrzów”. Naj-

pierw, cała czwórka zaprezentuje swoje umiejętności na scenie przy skrzyżowaniu ul. Świętojańskiej ze Żwirki i Wigury, a po paradzie przeniesie się na pl. Grunwaldzki, gdzie wspólnie zadają o super zupę rybną, którą nakarmią gdynian i gości imprezy.

W przerwach między pokazami mistrzów kuchni występować będą młode zespoły rockowe: Debesters (blues) i Magestic (reggae). W czasie parady mistrzowie kuchni wsiądą na „platformę grubych ryb” i przeniosą się na pl. Grunwaldzki. Zupa będzie gotowana w kotle o pojemności 8 tys. litrów. Mistrzom pomoże 6 asystentów. Gotową zupę będzie można zdegustować na placu Grunwaldzkim około godz. 19. (mok)



Jola Stoma i Mirek Trymbulak.

Przepis na super zupę

- 800 kg ryb morskich (łosos, węgorz, dorsz)
- 600 kg włoszczyzny
- 100 litrów mleka kokosowego
- przyprawy do smaku: pieprz, sól, oliwa itp.
- obsługa: 20 profesjonalnych kucharzy, 40 - 60 pomocników (uczniów z trójmiejskich szkół gastronomicznych)

Rekordowa jajecznicza

Już raz Gdynia pobiła kulinarny rekord. Usmażyła bagatela... 229 kilogramową, najcięższą, największą w Europie (a może i na świecie?) jajecznicę. Przygotowano ją z okazji przyznania miastu Grand Prix Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Smażenie trwało pięć godzin. A potem było wielkie „palasowanie” i radość z pobicia kolejnego rekordu. Zużyto 1520 jaj, „trawnik” szczypiorku, czyli jakieś 100 pęczków, do tego kilogram soli i trochę boczku.

TARGOWISKO HURTOWE W GDYNI

ZAPRASZA KLIENTÓW HURTOWYCH I INDYWIDUALNYCH NA ZAKUPY NA TARGOWSKU
MIEJSKIM NR 11 W GDYNI PRZY UL. RDESTOWEJ 7

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

- U NAS ZAKUPISZ NAJLEPSZEJ JAKOŚCI - PROSTO OD PRODUCENTA - POMIDORY, OGORKI, NOWALIKI, ZIEMNIAKI I INNE POLSKIE WARZYWA I OWOCE.
- NASI SPRZEDAWCY OFERUJĄ RÓWNIEŻ OWOCE CYTRUSOWE, WINOGRONA, I RÓŻNE ART. ROLNO - SPOŻYWCZE I PRZEMYSŁOWE

WIOSENNĄ SUPER OFERTĄ

TRUSKAWKI, KWIATY RABATOWE, DONICZKOWE, IGLAKI, DRZEWKA, KWIATY CIĘTE, I INNE
DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH ORGANIZUJEMY PROMOCJE I WYPRZEDAŻE W KAŻDYM PIĄTEK I SOBÓTĘ
KONTAKT: TEL. 781-73-18 0-605-549-574 FAX. 781-73-36 Email: targowiskohurtowe.poczta.fm

Morskie inspiracje

Dzisiaj w gdańskiej Tawernie Mestwin (ul. Straganiarska 20/23) o godz. 18 odbędzie się wernisaż malarstwa Danuty Rydygier. Artystka ukończyła tutaj ASP w katedrze profesora Zabłockiego w 1988 roku. Wystawiała w Gdańsku, Gdyni i Warszawie, gdzie mieszka. Prezentowane prace są zbiorem pejzaży marynistycznych z różnego okresu.

zawsze w piątek

Będzie się działo

improwizowy rozkład jazdy na cały weekend

Codziennik

::9

WYSTAWA

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 15 czerwca 2005 r.

Sopot. Tymański w Mandarynce

Powrót do yassu

Tymon Tymański jest od blisko dwudziestu lat jednym z najaktywniejszych muzyków w Trójmieście. Zaczynał od rocka, ale stopniowo coraz bardziej interesował się jazzem, czego efektem stał się yass - specyficzna krzyżówka rocka, jazzu i muzyki awangardowej. Przez kilkanaście lat był liderem Miłości, sztandowego zespołu tego gatunku. Tymon jest wyjątkowym łowcą talentów - przez samą Miłość przewinęli się tak wyśmienici muzycy jak nieodżałowany Jacek Olter czy Leszek Możdżer, Mikołaj Trzaska, Maciej Sikala, Jerzy Mazolewski. Odkrył też kilka ciekawych projektów, m.in. efemeryczną kapelę Killa Familla, której wydał krążek w nieistniejącej już wytwórni Biedro Records.

W ostatnich latach Tymon wrócił do rocka, np. jego nowy zespół Tymon & Transistors nagrał w zeszłym roku ciszącą się dużym powodzeniem ścieżkę dźwiękową do głośnego filmu Wojtka Smarzowskiego „Wesele”. Mimo to gdański muzyk nie odszedł od yassu i założył Ty-



Tymon Tymański wystąpi w Mandarynce ze swoim yassowym składem.

Fot. Robert Kwiatk

mon Tymański Yass Ensemble, skład twórczo rozwijający dorobek Miłości z lat 80. Oprócz lidera na gitarze, saksofonisty altowego Marcina Stolarczyka i bębniarza Arka Skolika, w składzie znaleźli się dwaj muzycy

bardzo ważni dla polskiej muzyki improwizowanej. Są to trębacz i tubista Antoni „Ziut” Gralak, który zaczął karierę od reformowania polskiego jazzu w składzie Young Power oraz basista Wojciech Mazolewski, lider

Pink Freud - jednego z najważniejszych zespołów ostatnich lat.

Dzisiaj, godz. 21. Mandarynka, ul. Bema 6, Sopot. Bilety - 10 zł.

Tomasz Rozwadowski

Sopot. Koleżanki w Kameralnym

Ach te kobiety!



Francuskie komedie rzadko grywane są na polskich scenach.

Fot. Grzegorz Mielniczek

Jedni uważają, że jest to znakomita komedia, według innych raczej złośliwa satyra na kobiety. Jedno jest pewne - „Koleżanki” Piera Chesnota, wyreżyserowane przez Grzegorza Chrapkiewicza, to bardzo męskie spojrzenie na babskie sprawy.

Komedie Chesnota wystawiane są na całym świecie. Powodzeniem zwłaszcza cieszy się farsa „Czarujący łajdak”. Na sopockiej scenie zobaczymy sercowe dramaty z kryminalną intrygą w tle i zaskakującym finałem. Akcja dzieje się współcześnie, w Paryżu. Jakże znajomo wydaje się opowieść o przyjaźniach, które nie mogą bez siebie żyć. O biednym mężu, którego żona słucha ziewając.

W czasach przedwojennych w polskich teatrach królowała komedia francuska, dzisiaj zaś częściej grywane są angielskie farsy. Tym bardziej ciesz się fakt, że Chrapkiewicz postanowił przybliżyć widzom francuskie poczucie humoru Chesnota.

Wielkim atutem tej blajej komedii jest świetna gra aktorów. Marty Kalmus (Beatrycze), Pauliny Kinaszewskiej (Paulina), Doroty Kolak (Ewelina Darmont), Joanny Kreft-Baki (Lucyła), Marii Mielnikow (Michalina) i Jurka Gorzko (Borys).

Dzisiaj i jutro (czwartek), godz. 20.15. Sopot, Teatr Kameralny, ul. Bohaterów Monte Cassino 55/57, tel. 551 39 36. Bilety 25 zł.

(G.A)

Sopot. Festiwal TOPtrendy

Trzecie uderzenie

Festiwal TOPtrendy ma za założenia, pokazywać najpopularniejszych polskich wykonawców danego roku i wschodzące gwiazdy. Pomysł chwycił, bo tegoroczna edycja jest już trzecią z rzędu. Warto podkreślić, że wybierani w plebiscycie widzów, radiosłuchaczy i internautów laureaci konkursu trendy stają się gwiazdami. Tak stało się w 2003 r. z Anią Dąbrowską, a w minionym roku z zespołem Sisters. W tym roku miano artystów trendy dostanie połowa z dwunastu wykonawców koncertu 25 czerwca. Będą to: Delons, Dreamland, Hana, Kangaros, Kulturka, Mosquito, Ptaki, Sydney Polak, The Car Is On Fire, Vavamuffin, Zakopower (laureat tegorocznego festiwalu w Opolu) i Żywioty.

Dzień wcześniej zaprezentują się wykonawcy najpopularniejsi: Ania Dąbrowska, Ich Troje, Jeden Ośmiem L, Kasia Kowalska, Krzysztof



Ania Dąbrowska wystąpi pierwszego dnia festiwalu.

Fot. Przemysław Świdarski

Krawczyk, Lady Pank, Mandaryna, Paweł Kukiz & Piersi, Sisters i Wilki. Imprezą towarzyszącą będzie Eska Hit Squad - 26 czerwca na deskach Opery Leśnej wystąpią polskie gwiazdy hiphopowe oraz Kawiaron z wielkimi

postaciami sceny kabaretowej, m.in. Grzegorzem Halamą, Marcinem Dańcem, Andrzej Grabowski.

24-27 czerwca. Opera Leśna, Sopot. Ceny biletów: 30/40 (TOP), 20/30 (trendy), 20 (koncert hip-hop), 50, 60,

100 zł (Kawiaron). Bilety: BART w Sopocie, ul. Kościuszki 61 (tel. 555-84-51, 555-94-40), Opera Leśna, ul. Moniuszki 12, Sopot (tel. 555-84-11) oraz www.ticketmonline.pl.

(tor)

Gdynia. Koncert Czerwonego Tulipana

Nie tylko złudzenia

Utwór. Jedyne co mam to złudzenia” przyniósł im popularność nie tylko wśród miłośników poezji śpiewanej. Zespół Czerwony Tulipan w swoim repertuarze ma wiele innych, równie znanych piosenek z obszarów „krainy łagodności” i szeroko pojętego kabaretu. Jego członkowie wywodzą się z olsztyńskich grup Niebo i Kaczki z Nowej Paczki. Jubileuszowy występ kwartetu, przygotowany na 20-lecie grupy, odbędzie się w czwartek w gdynskim Uchu.

W skład formacji wchodzi: ognistowłosa wokalistka i flecistka Krystyna Świątecka, wokalistka Ewa Cichocka oraz dwóch gitarzystów - Stefan Brzozowski i Andrzej Czamara. Przez dwie dekady istniejącej grupie udało się występować na wielu scenach i przeglądach, zdobywając nagrody i wyróżnienia.



Olsztyński kwartet isnieje już 20 lat.

Fot. materiały promocyjne

16 czerwca (czwartek), godz. 19. Gdynia, Ucho, ul. św. Piotra 2. Bilety: 20 zł. (mp)

WAŻNE TELEFONY

POSIKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

www.Astronyswiata.com, najlepsza pizza, 559-85-00, Oliva

RÓŻNE

Przeprowadzki: "ACHILLES" kompleksowo,

343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76

- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
- 0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi

pogrzebowe,

345-12-99,

341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrkut - całodobowo, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,

Jaskółca 3, tel. 305-56-37,

przewóz zwłok całodobowo

SÓPOT

Anubis Giza Zdjęć, całodobowo,
555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL

posługa kompleksowa - najtaniej
negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot

własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-05

GDYNIA

Chęjron, dyżur całodobowy,

Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,

622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,

przewoźnikowa, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo

0581-671-233, 0501/163-354

Zarząd Cmentarzy

Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia,

bezpłatne rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł

Godzina

GDAŃSK	Autostopem przez galaktykę	10.30, 13, 15.30, 18.30	
Neptun	Sin City	20.30	
Helikon	Jedwabne opowieści	15.20, 18.40	
ul. Długa 57	Lato młodości	17	
tel. 301-53-31	Zakochany anioł	20.20	
Kamerálne	Tajemnica kwiata popiołu	15	
ul. Długa 57	Edukator	16.20	
tel. 301-53-31	Ula 4-4-4	18.40	
Zak	Zabici przysięga	20.40	
al. Grunwaldzka	Dom latających szkieletów	18	
195/197	Dom z piekła i mgły	20.10	
SOPOT	Sin City	15.30, 18.30	
Polonia	Jedwabne opowieści	20.30	
ul. Boh. Monte			
Cassino 55/57			
tel. 551-08-34			
Bałtyk	Zakochany anioł	16.15	
ul. Bohaterów	Zimowy	18.20	
Monte Cassino 30	Autostopem przez galaktykę	20.30	
tel. 551-18-56			

TEATR

Tytuł

Godzina/Cena

Gdzie

Gdańsk	Igrzyski z bajką	10	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
--------	------------------	----	---

Sopot. Rock Front Scena w Atelier

Na ostro



Bad Taste

Fot. materiały promocyjne

Koncertem trójmiejskich grup Bad Taste i Trans-Formacja rozpoczną się w najbliższy czwartek cykl letnich koncertów i imprez tanecznych, w położonym tuż nad brzegiem morza klubie Atelier Pierwsza z nich reprezentuje oldskulową tradycję brzmień heavy i hard rock. Jej członkowie wychowali się na muzyce takich tużów, jak Deep Purple, Black Sabbath czy Ozzy Osbourne. W 2002 r. wydali pierwszą płytę, a teraz przygotowują materiał na następną i w międzyczasie koncertują. Trans-Formacja zaś to nowopowstały zespół rockowy, który dopiero debiutuje. W każdy kolejny czwartek, na scenie przy klubie, prezentować się będą najciekawszy wykonawcy, którzy brali udział w odbywających się od stycznia tego roku imprezach w Uchu, Rock Front Scena. Po koncertach bawić będą imprezki taneczne, które rozkręcać będzie Adam Czajkowski.

Czwartek, 16 czerwca, godz. 20. Sopot, Atelier, Al. Mamuszy 2. (mp)

Gdańsk. Jubileuszowa promocja

Kopaliny

Może być zabawnie. Halina Winiarska, aktorka o dramatycznym głosie, odczyta fragmenty książki, która opisuje niedyszyjne dramaty jej twórcy. Dziś one wzbudzą lawinę śmiechu. I to nie takiego, jaki dominuje w komediowych sitcomach - z ofu, tylko autentycznego. Książka nazywa się „Z błękitów mórz w mrok kopalni”, a jej autorem jest Andrzej Perepecki. Pozycja stanowi fragment większej wspomnieniowej całości, dokumentującej jego służbę woj-

ską w... Batalionach Górniczych, wydobywających węgiel na Śląsku. Dla Perepecki było to wówczas straszne doświadczenie, ale wydobywał zń z niego akcenty komiczne. - Różni chcieli mi dokopać - nie udało się. Wyszedłem na swoje - powiada. Oto lekcja optymizmu!

Spotkanie z jubilatem (5 czerwca skończył 75 lat!) odbędzie się dziś, 15 czerwca, w Bibliotece Wojewódzkiej. Gdańsk, Targ Rakowy 5/6, godz. 18. Wstęp wolny. (tas)

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk	ul. Kołobrzeska 41, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania	
Atak na posterunek	14.45, 19, 21.15	109 min	
Autostopem przez galaktykę	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	110 min	
Sin City	9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 15.45, 17, 18.15, 19.30, 20.45	124 min	
Boogeyman	13, 19.45, 21.30	89 min	
x00z: Następnym poziom	17, 19, 21	101 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - napisy	9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.45	140 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	11.30, 14.15, 17	140 min	
Królestwo niebieskie	20	145 min	
Roboty	10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18	92 min	
Zebra z klasą	11	94 min	
- tanie wstępy i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł - piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł - seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł - studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł - poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł - bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł			

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania	
Autostopem przez galaktykę	13.15, 15.45, 18.15, 20.45	110 min	
Atak na posterunek	14.45, 17.30, 20	109 min	
Sin City	9.30, 10.45, 12.15, 13.30, 15, 16.15, 17.45, 19.30, 20.45	124 min	
Arsen Lupin	12	125 min	
Boogeyman	18.30, 20.30	86 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - napisy	9, 11.15, 14.15, 15.15, 17.15, 20.15	155 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	9.30, 12.30, 15.30	155 min	
Królestwo niebieskie	11.30, 18, 21	145 min	
Obłąk	17.15, 19.45, 22	102 min	
Pacyfikator	10	91 min	
Zupełnie jak miłość	12.45, 21.15	107 min	
x00z: Następnym poziom	9.15	71 min	
Kubus i Hefalump	9, 10, 11.15, 12 Multibaby kino	92 min	
Roboty	13.30, 14.30, 15.45, 16.45, 19	94 min	
Zebra z klasą	11		
- pon.-czw. - 14 zł - pt. do godz. 17 - 14 zł - pt. po godz. 17 - 17 zł - sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł - ulgowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł - poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł - grupowe (min. 15 osób) - 12 zł - Multibabykino - 10 zł - Godziny otwarcia kas: 8.45			

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, al. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania	
Sin City	11, 13.45, 16.45, 19.30, 22.15	124 min	
Atak na posterunek	12.45, 15.15, 19.15, 21.45	109 min	
Autostopem przez galaktykę	12.20, 17.30, 20	110 min	
Roboty	9, 10.10, 11.15, 12.15, 13.30, 14.30, 15.45	92 min	
Boogeyman	16.30, 18.15	89 min	
x00z: Następnym poziom	11.45, 14, 18.45	101 min	
Arsen Lupin	9.40, 14.45, 22.25	125 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - napisy	10, 13, 16, 19	140 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	9, 12, 15, 18	140 min	
Obłąk	21.50	102 min	
Zupełnie jak miłość	21.15	107 min	
Zakochany anioł	9.45, 17.45, 20.45	145 min	
Królestwo niebieskie	9.30	94 min	
Zebra z klasą			
- normalne pon.-czw. - 15 zł pt.-niedz. - 18 zł - studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł pt.-niedz. - 15 zł - grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł - dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł - dla seniorów - 13 zł			

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk, ul. Kamiecka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania	
Sin City	10, 12.30, 15, 16.15, 17.30, 18.45, 20.15, 22.30	124 min	
Autostopem przez galaktykę	10.15, 12.30, 14.45, 17.30, 21.45	110 min	
Atak na posterunek	17.15, 20, 22.15	109 min	
x00z: Następnym poziom	15, 19.45	101 min	
Boogeyman	11.45, 16.30, 19.45, 21.45	89 min	
Arsen Lupin	13.30, 17.15, 22	125 min	
Roboty	10, 11, 12, 13.15, 14, 15.15, 16, 18	92 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - napisy	18.30, 21.30	140 min	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	11.15, 14.30, 17.30	140 min	
Obłąk	12.45, 20.15, 22.30	102 min	
Królestwo niebieskie	13.45	145 min	
Przygody Lisa Urwisa	10.30	95 min	
Zebra z klasą	11.30	104 min	
Kubus i Hefalump	11	86 min	
- 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedz.) - seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł - bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP line ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17			

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuariach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954-1981

CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY tel. 307-72-04

POSZUKIWACZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039

POGOTOWIA RATUNKOWE
GDAŃSK-Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Całą dobę

SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI
GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG, ul. Debniki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Debniki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspas tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18

GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wójta Radkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11

DYŻURY CAŁODOBOWE
PORADNIKI CHIRURGICZNYCH
GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59

GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

SOPOT - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19

DYŻURY CAŁODOBOWE
APTEK
GDAŃSK - Apteka Dyżurna, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, REAL, tel. 511-85-58, 511-88-99;

Apteka Novum, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22;

Apteka przy Arctowskiego - Morena, codziennie 8.00-22.00, niedziela, święta. Dzwonk leków, 058/345-74-17

GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620-19-82

POLICJA
Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21

INF. PKS
Gdańsk, tel. 302-132, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36

INF. LOT
0801 300 952 - Informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)

INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów

INF. TURYSTYCZNA
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

NIEUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

BOJANO, 900 m., 27 000,-
Mieszko 1084-m, 35 000,- Bank
Informacja 622-45-90

CEDRY Małe-Koszałki, grunty,
6 ha, 0850-080-105

CIEPLEWO, 900-1200 m.,
(056)682-85-68

GDANSK Osowa, Kukurowa, By-
sawo, Szadłoki, Kowale, działki
budowlane usługowe,
0509-471-617

NOWA Karczma, działka sied-
liskowa 1 ha, częściowo uzbudo-
wana z planami na budowę, 12-tm
kw, 349-53-66

PRĘGOWO, (0-58) 682-60-78

STYCZKA 3 ha ziemi rekreacyj-
nej w środku lasu, blisko jeziora,
65 000,- 060207178-387

SZEMUD budowlano-rekreacyj-
na przy trasie Kiełso Szemud,
2600 m kw, tanio!,
0-601-626-941

BUDOWLANA uzbudowana, 18 km
od centrum Gdańska, tel.
984-87-74

DOM

CEDRY Wiekko dom w stare
surów otwarty, okna
na dwustronny, działka
800 m kw, uzbudowana czę-
ściowo, sprawa pilna,
066078-06-08

CZERNIEWO (Postołowo), po-
siadłość 40 000 m kw, nowy
dom, www.czerwiewo.pl

GDANSK Jaskół 15-letni dom
wielostanowiskowy, urządzony, do na-
tychmiastowego zamieszkania,
przystosowany dla dwóch rodzin,
piłnie sprzedam, 395 000,-, tel.
302-42-42

GDANSK Oliwa, bliźniak, działka
543 m kw, 440 000 zł, ul. Or-
łowski 49

GDYNIA Leżyczyno, przy lesie,
200 918 m, 420 000,- Bank Infor-
macja 622-14-59

DOM letniskowy, całoroczny, sie-
dliska, bud. 1800 m kw, 40 km
od Gdańska lub Gdyni, sprze-
dam lub zamienię na mieszkanie
wielostanowiskowe; tel.
0601-62-73-89

DOMEK letniskowy nad jeziorem
Osowa, 556-36-73 po 17 000

MIESZKANIE

RUMA domy,
mieszkania,
(0-58) 679-59-21,
0-502-115-439

SPÓŁDZIELNIA Mieszkanie
„Dom nad Słupą” planuje
budowę mieszkań w Słupsku
od 1/5702-1.2502/mi roz-
poczęcie sierpień 2005; za-
kazanie wstąpienia 2006;
Pamiętaj od 2008: wyższy
Vat o 15%.

WARSZAWA Apartament 55 m
kw w domu jedynym, w osiedlu
cichym, zielonym, chro-
nionym; miejsce parkingowe
230 000,- tel. 0-605-630-230

GDYNIA centrum, kawalerka,
(05) 150 000,-, 0-889-246-063

GDYNIA centrum, kawalerka,
(05) 150 000,-, 0-889-246-063

GDYNIA Wzg. Maks. 73-m, 1/4,
250 000,-; komfort 77-m, 02, ga-
ral. 278 000,- Bank Informacja
622-45-90

GDANSK Nowy Port III/III, 48 m
kw, 123 000,- 0601-67-33-17

GDANSK Jaskół, III/IV, (46), za-
dane, 145 000,- 0580303-06-12,
0604-821-237

GDYNIA Karłow, 2-pokojowe,
(53) + garaż, komfort, zieleń,
170 000,-, 0-601-611-803

PUCK nad zatoką, 44-m, okładz.,
(0-58) 620-89-43, 0-507-163-613

3-POK.
przedam

GDYNIA Witomino (54), tel.
771-41-42 po 18 000

PRUSZCZ Gdańsk, III/IV, (53),
zadane, 135 000,-,
058683-27-80

SPRZEDAŻ mieszkanie trzy po-
kójowe z balkonem i piętro:
Śródmieście, obok parku, Ko-
ściuszki, tel. 056166-40-49,
0603-92-05-05

GDANSK Morawa, (73), Xp, sto-
łeczne, parkiet, kafelki, duży
balkon, przy lesie, widok na mo-
rze, 139 000,-, pilnie,
0603050-361, 05847-61-05

GDYNIA Wzg. Maks. 73-m, 1/4,
250 000,-; komfort 77-m, 02, ga-
ral. 278 000,- Bank Informacja
622-45-90

LOKAL BIAŁO-URUG

GDYNIA 0-502-522-444

GDYNIA centrum, hala, sklep
12-m, 29 000,-; Witomino 34 m
działka 120-m, 112 000,- A i B
622-14-59

MIESZKANIE
kaję

GDYNIA Śródmieście, 2-pokoj-
owe, bez podziemi, 0-509-078-227

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY
odnajm

GDYNIA Oczyszcz., działka o
powierzchni ok. 1 ha przy ob-
wodnicy trójmiejskiej, celem za-
budowy ośrodka na usługi sportu i
rekreacji, handlu i gastronomicznej.
Tel. 0501-811-259

OSTRZEŻE, odnajm nad jezio-
rem, (0-58) 347-68-84

MIESZKANIE
odnajm

GDANSK Jaskół, Łowców 26,
pokój z kuchnią w domu jedyn-
nym, 303-59-37 po 15 000

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka,
0605-591-628

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

GDANSK Starówka, 38 m re-
prezentacyjnie biuro, parter,
samodzielne wejście,
302-27-27

1+1=3
Czy to możliwe?
TAK!
Wykup abonament na ogłoszenia drobne
na dwa miesiące,
trzeci miesiąc dostaniesz gratis
Promocja trwa do końca czerwca br.
Zadzwon 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE
przedam

BLOKOWE, gazobeton, cegła,
kafelki, płytki, wykładziny,
Transport, Raty, Rabaty
348-78-00

BOAZERIE, dzieł podłogowe,
szachy, łaski, transport,
0601-59-72-92

KRATY Ogrodzenia! Tanie!
341-12-44

SIATKI siatki, druty, kolczasty,
(0-58) 847-13-29

STYROPAN producent plus
system dostawca grze-
nia, 050331-62-48

STYROPAN tanio
0-601-257-293

NARZĘDZIA
przedam

RUSZKOWANIE wynajem, od-
sprzedaż 200 m, Kołczyżna,
0-601-292-312

PODŁOGA

CYKLINIARSKIE
(0-58) 301-66-66

CYKLINIARSKIE
620-47-56

CYKLINIARSKIE
620-74-81,
0-693-07-66-33

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE Bezpłowo
345-54-89

CYKLINIARSKIE, parkinsonskie,
058684-88-12, 0605-675-955

CYKLINIARSKIE Gwarantujemy
Bezpłowo! (0-58) 344-61-99

CYKLINIARSKIE, bezpłowo,
półowanie,
345-24-52

CYKLINIARSKIE, parkinsonskie,
058684-88-12, 0605-675-955

CYKLINIARSKIE Gwarantujemy
Bezpłowo! (0-58) 344-61-99

PARKIET „Heban” kraj-
owy, egzotyczny, usług
profesjonalne, sklep firmowy,
promocje,
058/ 555-15-12

PARKIET cyklowanie,
układanie, sprzedaż,
Drewus
058/551-05-83

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET tradycyjni i
egzotyczni
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

REMONTY mieszkań,
345-50-39, 0509-972-513

REMONTY, wszelkie prace,
305-88-41, 0661-923-626

REMONTY, wszelkie prace,
520-22-65 Soldine

SUFFIT Komplexowe re-
monty, kafelewanie
349-57-23, 0604-527-513

SUFFIT podwieszane: kaselno-
we, gipsowe. Szoki dźwiękowe,
„Suffitex” 0604-944-094,
558-25-65

TAPETOWANIE natynkowe,
malowanie, 302-03-65,
0601-594-371

TAPETOWANIE natynkowe,
zmywanie, 621-07-46,
0601-61-66-33

TYNK gipsowe-masy-
nowe, posadzki profesjonal-
nie, (0-58) 778-27-18,
0-602-1-19-2-7-0-4,
http://tynk-glazd.webpark.pl/

OKNA, DRZWI

BALKONY przesłane, tarasy,
682-95-74

BALKONY, okna PCV,
302-12-34

BALKONY, zabudowy Copal,
682-95-96

BALKONY Kratki, Daszki,
Drzwi stolowe, 623-83-69

DRZWI antywłamaniowe, pre-
sowane, harmonijowe, zmi-
karnice. Raty! 341-45-92, Pol-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe, Moc-
ne! Solidne! Tanie! Montaż
Raty 0% **557-28-53**

DRZWI antywłamaniowe, pre-
sowane, harmonijowe, zmi-
karnice. Raty! 341-45-92, Pol-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe, Moc-
ne! Solidne! Tanie! Montaż
Raty 0% **557-28-53**

DRZWI antywłamaniowe, pre-
sowane, harmonijowe, zmi-
karnice. Raty! 341-45-92, Pol-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe, Moc-
ne! Solidne! Tanie! Montaż
Raty 0% **557-28-53**

DRZWI antywłamaniowe, pre-
sowane, harmonijowe, zmi-
karnice. Raty! 341-45-92, Pol-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe, Moc-
ne! Solidne! Tanie! Montaż
Raty 0% **557-28-53**

IZRAELSKIE drzwi
antywłamaniowe:
montażem. Generalny im-
porter Włex Spółka Ltd.
(0 5 8 1 6 1 6 - 8 0 - 1 - 1)
(058)681-62-60

KRATY zwijane,
zabezpieczające, tarasy!
Okna! 342-48-48, www.rok-
gate.gda.pl

MARKIZY Rolety, Zaku-
żki „Multiro”
(0-58) 512-90-99,
0-602-456-702

OKNA drewniane PCV,
drzwi,rolety,żaluzje,Ście-
żki, 23, 553-29-80, Kar-
bud

OKNA Drzwi PCV
drzwi „Jabi”
661-71-73,
558-45-12
Raty! Promocja!

OKNA PCV Eksi-System,
302-45-22

OKNA, drzwi, rolety,
(0-58) 341-62-39

OKNA, drzwi, rolety,
322-12-91, Gdynia
861-21-74

OKNA, drzwi, tano „Wie-
sna”, 322-18-17

OKNA Naprawa, uszczelnianie,
malowanie, (0-58) 347-67-10

ROLETY 303-48-19!
Antywłamaniowe
Żaluzje!
www.roletyartur.com

ROLETY markizy-rodu-
cent, 342-37-16, 324-42-28

ROLETY materiałowe, ro-
ducent, 512-27-89,
0502745-301

OKNA PCV Eksi-System,
302-45-22

OKNA, drzwi, rolety,
(0-58) 341-62-39

OKNA

ROZMAITOŚCI

AGD I RTV

AGD

SERWIS LÓDÓWKI PRAŁKI

NAPRAWY 2 GODZ.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIOZYJNY ZNIŻKA

302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
552-18-01
554-43-64
0-501-103-397

ACCOVEN

Naprawa! Pralki! Łódówek! Szybko. Tanie! Bezpłatny Dojazd! Gwarancja! 322-53-25 303-43-80 300-59-90 302-97-62, 506/301-663, 503/323-017
Seniory zniżka

ŁÓDÓWKI

664-85-85,
0601-625-727. Naprawy!

ŁÓDÓWKI

naprawy
664-04-53

PRAŁKI

556-20-21
556-22-47 0601-965-723

PRAŁKI

zmywarki,
340-95-33

RTV

złoty

ABANIKS. Domowe. Telewizory, kamery, aparaty cyfrowe, kamery, VHS, DVD, wideo, TV, radia, głośniki (samochodowe), telefony. Mikro, Gdańsk, Grunwaldzka 132, 341-35-31, Gdynia, Morska 283, 623-36-32

ANTENA

TV-satellarna,
3427-427, 0503-1937-18

ANTENA

Całobrowo, indywidualne, zbiorcze, satelitarne,
0-501-311-415

ANTENY

552-29-71

APARATY

cyfrowe, kamery, VHS, DVD, wideo, TV, radia, głośniki (samochodowe), telefony. Mikro, Gdańsk, Grunwaldzka 132, 341-35-31, Gdynia, Morska 283, 623-36-32

COURTIS

Naprawy, Usługi, Siesta, Philips, Dyal, Samsung, Trilux, Roal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa

dojazd bezpłatny-gwarancja,
344-92-15,
0609-51-30-03,
554-16-42

EKSPRESOWA

domowa naprawa telewizorów, monitorów, tanio, 305-70-23, 505-177-713

POGOTOWIE

telewizyjny,
ne 629-02-33

SERWIS

TV-video. Praktyka. Gwarancja, 301-66-23

VIDEOFILMOWANIE

(058)78-59-59 664-83-59

TURYSTYKA

I SPORT

PRZEWÓZY

AUTOTOURIST najtaniej bilety, 347-48-06, 301-89-51

ATRAKCYJNE

Mikrobusy - wynajem - kraj - zagranicą, 344-77-33

AUTOBUS

21-miejscowy, 0 5 8 3 4 5 - 8 3 - 5 9 , 0601-656-471

AUTOCENTRALA

Najtaniej bilety, 344-50-40, 305-62-25

EUROTOUR

bilety autokarowe, lotnicze - taniej, wycieczki z Polski i Niemiec, 550-14-24 www.euro-tour.com.pl

WCZASY

WYCIEŻKI

ATRAKCYJNE WCZASY, Włochy od 749 zł, Grecja od 499 zł, 058/555-02-04/05, www.sopottravel.com.pl

BŁĘKANA

morze Czarne, (0-17) 862-25-55 www.blegana.net.pl

KRAKÓW

Tanie noclegi, 0602-669-678, www.hotel-feliks.pl, 012641-641-5

KRYM

morze Czarne, (0-17) 862-25-55 www.krym-colombus.net.pl

PIENIĄŻ

Szczecińska - Kroszno - Czorsztyn - Maniowy - Tanie wczasy Tel. (0-18) 262-32-40, 0-506-253-209

RUMUNIA

morze Czarne, (0-17) 862-25-55 www.rumunia.net.pl

SŁOWACKA

baseny termalne, (0-17) 862-25-55 www.slowacka.net.pl

WILNO

Tanie noclegi, 0602-669-678, 345-40-43, 723-18-50

TURYSTYKA

MŁOCZEWÓWA

AUTOTOURIST

Kursy językowe, 301-89-51

ATRAKCYJNE

obozu młodzieżowego: Grabowo, Karpat, Czechy, Węgry, Bułgaria, Włochy, Grecja, Hiszpania, (0-58) 305-82-42 www.gro-tour.pl

ATRAKCYJNE

obozu Włochy od 1199 zł, Grecja od 1299 zł, Karpat 14 dni, 899 zł, 058/555-02-04/05, www.sopottravel.com.pl

LATO

2005-kolonie, obozy (krajowe zagraniczne), bezpłatny katag. Harcour Gdańsk, (0-58) 301-13-29 www.harcour.com.pl

BIURA

PODRÓŻY

WIZY USA, Kanada, Australia, Rosja, 305-59-75

INNE

OSRODEK wypoczynkowy - www.kaszubskibor.pl, 0601-82-83-82

ZDROWIE I URODA

GABINETY

LEKARSKIE

CHIRURG

specjalista nieoperacyjnie

żyłaków

odbytu, choroby odbytnicy, (0-58) 623-30-39, 0-602-441-513

GINEKOLOG

0501-536-770 dyskretnie!

GINEKOLOG

0600-77-27-07 zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG

0604-823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG

341-19-85 0600-625-317

WIZYTY

lekarskie, opiekuńskie, pielęgniarstwo, pobieranie krwi, NZOZ „Dom”, 058/348-08-35, Całobrowo

PRZYCHODNIE

KLINIKI

BADANIA

0502-143-469 kierowników,

BADANIE

włosów, 058/690-70-73

DEPRESJA

niewolę, lęki, niestrawności, 302-15-41, 0680-518-489

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

ALKOHOLIZM

Esperal,
0-501-734-963

CHIRURG

Esperal, profesjonalnie,
302-52-29,
0-696-767-758

INTERNIŚCI

Andrzejewicz, wizyty, rehabilitacja, magnetyczna, 344-07-37, 0504-903-462

PEDIATRA

wizyty 347-80-20, 0501-080-383

WIZYTY

lekarskie, opiekuńskie, pielęgniarstwo, pobieranie krwi, NZOZ „Dom”, 058/348-08-35, Całobrowo

PRZYCHODNIE

KLINIKI

BADANIA

0502-143-469 kierowników,

BADANIE

włosów, 058/690-70-73

DEPRESJA

niewolę, lęki, niestrawności, 302-15-41, 0680-518-489

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 553-16-91 Agnieszka,

MAZAŻYSTKA

(0-58) 550-28-33 Ania,

MAZA

Kendo. Drużynowe Mistrzostwa Polski

Tytuł trafił do Gdyni

Bushido Gdynia został drużynowym mistrzem Polski w kendo, japońskiej sztuce walki na bambusowe miecze. W finale, który odbył się w hali GOSiR przy ul. Olimpijskiej, gospodarze imprezy pokonali Kendo Klub Morąg 3:2. Brązowe medale przypadły w udziale ekipom z Olsztyna i Krakowa.

W zawodach wzięło udział siedemnaście drużyn. Najpierw rywalizowano w grupach, a później osiem zespołów - od ćwierćfinałów - walczyło systemem pucharowym.

- Co ciekawe, w grupie przegraliśmy z Morągiem -

mówi Krzysztof Brzeski, jeden z zawodników Bushido, a jednocześnie główny organizator imprezy. - W finale wzięliśmy jednak srogą rewanż. Ten sukces bardzo nas cieszy, także ze względu na to, że poziom był dużo wyższy niż rok temu. Jedynym zgrzytem była mniejsza niż zwykle liczba publiczności. To jednak efekt „zablokowania” obiektów GOSiR z uwagi na mecz piłkarski Arki Gdynia z Jagiellonią Białystok. Ale nie poddajemy się tym przeciwnościom i teraz myślimy o organizacji mistrzostw Europy.

(kast)



Walki kendo stały na znacznie wyższym poziomie niż rok temu.

Fot. Sławomir Ptasznik

Łłoci medaliści

Bartosz Bartkiewicz, Maciej Krzesiński, Jakub Koss, Maciej Murzyniec, Krzysztof Brzeski, Bartosz Barylski (walczący trener)

Koszykówka. 60 drużyn w ostatnim turnieju przy Multikinie

Koniec zmagają, nagrody rozdane

Na parkingu przy Multikinie rozegrano czwarty i ostatni turniej koszykówki ulicznej. Organizatorem zmagają byli MOSiR Gdańsk i Multikino, a partnerem Gdańskie Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu. Patronat honorowy sprawował Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. Patroni medialni to: „Dziennik Bałtycki”, Radio Gdańsk i serwis internetowy

www.gdansk.naszemiasto.pl.

Do ostatniego turnieju przystąpiło 60 zespołów. Najmniejsi, bo dziesięć, rywalizowało w kategorii 1985 r. i starsi. Wygrał Dzbany (w składzie Kuba Danjuma, Wojciech Siedlar, Paweł Pawłowski) przed drużynami Pinokio i Wilkasy. W klasyfikacji generalnej najlepsza okazała się Siłownia u Janka (Maciej Austen, Daniel Stark i Marcin Ocik) wyprzedzając zaledwie o pół punktu Dzbany. Na trzecim miejscu rywalizację ukończył Siekson tuda Dżekson.

W kategorii 1986-88 r. zagrało 16 drużyn. Pierwsze miejsce zajął Samochód Kasi Ef (Maciej Ustarbowski, Mateusz Nitsche, Paweł Matysiak). W klasyfikacji generalnej zwyciężył zespół U-u-u-u-u-u (Tomasz Siemiątkowski, Filip Gunarys, Grzegorz Ziętek) wyprzedzając Czochraj predatora i Samochód Kasi Ef.

Kategoria 1989 r. i młodszych (34 ekipy). Wygrał zespół Pszczółka rulez (Norbert Samson, Karol Biela, Daniel Marecki) przed drużynami Wigry 2005 i Łała Łała! W klasyfikacji generalnej pierwszy Wyszów, moje miasto (Tomasz Tulula, Denis Dobkowski-Rytko, Marcin Kądziała) przed Wigrami 2005 oraz Łała Łała!.

- Dowiedziałem się, że przez cztery soboty taki turniej będzie się odbywał przy Multikinie - mówi Marcin Kądziała ze zwycięskiej drużyny Wyszów, moje miasto. - Namówiłem kolegów i zagramy.

- Zwycięstwo łatwo nam nie przyszło - przyznaje Denis Dobkowski-Rytko. - Wygramy dwa z czterech turniejów. W ostatnim zagramy nieco osłabieni, ale nie musieliśmy zwyciężyć, aby utrzymać pierwsze miejsce.

A gdzie lepiej czują się zawodnicy zwyciężskiej drużyny - na boisku czy w hali?

- W hali - mówi zdecydowanie Denis. - Tam gra się dokładniej, większe znaczenie ma technika i taktyka. A na boisku ślizgają się buty.

- Ja wolę koszykówkę uliczną - powiedział Tomek. - Jest bardziej siłowa, a taki styl mi odpowiada.

Zawodnicy trzech najlepszych drużyn w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali nagrody rzeczowe - sprzęt sportowy, pil-



Koszykówka uliczna ma coraz więcej zwolenników.

Fot. Grzegorz Mehring

ki do koszykówki, bilety do Multikina, wejściówki na Tiger Gym i gadżety Prokonu Trefl Sopot. Nagrodzona została też dziewczęca drużyna Las Muchachas, która zajęła dwunaste miejsce. Dodatkowo atrakcją był konkurs rzu-

tów za trzy punkty. Zwyciężył Denis Dobkowski-Rytko (Wyszów, moje miasto) i otrzymał z rąk Leszka Paszkowskiego, dyrektora MOSiR, piłkę do koszykówki z autografami zawodników Prokonu Trefl.

Paweł Stankiewicz

Koszykówka uliczna. 91 drużyn

Na placu Grunwaldzkim

91 drużyn wystartowało na Placu Grunwaldzkim w Gdyni w wielkim turnieju koszykówki ulicznej New Balance Basket Tour 2005.

Nie licząc osób towarzyszących, które próbowały swoich sił w licznych konkursach, w imprezie zorganizowanej przez „Basketball Investments” SSA wzięło udział 365 koszykarzy, którzy rywalizowali w sześciu kategoriach wiekowych.

Zwycięzcy zespołu o niezwykle oryginalnych nazwach: Bambooocha (Aleksandra Krzysztofik, Daria Adamczyk, Agnieszka Gacek, Natalia Kąkol), Ej ty ale ona ma snajpra (Iwona Płociennik, Patrycja Lemanowicz, Izabela Piętko, Susana Taranowska), Wędlin Constar (Piotr Zuchniewicz,

Mateusz Żołnierewicz, Borys Gustafsson, Michał Drózd), White Pała ((Kryspin Kalski, Mateusz Fiedler, Mateusz Janiewski, Damian Tempelski), Czeski Tesing-Kontynuacja ((Marcin Koy, Piotr Pawlak, Sławomir Sikora, Mateusz Jurczyk), Galatasaray (Tomasz Nosek, Rafał Urbaniak, Bartłomiej Gallas, Łukasz Rożan).

Zwycięzcy zespołu w poszczególnych kategoriach otrzymały obuwie koszykarskie marki New Balance. Drużyny, które zajęły 2 i 3 miejsca dostały zestaw sprzętu sportowego tej samej firmy. Wszyscy uczestnicy stali się posiadaczami okolicznościowych koszulek z logo imprezy oraz napojów firmowych Powerade.

(sus)

Sopot. Sumowali rok

Najlepsze szkoły

W Sopocie odbyło się podsumowanie współzawodnictwa międzyszkolnego w mijającym roku szkolnym 2004/05. Za poszczególne zawody (wg programu SZS) szkoły otrzymywały punkty. Ich suma zdecydowała o ostatecznej kolejności. Puchary i nagrody najlepszym wrę-

czył prezydent Sopotu Jacek Karnowski.

Wśród szkół podstawowych zwyciężyła SSP 6, wyprzedzając SSP 8 i SSP 1. W gronie szkół gimnazjalnych GIM 1, przed GIM 3 i GIM 2. Najlepszymi szkołami ponad gimnazjalnymi okazały się ZSH i III LO.

(m)

Dziennik Bałtycki

Dział Trójmiejski
Gratyszy Zabzka
30 03 330

ISSN 1644-6569

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 911, Fax 300 303
Korespondencja: 80-956 Gdańsk, skp. pocz. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Anielski, 300 303
Zgrynd. naczelny: Maciej Wroblewski, 300 305
Główny redaktor: Marcin Szumowski, 985 47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kuczyński, 300 332

DZIAŁY

Opisanci z Czytelnikami tel. 300 340
e-mail: opisanie@naszemiasto.pl
Gdańsk tel. 300 333
Sopot tel. 300 332
Gdynia tel. 985 500
e-mail: ekonomia tel. 300 382
sport tel. 300 372

Infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 300 358
dodatk. tel. 300 296
Gdańsk tel. 300 332
Sopot tel. 300 332
Gdynia tel. 300 179
Biurowo Konkretno: tel. 300 781
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 911
tel. (58) 300 32-74, fax 300 32-68, tel. 300 32-16, fax 300 32-13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (infolinia)
tel. (58) 680 45-20, 680 45-01, tel. fax (58) 680 45-02
tel. (58) 680 45-20 do 30 (infolinia)
Gdańsk, ul. Władysława IV 43
tel. 680 45-15, 680 45-16, 680 45-36 do 38, fax 680 45-17
tel. fax (58) 680 74-79
Gdańsk, ul. Świerżewskiego 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (58) 680 74-79
Sopot, ul. Kościuszki 81, tel. fax 551 54-55, tel. 550 42 38

Sydlów tel. (22) 822 40-12
Cieplice tel. (22) 286 53-89
Kartuszy tel. (22) 834 54-45
Kartuszy tel. (22) 681 18-92
Kaliszka tel. (22) 686 76-61
Kwidzyn tel. (22) 824 43-41
Lębork tel. (22) 850 50-68
Malbork tel. (22) 270 23-14
Towary tel. (22) 229 40-62

Poznań tel. (61) 655 29-44
Puck tel. (58) 272 52-91
Puck tel. (58) 271 24-47
Sopot tel. (58) 848 17-30
Sopot tel. (58) 810 54-34
Szamotuły tel. (52) 238 40-83
Szamotuły tel. (58) 580 11-78
Tczew tel. (58) 535 41-01
Wągrowo tel. (58) 671 42-48

WYDAWCA

Grupa Wydawnicza
polskapresse
sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Prezes: Krzysztof Kłopa
Odpowiedzialny: POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Poljska 3, tel. 30 03 700, fax 30 03 700
Prez. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 300 128



W Twoim imieniu interweniuje red. Kamila Buźnik

W skarbówce. Rodzice bez praw

Bezduszne przepisy



Jest kilka sposobów

Monika Kopiecka
rzeczniczka prasowa Izby Skarbowej
w Gdańsku


– Aktualizacji danych na formularzu NIP-3 podatek może dokonać osobiście lub za pośrednictwem pełnomocnika. Jednak w tym drugim przypadku, zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej, wymagane jest udzielenie pełnomocnictwa na piśmie, zaś pełnomocnik jest zobowiązany dołączyć do formularza NIP-3 oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Osoba, która nie może się podpisać i nie może stawić się w urzędzie, powinna złożyć w tej sprawie oświadczenie na piśmie, bądź w ten sposób, że zostawi na NIP-3 tuszowy odcisk palca, a obok inna osoba wypisze jej imię i nazwisko, umieszczając swój podpis. Jest też inna możliwość – zamiast składającego oświadczenie może podpisać się inna osoba, a jej podpis zostanie poświadczony przez notariusza lub wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie osoby, która nie pisze, a jedynie może czytać.

Z wyjątkową zniechęcią urzędników zetknął się nasz Czytelnik, pan Ryszard z Gdyni. W urzędzie skarbowym, w imieniu swojego upośledzonego umysłowo syna, chciał złożyć wypełniony formularz informacyjny o zmianie dowodu osobistego. Jednak nikt nie chciał przyjąć dokumentu.

– To była tylko formalność. Syn zmienił dowód – a w takim przypadku należy wypełnić druk NIP-3 i złożyć w skarbowce. Niestety, urzędnicy nie chcieli przyjąć podpisanego przeze mnie formularza – opowiada rozżalony. – Urzędniczka powiedziała, że potrzebne jest pisemne upoważnienie lub obecność syna. Nie rozumiem, skąd takie trudnienia? Mam upośledzone umysłowo dziecko. Czy naprawdę nie mogę załatwić najprostszą sprawę w urzędzie, aby nie poczuć się upokorzonym?

Pan Ryszard interweniował u kierownictwa. Tam dowiedział się, że musi dostarczyć zaświadczenie o niepełnosprawności syna. – Ta jakaś absurd. Jest mi bardzo przykro. Nawet jeśli ktoś wie, jak to jest wychowywać upośledzone dziecko. A przepisy nie powinny utrudniać nam życia – mówi Czytelnik.

Monika Zboińska

OPINIE



■ **Cała prawda.** Należy powiadomić policję, zbierać świadków i oskarżać panów strażników o szerzenie „treści wulgarnych” w miejscu publicznym. Takie jest prawo, a przecież my żyjemy w państwie prawa... Przynajmniej jeśli chodzi o parkowanie...

Internauta Stach

■ **Wulgaryzm polskie.** W tym kraju niemal wszyscy przeklinają – bez względu na wykształcenie i piastowane stanowiska. Każdego można złapać w sytuacji, kiedy będzie przeklinał. Nie ciepłajcie się strażników, tylko zastanówcie się, czy sami nigdy nie przeklinaliście przy dzieciach!

internauta Fredber

■ **Nie oni jedni.** Nasz język jest tak upstrzony najróżniejszymi „dodatkami”, że już mało kto zwraca na nie uwagę. Ale jeśli faktycznie strażnicy miejscy prowadzili tak „kwieciste” dyskusje, mało kto nie zwróciłby uwagi. Wstyd panowie!

Edyta z Gdańska

■ **Zapłacić?** A kto strażnikowi wlepił karę za używanie wulgaryzmów w miejscu publicznym? Sami sobie? I oto nasi stróżowie porządku!

Jolanta z Gdańska

■ **Pozory mylą.** A tak niewinnie wyglądający, gdy wypisują babcom mandaty za sprzedaż kwiatków z dzialek...

Czytelnik

■ **„Wizytówki”.** Fakt, że strażnicy byli po służbie, nie ma tu nic do rzeczy. Może powinno się przyjmować do pracy po jakiejś weryfikacji? Nie wiem, jak to zorganizować, ale nie można przyjmować każdego. Ta sytuacja powinna dać do myślenia.

Tadeusz z Gdańska

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Zapytaj eksperta!



Masz problem ze spółdzielnią mieszkaniową lub z innym podmiotem zarządzającym zasobami mieszkaniowymi? Zadzwoń do naszego eksperta. JUTRO będziesz mógł porozmawiać z Henrykiem Wojciechowskim, radcą prawnym. W godz. 12-13 czekamy na telefony.

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika**
0 800 15 00 39

Telekomunikacja. Gdy rezygnujesz Proszę czekać!

Chciałem zrezygnować z pakietu internetowego, który wykupiłem w Telekomunikacji. Pismo wysłałem w marcu tego roku. Do adresata dotarło na początku kwietnia i teraz muszę opłacić majowy abonament! Interesuje mnie, jakie są zasady przyjmowania takich pism?

Tadeusz Barszcz



Przepisy

Roman Wilkoszewski

rzecznik TP w Gdańsku

– Zgodnie z regulaminem, umowę dotyczącą pakietu internetowego klient może wypowiedzieć z zachowaniem miesięcznego okresu – ze skutkiem na koniec okresu rozliczeniowego. Pismo pana Tadeusza wpłynęło 4 kwietnia – ta data się liczy. Koniec okresu rozliczeniowego upływa 31 maja. Klient musi więc opłacić abonament za ten miesiąc. Inaczej jest jeśli chce rozwiązać umowę z TP – okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i liczy się od daty wpłynięcia pisma. Jeśli TP otrzyma je 4 kwietnia, okres wypowiedzenia mija 3 maja – i tylko za trzy dni maja należy uregulować opłatę abonamentową.



ZUS odpowiada. Zbierz dokumenty

Kapitał początkowy

Rozpoczęłam studia na wydziale biologii. Czy mogę wystąpić o zaliczenie do kapitału początkowego okresu nauki na uniwersytecie, na studiach wyższych?

Z zaświadczeniem

Ewa Pancer

rzecznik prasowy ZUS w Gdańsku

– Tak. Okres studiów będzie zaliczony w oparciu o zaświadczenie wystawione przez uniwersytet, w którym zawarta będzie informacja, jaki okres studiów na AM był zaliczony do kontynuowania nauki na wydziale biologii. W zaświadczeniu też powinna znaleźć się informacja, jaki był programowy tok na wydziale biologii w okresie, w którym pani ukończyła te studia.



CZYTELNICY ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10-17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD).

Oto kolejne oferty przedmiotów, które można odebrać:

■ wózek dziecięcy (dwufunkcyjny) – w Gdańsku

■ szafa – w Rumii

Przypominamy, że redakcja jest jedynie pośrednikiem i nie zbiera wymienionych przedmiotów ani nie zapewnia transportu.



Wakacyjne podróże koleją

we wtorek
w Dzienniku

• PKP proponują tańsze bilety
• Jak przewozić rower? • Zamów bilet przez Internet i SMS-em